

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 475 Wydanie P

Poznań, środa dnia 16 października 1935

Rok 30

## Wbrew duchowi i potrzebom narodu

Są w Polsce ludzie — niemal wyłącznie w obrębie obozu „sanacyjnego” —, którzy pragnęliby „uszcześliwić” Polskę systemem monopartyjnego „totalizmu”, takim, jaki widzimy w Rosji Sowieckiej, Niemczech czy Włoszech. Poglądy te bardzo rzadko wypływają z głębokiego przekonania, że taki właśnie porządek rzeczy byłby dla Polski najodpowiedniejszy; w ogromnej większości wypadków mamy tu do czynienia poprostu z dążeniami pewnych sfer „sanacyjnych”, które, widząc słabą pozycję obecnego systemu wśród społeczeństwa, pragnęłyby za wszelką cenę przedłużyć jego trwanie — choćby drogą mechanicznego dławienia wszystkich czynników, zmierzających do zmiany stosunków. Pozostawiając jednak na boku tę kategorię „sanacyjnych” desperatów, trzeba stwierdzić, że nawet niezależnie od dzisiejszej naszej „rzeczywistej rzeczywistości” i od rozgrywki, jaka toczy się między „sanacją” a resztą społeczeństwa, głoszenie hasel „totalnych” w Polsce jest wysoce szkodliwym absurdem, — próby zaś ich urzeczywistnienia byłyby ciężkim przestępstwem przeciw całej przyszłości naszego państwa, które wtrąciłyby w otchłań ustawicznego fermentu i groźnych walk wewnętrznych.

Powolywanie się na obce przykłady jest w tym wypadku zupełnie chybione. Komuniści rosyjscy wprowadzili w swym kraju monopartyjną dyktaturę dlatego, że postanowili wyrwać z korzeniami dotychczasowy ustrój społeczny, gospodarczy i kulturalny, by zbudować na jego miejsce nowy, będący zaprzeczeniem podstaw cywilizacji zachodniej i chrześcijańskiej, — a tego bez zupełnego wytepienia swych przeciwników nie zdołaliby osiągnąć. Trudno ich chyba uważać za wzór w dziedzinie ustrojowej, — ale niemniejszą niedorzecznością byłoby kopjować hitlerizm czy faszyzm.

W Niemczech system monopartyjny ma o tyle pewne uzasadnienie, że czynniki, grożące rozsadzeniem narodu niemieckiego, były tam specjalnie silne. Były to: różnice dzielnicowe, w szczególności antagonizm między północą a południem, dalej rozdarcie narodu na dwa wielkie odłamy religijne (protestancki i katolicki) — wreszcie ogromny odsetek proletariatu fabrycznego, łatwo ulegającego w demoralizującej atmosferze wielkomiejskiej wpływom agitacji antynarodowej, antyreligijnej i wywrotowej. Przywódcy hitlerowców, wprowadzając nowy „totalny” ustrój Rzeszy, mogli się powoływać na to, że czynią to dla usunięcia bezpośredniego niebezpieczeństwa, grożącego egzystencji ich ojczyzny, — nadto zdawali sobie sprawę, że mają po swej stronie psychikę narodową niemiecką z jej skłonnością do „drillu” i mechanicznej karności, psychikę, którą trzeba było tylko wyzwolić od wpływu czynników „postronnych”.

Podobne podłoże miał wcześniejszy o szereg lat od hitlerowskiego przewrót

włoski. Także w tym kraju czynniki wyraźnie antynarodowe i antypaństwowe w postaci komunizmu nabrały po wojnie takiej siły, że bezpośrednio zagrażały zniszczeniem narodowej kultury i samodzielności Włoch i zamienieniem ich w część składową państwa sowieckiego. Faszyzm był reakcją na ten stan rzeczy.

W dodatku — i to jest najważniejsze — hitlerizm i faszyzm stały się wyrazicielami wielkiej idei, idei narodowej; żadna zaś inna idea nie potrafi dziś wyrzesać z tłumów tyle entuzjazmu, oddania się i poświęcenia, co właśnie kierunek narodowy. Istnieją i kraje, gdzie próbowano wprowadzić ustrój „totalny” bez oparcia się o ideę narodową i wbrew psychice swego narodu, — ale próby te dały wyniki najfatalniejsze. Widzimy to przedewszystkiem w Jugosławii i Bułgarii. Po bolesnych nauzkach lat ubiegłych Jugosławia zawróciła już z drogi monopartyjnej dyktatury; zato Bułgaria wstrząsana jest nadal zamachami zwalczających się klik wojskowych, które zastąpiły dawne stronnictwa, — i niewiadomo, jak się to wszystko skończy.

Polska znajduje się w najzupełniej innej sytuacji, niż kraje o ustroju „totalnym”, w szczególności najbliższej nas obchodzące Niemcy. Wyznaniowo jest ona krajem niemal zupełnie jednolitym: 99 procent Polaków to katolicy. Różnice dzielnicowe i szczepowe, jeśli chodzi o ludność polską, nie są tego rodzaju, by w najmniejszym choćby stopniu zagrażały jednoci państwa. Granice wyznacza im reszta patriotyzm ogólnopolski, który w całym państwie jest — mimo wszystkich ujemnych objawów i całej naszej nędzy gospodarczej — bardzo silny.

Można śmiało powiedzieć, że Polacy są dziś jednym z najbardziej patryjo-

tycznych narodów świata. Temu też, a także wyteżonej działalności obozu narodowego przypisać należy, że prądy wywrotowe, w szczególności komunistyczne — mimo przejściowego w latach ubiegłych powodzenia hasel klasowych — tak wątle w kraju naszym zapuściły korzenie.

W tych warunkach odpada wszelkie uzasadnienie dla prób wprowadzenia w naszym kraju „totalizmu”, który byłby w dodatku — inaczej niż np. w Niemczech, czy nawet Włoszech — w jaskrawej sprzeczności z najgłębszymi cechami duszy narodu polskiego, potęgowanym jeszcze przez jego strukturę społeczną. Jakże wymowne są takie cyfry: w Niemczech 65 proc. ludności to pracownicy najemni, skupieni głównie w wielkich miastach i podatni na propagandę antynarodową i burżycielską, — w Polsce natomiast 75 proc. wszystkich mieszkańców to właściciele samodzielnych warsztatów pracy: w większej części rolnicy, w mniejszej rzemieślnicy, kucy itd., nie to, że narazie klepiący ciężką biedę. Wszystko zaś wskazuje, że odsetek tych posiadaczy średnich i drobnych warsztatów pracy będzie się w Polsce jeszcze coraz bardziej powiększał, w tym kierunku przebowiem zarówno logika rozwoju naszego gospodarstwa, jak i świadome wysiłki przywódców polskiego ruchu narodowego.

Ci średni i drobni posiadacze, a także ci, którzy mają nadzieję stania się z czasem takimi posiadaczami, t. j. robotnikami, nie pójda nawet w dzisiejszym ciężkim położeniu materialnym za hasłami wywrotowymi, ale też ich godność i duma obywatelska nie zniesie, by ich odsuwano od wszelkiego wpływu na sprawy publiczne i nakładano na nich w tym zakresie same obowiązki, odbierając równocześnie wszelkie prawa, choćby to działo się pod płaszczykiem

pięknie brzmiących frazesów o „walce z partyjniactwem”.

Bez względu na to, jaki w danej chwili będzie u steru rząd: „sanacyjny”, narodowy, czy lewicowy, społeczeństwo polskie odczuje wszelką próbę wprowadzenia w Polsce systemu „totalnego”, jako niesłychany gwałt, z którym nigdy się nie pogodzi. Społeczeństwo to w ogromnej swej większości odrzuca liberalizm ustrojowy i „sejmowładcze” rozwydrzenie, ale równocześnie chce mieć swobodę łączenia się w grupy polityczne i społeczne według własnego uznania, swobodę wyrażania swej opinii oraz możliwość oddziaływania — w tym czy innym zakresie, w tej czy innej formie — na bieg spraw publicznych przez swych niezależnych, a nie mianowanych przez władze, przedstawicieli.

A warto dodać, że masy polskie orientują się już dobrze we wszelkich fortelach i sztuczkach, przy których pomocy próbuje się dzisiaj przemycać pewne pomysły w kierunku „ujednoczenia”. Jeśli np. w związku z głoszoną „zagładą” „partyjniactwa” zapowiada się też likwidację B. B. W. R., to każde dziecko w Polsce już wie, że taka „likwidacja” niczego nie zmieni, u steru bowiem będzie w dalszym ciągu ta sama grupa ludzi, która swą politykę będzie równie bezwzględnie i z niemniejszą partyjną zachłannością przeprowadzała za pośrednictwem uzależnionych od siebie instytucji gospodarczych, społecznych itd. Cała różnica w tym wypadku polegałaby na tem, że nazwę B. B. W. R.-u zakryłoby jakimś parawanikiem „społecznym” — ale, dalibó, maskarada taka nikoby już w błąd nie wprowadziła.

O tem nasi domorośli „totaliści” powinni pamiętać — a i o tem, że obóz, do którego należą, stanowi zaledwie drobny ułamek społeczeństwa. I o tem wreszcie, że żadne represje ani zakazy nie zdołają zdusić tego, co jest dziś sercem Polski i jej największą nadzieją: polskiego ruchu narodowego.

## Genewskie sankcje przeciw Włochom

Propozycje sankcyj gospodarczych i finansowych przedłożone przez min. Edena a przyjęte przez komitet osiemnastu

Genewa. (PAT). Tekst propozycji sankcyj, uchwalonych przez komitet osiemnastu jest następujący:

### PROPOZYCJA EDENA NR. 1

„Celem ułatwienia rządów państw członków Ligi Narodów wykonania ich zobowiązań, wynikających z art. 16 paktu, należy stwierdzić, że wszelkie propozycje, dotyczące zarządzeń, które mają być wydane na mocy art. 16, powinny być sformułowane na podstawie następujących postanowień tego artykułu:

„Członkowie Ligi Narodów zgadzają się nadto udzielać sobie wzajem poparcia w przeprowadzeniu zarządzeń gospodarczych i finansowych, które będą przedsiębrane na mocy niniejszego artykułu, aby możliwie zmniejszyć wynikające z tych zarządzeń straty i niezgodności. Również wspierać się

będą wzajemnie w oporze przeciw specjalnym środkom, jakie wobec jednego z nich stosować będzie państwo, które złamało pakt.”

### PROPOZYCJA NR. 2

„Celem ułatwienia rządów państw członków Ligi Narodów wykonania ich zobowiązań, wynikających z art. 16 paktu, należy wydać zaraz następujące zarządzenia:

„Rządy państw, będących członkami Ligi Narodów, powezmą natychmiast wszystkie potrzebne środki, aby uniemożliwić dokonywanie następujących transakcyj:

1) Wszystkich pożyczek bezpośrednich lub pośrednich dla rządu włoskiego i wszystkich subskrypcyj pożyczek, emitowanych we Włoszech lub gdziekolwiek indziej bezpośrednio lub pośrednio przez rząd włoski.

„2) Wszelkich kredytów bankowych lub innych przyznanych bezpośrednio lub pośrednio rządowi włoskiemu, jak również późniejszego wykonywania w postaci zaliczek, otwarcia kredytów lub innym sposobem wszystkich umów o pożyczkach, udzielonych bezpośrednio lub pośrednio rządowi włoskiemu.

„3) Wszelkich pożyczek, przyznanych bezpośrednio lub pośrednio instytucjom publicznym lub osobom fizycznym i moralnym z siedzibą na terytorjum włoskiem, jak również wszelkich subskrypcyj tych pożyczek, emitowanych we Włoszech lub gdziekolwiek indziej.

„4) Wszystkich kredytów bankowych lub innych, przyznanych bezpośrednio lub pośrednio instytucjom publicznym lub osobom fizycznym i moralnym z siedzibą na terytorjum włoskiem (Ciąg dalszy na str. 2-giej)

# Gdańsk zadowolony z protokołów

**Duże korzyści dla Wolnego Miasta, którego zobowiązania w stosunku do Polski mają raczej teoretyczne znaczenie**

Gdańsk (Tel. wł.) Podpisanie protokołów polsko-gdańskich w sprawie reglamentacji guldena i wykorzystania przez Polskę portu gdańskiego, wywołało w Wolnym Mieście duże za-

dowolenie. Zakończenie rokowań w tej formie i ustalenie takiej płaszczyzny dla dalszego uregulowania stosunków polsko-gdańskich uchodzi tu za duży sukces senatu.

Zauważa się, że korzyści odniesie sam tylko Gdańsk, gdyż ma zapewnione poddanie rewizji umowy portowej i tak już dla niego bardzo korzystnej. Zobowiązania zaś, jakie w protokołach przyjmuje w stosunku do Polski, mają znaczenie tylko teoretyczne i są ulegalizowaniem reglamentacji guldena, która w myśl art. 195 umowy warszawskiej była i jest nadal zarządzeniem bezprawnym. Senat ma dopiero dążyć do zniesienia ograniczeń w obrocie towarowym i pieniężnym.

Takie przyrzeczenie, które Polska na podstawie protokołów utrzymuje, jest w jaskrawej dysproporcji do korzyści Gdańska, jaką będzie rewizja umowy portowej. W Miasto otrzyma na podstawie tej rewizji wyższe niewątpliwie kontyngenty przeladunkowe i to kosztem Gdyni. (p)

## Nowojorscy bankierzy porwani w Meksyku

Londyn. (Tel. wł.) Z Nowego Jorku donoszą:

Z Douglas w stanie Arizona nadeszła tu wiadomość, która nawet w Nowym Jorku wywołała olbrzymie wrażenie. Oto w sąsiedniej prowincji meksykańskiej Sonora bandyci uprowadzili kilku znanych bankierów.

Pięciu bankierów z Nowego Jorku, wśród nich wiceprezydent National City Bank J. H. Durrell i James Bruce z Chase National Bank, bawiło od 8

października na polowaniu we wschodniej części prowincji Sonora. Napadli ich bandyci i po rozbrojeniu uprowadzili. Tylko znany wydawca z Nowego Jorku A. D. Norcross zdołał zbiec.

W Nowym Jorku panuje duże zaniepokojenie o los porwanych, ponieważ krótko przedtem banda w sile 80 ludzi napadła miasto Santa Ana, mordując szefa policji oraz kilku urzędników. Policja amerykańska na całym pograniczu została alarmowana.

## Rozprawa z przeszkodami w Paryżu

Paryż. (PAT.) Na dzisiejszej rozprawie przeciwko zamiesznanemu w sprawę zamordowania Prince'a b inspektorowi policji Bony doszło do gwałtownych incydentów pomiędzy oskarżonym, a oskarżającą go p. Cottillon. Incydenty te przybrały tak ostry charakter, że sędzia musiał przerwać rozprawę.

Wielkie wrażenie na sali wywołały również zeznania barona de Lussatsa, którego swego czasu Bony oskarżał o zamordowanie rad. Prince'a. Bar. Lussats

oświadczył, że podsądny przesłuchiwał go przez 28 godzin i na zapytanie, czy inspektor uważa go za zdolnego do popełnienia tej zbrodni, miał oświadczyć co następuje: „nie, ale trzeba mi morderców!”

Na wezwanie, aby zaprzeczył o ile słowa te są nieprawdziwe, Bony dał odpowiedź wymijającą: „nie jesteśmy w kawiarni”. Ta odpowiedź wywołała ogromną sensację na sali, co zmusiło przewodniczącego do ponownego zarządzenia przerwy w rozprawie.

## Z afrykańskiego frontu wojennego

**W STOLICY ABISYNJI**

Paryż (PAT). Havas donosi z Adis Abeby:

Codzień naczelnicy prowincji z centrum i zachodu Abisynji przechodzą na czele wojsk przez stolicę, ciągnąc na fronty północny i południowy.

Ludność uważała te marsze za zwykłe zjawisko. Jedynie rozdawnictwo broni budzi zawsze sensację.

Czerwony Krzyż przygotowuje się energicznie do pracy. Warunki sanitarne w kraju naogół fatalne, obecnie ulegają pewnej poprawie. W każdym razie grasują tu różne choroby nagminne tak, iż mogłyby trapić wojska włoskie.

**POWRÓT POSŁA WŁOSKIEGO**

Adis Abeba (PAT). Pości włoski Vinci opuści Adis Abebę prawdopodobnie w środę. We wtorek konsul włoski z Magallo przybywa wraz z personelem do Hadama, dokąd odstawiony zostanie pos. Vinci, poczem wszyscy udadzą się koleją do Dżibuti.

**OŚWIADCZENIE NEGUSA**

Londyn (I. N. S.) Według wiadomości z Adis Abeba, cesarz Haile Selassie odraczał swój wyjazd na front dlatego, ponieważ obawia się o bezpieczeństwo cudzoziemców, gdy opuści stolicę.

Dla wojska wyruszającego na front Negus wydał bankiet wygłaszając dłuższe przemówienie. Specjalnie pod-

kreślał, że wszyscy Europejczycy w kraju to przyjaciele Abisynji, a tylko ci na granicy są jej wrogami. „Zrobić z ostatnimi co chcecie, zakończył cesarz, ale pozostawcie pierwszych w spokoju”.

**PRZED KONTRATAKIEM ABISYŃSKIM**

Londyn. (Tel. wł.) W stolicy Abisynji we wtorek rano niema żadnych wiadomości z frontów. Powszechna mobilizacja jest ukończona. Liczne oddziały zajęły przepisane stanowiska względnie przydzielone zostały do już istniejących formacji frontowych.

Wszystkie przygotowania do kontrataku względnie do ofensywy są ukończone. Kontratak rozpocznie się prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia.

## O zniewagę Hitlera

Katowice (PAT) Przed sądem okręgowym w Katowicach odbyła się rozprawa przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Polonji”, oskarżonemu o zniewagę kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera, przez zamieszczenie w „Polonji” karykatury stanowiącej obrazę kanclerza.

Sąd skazał oskarżonego na miesiąc więzienia bez zawieszenia. Poza tem zatwierdził konfiskatę zajętego wówczas nakładu „Polonji”.

## Genewskie sankcje przeciw Włochom

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

skiem, jak również późniejszego wykonywania w postaci zaliczek lub jakimkolwiek innym sposobem wszystkich umów o pożyczkach, przyznanych bezpośrednio lub pośrednio na ich korzyść.

„5) Wszelkich emisji akcji i innych wkładów kapitału na korzyść instytucji publicznych lub osób fizycznych i moralnych z siedzibą na terytorjum włoskim jako też wszelkich subskrypcyj na emisję takich akcji lub wkładów kapitałów, dokonywanych we Włoszech lub gdzieindziej.

„6) Rządy przedsięwzięcia wszelkie potrzebne zarządzenia w celu uniemożliwienia operacji, wymienionych pod alinea 1 do 5 bez względu na to, czy byłyby one wykonywane bezpo-

średnio lub pośrednio.

„Wzywa się rządy, aby wprowadziły w życie natychmiast tekst zalecanych zarządzeń, które mogłyby być zastosowane bez wydawania nowych ustaw i podjęły wszystkie postanowienia, aby zabezpieczyć praktyczne wykonywanie zaleceń, poczynwszy od 31 października 1935 r. Rządy, które nie mogłyby zastosować się do tej daty, proszone są o poinformowanie komitetu za pośrednictwem sekretarza generalnego Ligi o terminie, w którym sądzą, że będą mogły to uczynić.

„Wzywa się rządy do zawiadomienia w jak najkrótszym czasie komitetu za pośrednictwem sekretarza generalnego Ligi o zarządzeniach, które wydały, stosownie do niniejszych zaleceń.”

## Wiadomości

Odbyło się w Bremie odsłonięcie pomnika poległych w wojnie światowej żołnierzy niemieckich. W czasie uroczystości przemówił szef sztabu gen. Fritsch, który m. in. podkreślił, że zarówno żołnierze, którzy zginęli w czasie wojny światowej, jak i członkowie t. zw. formacji ochotniczych oraz ruchu narodowo - socjalistycznego, walczyli o jeden cel, a mianowicie o Niemcy zjednoczone i uczciwe (!)

„Matin” donosi, że w Bordeaux, grupa młodzieży uzbrojonej w łaski usiłowała poturbować b. premiera Daladier, w chwili, gdy opuszczał salę kongresu radykałów. Interwenjowała policja, która aresztowała kilka osób.

„Le Capital” donosi, iż pomiędzy rządem włoskim i Albanją został zawarty traktat, mocą którego Albanja wzamian za pożyczkę w wysokości 60 milionów franków złotych, zgodziła się ufortyfikować swoje wybrzeże morskie między Khimara a Valona.

Jugosłowiański ks. regent Paweł, ks. Olga i ks. Arsenjusz odjechali w poniedziałek wieczorem do Paryża. Jaki jest cel tej podróży niewiadomo. W kołach politycznych podkreślają, że ks. Paweł odwiedzi również Londyn.

W Malborku osadzono w areszcie ochronnym rabina Bluma. Aresztowanie nastąpiło wskutek karcenia chłopca narodowości niemieckiej, co wywołało wrogie odruchy ludności.

W Rumunji, w mieście Kiszyniowie, sąd uwolnił od winy 3 kary 3 nauczycieli z Tighiny, skazanych w pierwszej instancji na grzywny za noszenie swastyki. Sąd orzekł, że swastyka jest partyjną oznaką, dozwoloną w Rumunji.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

**Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.**

Poznań, 15. 10. 1935 r.

Spędzono: wołów 32, buhajów 145, krów 260, świń 1565, cieląt 490, owiec 145, razem 2632 zwierząt.

Pla no za 100 kg żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

**BYDŁO:**

**W:ly:**  
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzegowe 66-72  
Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3 54-58  
Mięsiste tuczzone starsze 48-50  
Miernie odżywione 42-46

**Buhaje:**  
Wytuczzone pełnomięsiste 58-64  
Tuczzone mięsiste 52-56  
Nietuczzone dobrze odżywione starsze 44-48  
Miernie odżywione 42-44

**Krowy:**  
Wytuczzone pełnomięsiste 60-64  
Tuczzone mięsiste 50-56  
Nietuczzone dobrze odżywione Miernie odżywione 32-36 16-22

**Jalowice:**  
Wytuczzone pełnomięsiste 66-72  
Tuczzone mięsiste 54-58  
Nietuczzone dobrze odżywione Miernie odżywione 48-50 42-46

**Młodzież:**  
Dobrze odżywione 42-46  
Miernie odżywione 38-40

**Cielęta:**  
Najprzedniejsze cielęta wytuczzone 90-100  
Tuczzone cielęta 80-86  
Dobrze odżywione 70-76  
Miernie odżywione 60-68

**OWCE:**

Wytuczzone pełnomięsiste ja-gnięta i młodsze skopy 66-72  
Tuczzone starsze skopy i maciorki 58-64  
Dobrze odżywione 46-50  
Miernie odżywione 00-00

**ŚWINIE: (TUCZNIKI):**

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 108-112  
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 98-106  
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 90-96  
Mięsiste świnie ponad 90 kg żywej wagi 78-88  
Maciorv i późne kastraty 80-96

Przebieg targu bardzo spokojny. Śloninowe świnie ponad notowanie.

**Kurs dolara.** Dziś rano Bank Polski w Warszawie notował kurs dolara 5.28 — 5.29 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.36 — 5.37 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 15. 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono jedynie za 4% premj. dol. 51,50 oraz za 3% pożyczki budowl. 40,—

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano większe ilości 4% listów zastaw. konwert. po 36,—; pozostałe płacono również za 4% złotowe listy zast. 39,—

Z akcji bankowych płacono za Bank Cukrownictwa 64,— oraz za Bank Polski 89,—

**Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**

**Kurs w procentach nominalu w zł w złotych za sztukę.**

**Papieru procentowe**

4% pożyczki premj. dol., serja III 51,50 P.  
3% pożyczki budowl., serja I 40,— P.  
4½% złotowe listy zastaw s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 39,— P.  
4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 36,— P.

**Akcje bankowe i przemysłowe**

Bank Cukrownictwa 64,— P.  
Bank Polski 89,— P.  
Tendencja mocniejsza.

## Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 15. 10. 1935 r.

**Warunki: Handel hurtowy parvte! Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:**

**STANDARTY:**

1) żyto 715 g/L  
2) pszenica 756 g/L  
3) owies 420 g/L

**Ceny transakcyjne:**

Żyto 45 tonn par Poz. añ . . . . . 18,00

**Ceny orientacyjne:**

Żyto (Uspodob. spokojne) . . . . . 13,25—13,50  
Pszenica (Uspodob. spokojne) . . . . . 17,75—18,00  
Jęczmień browarowy . . . . . 15,25—16,25

**Uspodobienie spokojne.**

Jęczmień 700—725 g/L . . . . . 14,25—14,75  
Jęczmień 670—680 g/L . . . . . 13,75—14,00

**Uspodobienie spokojne.**

Owies (Uspodob. spokojne) . . . . . 14,75—15,25

**Mąka**

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. . . . . 2,50—22,25  
żytnia gat. I 0-45% wł. w. . . . . 20,75—21,50  
żytnia gat. I 0-55% wł. w. . . . . 19,75—20,75  
żytnia gat. II 45-55% wł. w. . . . . 16,50—17,50

**Uspodobienie spokojne.**

pszenka gat. IA 0-20% wł. w. . . . . 31,25—33,00  
pszenka gat. IB 0-45% wł. w. . . . . 30,50—31,00  
pszenka gat. IC 0-55% wł. w. . . . . 29,00—30,00  
pszenka gat. ID 0-60% wł. w. . . . . 28,50—29,00  
pszenka gat. IE 0-65% wł. w. . . . . 27,50—28,00  
pszenka gat. IIA 20-55% wł. w. . . . . 27,00—27,50  
pszenka gat. IIB 20-65% wł. w. . . . . 26,50—27,00  
pszenka gat. IID 45-65% wł. w. . . . . 24,25—24,75  
pszenka gat. IIF 55-65% wł. w. . . . . 22,25—22,75  
pszenka gat. IIG 60-65% wł. w. . . . . 20,75—21,25

**Uspodobienie spokojne.**

Otręby żytnie stand. . . . . 9,50—10,00  
Otręby pszenne grube stand. . . . . 10,00—10,50  
Otręby pszenne średnie st. . . . . 9,50—10,00  
Otręby jęczmienne . . . . . 9,75—11,00  
Rzepak zimowy . . . . . 41,00—42,00  
Rzepak zimowy . . . . . 38,00—39,00  
Siemię lniane . . . . . 37,00—39,00  
Gorczyca . . . . . 35,00—37,00  
Groch Viktorja . . . . . 26,00—32,00  
Groch Folgera . . . . . 21,00—23,00  
Mak niebieski . . . . . 53,00—55,00  
Koniczyna biała . . . . . 75,00—95,00  
Ziemniaki jadalne . . . . . 3,00—3,75  
Ziemniaki fabr. za kilo % . . . . . 18,25—18,50  
Makuch mian w taflach . . . . . 13,50—13,75  
Makuch rzepakowy w tafl. . . . . 19,00—19,50  
Makuch słon. w tafl. 42/43% . . . . . 19,50—20,50  
Srut Soja . . . . . 1,56—1,70  
Słoma pszenka luzem . . . . . 2,10—2,90  
„ pszenka prasowana . . . . . 1,75—2,00  
„ żytnia luzem . . . . . 2,25—2,50  
„ żytnia prasowana . . . . . 2,50—2,75  
„ owsiana luzem . . . . . 3,00—3,25  
„ owsiana prasowana . . . . . 1,00—1,50  
„ jęczmienna luzem . . . . . 1,90—2,10  
„ jęczmienna prasow. . . . . 6,50—7,00  
Siano zwykłe luzem . . . . . 7,00—7,50  
„ zwykłe prasowane . . . . . 7,50—8,00  
„ nadnoteckie luzem . . . . . 8,00—8,50  
„ nadnoteckie pras. . . . . 8,00—8,50

**Uspodobienie spokojne.**

Ogólny obrót 4596 tonn, w tem żyta 840 tonn, pszenicy 288 tonn, jęczmienia 165 tonn, owsa 100 tonn.

Uwaga! Owies jednolity o wyższej wadze gatunkowej ponad notowanie.

# Nastroje we Francji

Anglja czy Włochy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, 13 października

Konflikt włosko-abisyński i sprawa sankcyj przyczynia niemało kłopotu francuskiej polityce zagranicznej, komplikując nadmiar sytuacji wewnętrznej. Laval jak dotąd — zrećnie lawiruje wśród rąf paragrafów Ligi; rozumie konieczność zastosowania się do paktu Ligi, a jednocześnie odczuwa potrzebę utrzymania dobrych stosunków z Anglią i Włochami. Pozornie odległy zatarg wpełnił Francję w trudne położenie, tem trudniejsze, że opinia publiczna w dalszym ciągu bynajmniej nie jest jednolita i zgodna.

Głębokie rozdarcie wewnętrzne, między ugrupowaniami prawicowymi a lewicowymi, od radykalnych socjalistów aż do Front Populaire (radykali, socjaliści, komuniści) — nietylko nie maleje, ale coraz bardziej wzrasta.

Ożywioną działalność rozwijają oddziały „Croix de feu”, pobudzając Front Populaire do kontrakcji. Dochodzi do nowych krwawych starć, jak w Brunoy i Villepinte. Lewicowim merowie zapowiadają „sankcje” przeciw manifestantom, sympatyzującym z płk. La Rocque lub „Action Francaise”.

Lewe skrzydło opinii stara się wygrać konflikt abisyński jako atut przeciwko Mussolinemu i faszystom. Pochwala decyzję Ligi Narodów i wzywa do jak najstrzeższych, najenergiczniejszych sankcyj. Ci zdecydowani skądinąd pacyfiści zaczynają nawet oswajać opinię z możliwością zastosowania siły w obronie paktu. Leon Blum pisze w „Populaire”: „Każda wojna jest zła, każda wojna jest nieunikniona, zapewne. Ale w obecnej sytuacji...”

To „ale” jest bardzo znamienne!

Za Lavalem wypowiada się też cała umiarkowana opinia. Znakomita większość społeczeństwa nie chce dopuścić do angażowania się Francji w awantury wojenne, które osłabiłyby jej czujność nad Renem.

W innej sytuacji znajduje się Francja, a w innej państwo, nie graniczące z Włochami. Dla Francji, w razie woj-

ny, walka rozpali się na lądzie, morzu i w powietrzu. Kiedy więc Anglja zwróciła się do Francji z zapytaniem, jakie byłoby jej stanowisko, gdyby Włosi zaatakowali flotę brytyjską — odpowiedź francuska przeniosła dyskusję na szersze tory; wysunięto pytanie, czy nawzajem Anglja zobowiązałaby się dać pomoc w wypadku zatargu na kontynencie europejskim. Był to oczywiście dyplomatyczny wykręt.

Koła prawicowe przypominają braterstwo broni francusko-włoskie z czasów wielkiej wojny i głoszą hasło: ani jednego żołnierza przeciwko Włochom! Żywią pretensje do Ligi o zbyt... sprawne działanie klauzul w tym wypadku.

Sytuacja jest o tyle paradoksalna, że obecnie lewica idzie w ogonku „imperjalistycznej” Anglji, a prawica nawołuje do pokoju.

Sytuację wewnętrzną analizuje najlepiej jeden z przywódców lewicy, Gaston Bergery, który, aprobując dotychczasową taktykę Laval, zastanawia się nad kwestją, za kim ma się opowiedzieć Francja, gdy zostanie przyciśnięta do muru. Wypadki mogą się tak potoczyć, że trzeba będzie się zdecydować. Bergery widzi większe korzyści w zbliżeniu z Anglią, niż z Włochami. Albowiem... groźniejsza jest dla nas — powiada — przyjaźń anglo-niemiecka od włosko-niemieckiej. Działając — w zrozumieniu Francuzów — wygląda uległość Genewy dla dyktaw angielskich. Anglja nie spieszyła się z sankcjami, gdy szło o Mandzurję, Chaco, czy Anschluss. Teraz spieszy się, lękając się o swoje wpływy w strefie śródziemno- i czerwono-morskiej, o swoją drogę do Indji. Dowodzi to tylko, iż Włochy uderzyły w najczulsze miejsce Wielkiej Brytanji.

Jeśli idzie o nastroje ulicy, jedno jest pewne: nikt tu nie pragnie wojny. Wojna w obronie paktu Ligi, w obronie „dzikiej” Abisynji jest niepopularna.

## Dalsze masówki niemieckie

### Wielka manifestacja „Deutsche Vereinigung” w Poznaniu

W ubiegłą niedzielę odbyła się w sali Domu Rzemieślniczego w Poznaniu wielka manifestacja Zjednoczenia Niemieckiego („Deutsche Vereinigung”). Przybyło 2000 osób; część przybyłych, nie mogąc się już dostać na salę, odeszła.

Zebrań rozpoczęto dźwiękami fanfar. 300 jednolicie umundurowanych członków grup młodzieży „Deutsche Vereinigung” przemarszerowało, ustawiło się na podjum przed estradą, ozdobioną odznakami organizacyjnymi. Wnieśli proporce, które zebrani powitali stojąc podniesieniem rąk, poczem

członkowie grup młodzieży odśpiewali szereg pieśni.

Przemawiał „Volksgenosse” Heinze, poczem nastąpiły znów deklamacje i śpiewy, wreszcie zaintonowano rotę organizacyjną (t. zw. Feuerspruch). Manifestacja zakończyła się zabawą, w czasie której tańczono niemieckie tańce ludowe oraz odegrano dwie sztuki teatralne.

„Posener Tageblatt” twierdzi, że była to najwspanialsza manifestacja niemiecka w Poznaniu od chwili nastania rządów polskich.

### Zjazd „młodoniemców” w Gnieźnie

W sobotę, dnia 12 b. m. popołudniu odbył się w Gnieźnie zjazd powiatowy Niemców, należących do „Jungdeutsche Partei”. Wielka sala kinoteatru „Słońce” wypełniła się po brzegi co najmniej 1800 uczestnikami, którzy zjechali się rowerami, powozami, autobusami i samochodami osobowymi także z dalszych stron poza powiatem gnieźnieńskim. Wejście na zjazd obsadzone było specjalną strażą partyjną w liczbie 100 „młodoniemców” w białych koszulach z opaskami, opatrzonymi w godło partji: młot na liściach dębowych, z inicjałami „I. D. P.”. Każdego wybitniejszego działacza niemieckiego i członków t. zw. „Landesführung” przepuszczano przez szpaler honorowy, utworzony ze wzniesionych rąk „straży”.

Na przyozdobione podjum wniesiono sztandar partji, odśpiewano kilka pieśni, poczem ukonstytuowano prezydium z p. Karolem Majerem z Gniezna na czele, jako przewodniczącym, osobistością w Gnieźnie prawie nieznaną. Okoliczność tę tłumaczy chęć niewysuwania się zanażo naprzód głośnego już u nas działacza hitlerowskiego p. Hoffmanna z Kiszkowa, inicjatora sobotniego zjazdu w Gnieźnie.

Z mówców wymienić należy przemówienie p. Uhlego z Górzewa. Przebiegała zeń typowa buta niemiecka. Specjalną atrakcją miało być prze-

mówienie senatora Wiesnera, który przybył z dużym opóźnieniem, bo około północy. Sprowadzono go z Krakowa autem, umyślnie wysłanym z Poznania.

W tym czasie „młodoniemcy” zabawiali się po ukończonym już przed 5 godzinami zjeździe.

Wehodażący p. Wiesnera witano owacyjnie. Wygłosił on półtoragodzinne przemówienie. Wśród słuchaczy panowało ogromne podniecenie.

Od czasu wyswobodzenia grodu Lecha od zaborcy nie słyszano się w Gnieźnie tak silnie języka niemieckiego jak w ubiegłą sobotę. Uczestnicy zjazdu, który rozpoczął się o godzinie 16, już od południa bez skrępowania zalegali chodniki, place i zajazdy, przepelnione powózkami i rowerami. Zwracało uwagę, iż uczestnicy rekrutowali się przeważnie z niższych warstw społeczeństwa niemieckiego.

Zjazd nie doszedłby do skutku, gdyby dzierzawca kina „Słońce” p. Polito- wicz nie użyczył kina, a właścicielka Hotelu Francuskiego p. Gallasowa nie oddała do dyspozycji lokalu. Organizatorzy zjazdu cieszyli się wielką swobodą ze strony czynników miarodajnych i nie mieli „czulej opieki”, jaką miał np. zjazd narodowców polskich z okazji pobytu adw. Kazimierza Kowalskiego z Łodzi.

### „Heil Hitler!” w Bydgoszczy

Podczas odbywającego się w Bydgoszczy w sobotę i niedzielę wielkiego zjazdu młodzieży niemieckiej „Deutsche

Vereinigung” okręgu bydgoskiego urządzono zebranie w jednej z największych sal, stanowiącej stały punkt opar-

Ukazała się z druku praca p. t.

## „JAK ROZWIĄZAĆ KWESTJĘ ŻYDOWSKĄ” WYTYCZNE POLSKIEGO RUCHU NARODOWEGO

Rozdziały: 1. Kogo uważamy za Żyda. 2. Różne formy niebezpieczeństwa żydowskiego. 3. Drogi rozwiązania. 4. Gdzie się Żydzi mają podziąć?

**CENA 50 gr.**

Do nabycia w księgarniach oraz w administracji tygodnika „GŁOS”  
Poznań, św. Marcin 65.

## UWAGI

Jeszcze dziś, po piętnastu latach nowego, powojennego ładu w Europie, wpada nam do ręki od czasu do czasu list adresowany: Warszawa, Russia.

Jeszcze częściej zdarza się określenie polskich miejscowości w Wielkopolsce, na Pomorzu, lub Śląsku, nazwami zgermanizowanymi. Nie chcemy przypuszczać, aby wynikało to ze złej woli. W przeważającej liczbie wypadków jest to wynik nieznamośności, co jednak mimo to wywołuje uzasadnione niezadowolenie.

Należałoby więc, skoro sami o to dbamy w stosunku do siebie, aby i nam nie zarzucano nieuwagi lub ignorancji w stosunku do zagranicy. I tu są fakty, które mówią przeciw nam.

Tak np. słusznie nas drażni, że list z zagranicy do Bydgoszczy adresowany bywa „Bromberg”, ale jest rzeczą zwykłą mówić u nas o „Karlsbadzie” i „Marienbadzie”, a że „Pressburg” jest słowiańską „Bratysławą”, niekiedy nawet wie. Rdzennie duńskie nazwy z Szlezewiku figurują w polskich atlasach i w naszej prasie przeważnie w brzmieniu niemieckim. Wytykano to nieraz w narodowo uświadomionej prasie szlzwickiej, dotkniętej tą naszą ignorancją niemniej, niżli my czujemy się dotknięci nieuwagą zagranicy wobec polskich nazw w b. zaborze pruskim.

Ta ignorancja nie oszczędza i wydawnictw naukowych. W pewnej publikacji ekonomicznej młodego autora polskiego mowa jest kilkakrotnie o obrocie handlowym w porcie włoskim „Leghorn”. Oczywiście na żadnej mapie włoskiej nie znajdzie się tej miejscowości. Chodzi zaś o „Livorno”; a autorowi polskiemu utkwiła w głowie nazwa angielska, chyba z pilnej lektury Byrona lub Shelley’a, których życie związało się z tem miejscem...

cia dla członków „Strzelca”, mianowicie w sali Małeckiego przy IV śluźcie.

Przemawiali dr. Kohnert i Hempel. Przemówienia były bojowo niemieckie, pod kątem wierności dla niemieckiej ojczyzny i... Hitlera. Okrzykiem „Heil Hitler” nie było końca. Niemcom wolno było chodzić po mieście tłumami gromadami, przycem większo ich miała na sobie mundury. Pozdrawiali się na ulicach zawołaniem „Heil” i zachowywali tak, jakby byli u siebie. Wieczorem w niedzielę hucznie bawili się w salach Kasyna Cywilnego przy ulicy Gdańskiej, w samym centrum miasta.

Przeszkód żadnych nikt im nie stawiał.

### Oparcie Włoch w Albanji

Królestwo albańskie jest — jak wiadomo — pod silnymi wpływami politycznymi i gospodarczymi Włoch. Za pieniądze, płynące z Rzymu, król Zogu dokonywa modernizacji swego kraju. Próby emancypowania się Albanji z pod wpływów włoskich w początkach ub. roku zostały zahamowane demonstracją jednostek włoskiej floty wojennej, które zakotwiczone u wejścia do portu w Durazzo.

Obecnie donoszą z Aten, że Albanja otrzymała z Rzymu dalszych 60 milj. franków w zlocie kredytu na ufortyfikowanie swego wybrzeża. W praktyce oznacza to, że Włosi i od tej strony Adrjatyku panują nad jego wodami, zabezpieczając sobie ponadto wygodną bazę apro wizacyjną i surowcową na wypadek zaostrenia się stosunków anglo-włoskich na morzu Śródziemnym.

### Zwolnieni z więzienia

Rawicz. W sobotę zostali zwolnieni z więzienia śledczego pp. Stanisław Szponek z Dębna Polskiego i Jan Kupczyk z Sarnowy, obaj członkowie Stronnictwa Narod.

Dnia 12 bm. zaczął odsiadywać karę aresztu p. Leon Trzebiński, odpowiedzialny redaktor „Gazety Rawickiej”.

Miejska Górka. Zwolniono tu z więzienia śledczego p. Neumana, sekretarza Stronnictwa Narodowego. (rg)

### Z Stronnictwa Narodowego

KOŁO STAROLEKA

Zebrań plenarne odbędzie się we środę, 16 października o godz. 20 w lokalu „Polonja”.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

### Młodzież Wszepolska

STOW. S. U. P.

Dzisiaj, t. j. 15 bm. o godz. 20 w lokalu M. W. (św. Marcin 65) odbędzie się inauguracja kursu kandydatów Młodzieży Wszepolskiej. Obecność kandydatów konieczna.

## ODSTĘPCA



Ras Gugsu, zięć cesarza Haile Selassie, przeczłodzi na stronę Włochów.

# Pamięci bohaterskiego generała

*Dziwne postępowanie pewnych czynników*

„Warsz. Dziennik Narodowy“ donosi:

Dnia 10 października b. m., w chmurny i słotny ranek, odbyła się ekshumacja a następnie złożenie do grobowca zwłok bohaterskiego obrońcy Lwowa i Warszawy, s. p. gen. Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego. Na cmentarzu Obrońców Lwowa zebrała się — prócz najbliższej rodziny s. p. generała — grupa kilku osób, które przypadkowo i to w ostatniej niemal chwili dowiedziały się o terminie smutnego obrzędu. Przybyli zatem za ledwie dwaj członkowie komitetu budowy grobowca, prezeska Narodowej Organizacji Kobiet p. Demelówna, prezeska Straży Mogił Bohaterów p. Mazanowska, hr. Dzieduszycki i kilku członków Stronnictwa Narodowego.

Poza tem nie było nikogo.

Z uderzeniem godziny 9-ej przystąpiono — przy akompaniamencie jeziennego deszczu — do ekshumacji. Za ledwie jednak odrzucono kilka łopat ziemi, musiano przerwać robotę, gdyż okazało się, że komitet na obrzęd nie zaprosił nawet księdza. Po długich poszukiwaniach (księży bowiem mają o tej porze zajęcia) przybył jeden z księży Zmartwychwstańców, który odmówił egzekwie i dokonał poświęcenia miejsca wiecznego spoczynku s. p. gen. Rozwadowskiego. Z kolei trumnę ze zwłokami złożono w grobowcu, wzniesionym według projektu prof. Zygmunta Rozwadowskiego, a ufundowanym ze składek publicznych, zebranych przez „Lwowski wojewódzki komitet budowy pomnika“.

Na mogile bohatera panie z N. O. K. złożyły wiązanki kwieciska.

\*

Zaiste, tak smutnego obrzędu nie było dotąd na cmentarzu Obrońców Lwowa. A przecież składano na wieczny spoczynek zwłoki jednego z

najdzielniejszych żołnierzy Rzeczypospolitej, zwłoki obrońcy Lwowa i Warszawy!

Okazało się, że komitet budowy grobowca nie zrobił nic, aby społeczeństwo lwowskie mogło uczcić pamięć bohaterskiego generała, bo zawiadomieni o mającym się odbyć obrzędzie nie dostali nawet członkowie komitetu.

**LISTY Z FRONTU**

## Z kraju mleka, miodu i much

*Jedyny inżynier negusa zdradził Abisynję i przeszedł na stronę Włochów*

**Relacja telegraficzna Floyd Gibbons'a, specjalnego wysłannika International News Service z włoskiej kwatery głównej**

**COPYRIGHT 1935 BY INTERNATIONAL NEWS SERVICE.**

Asmara, poniedziałek 14. X. Wszystko, co właściwie wiem, to to, co mi powiedzą albo generałowie, albo to, co tu i tam w Afryce podłyszę. Ostatnią nowością dnia jest złożenie przez cały korpus inżynierski cesarza Haile Selassiego, składający się z jednego inżyniera, łopat i poddanie się Włochom. Korpus inżynierski tworzył zasiedziały tu oddawna Szwajcar, którego cesarz sprowadził do budowy drogi wojskowej z Adis-Abeby do Aksum, którą armia abisyńska maszerować miała na północ, aby żołnierzom Mussoliniego „spaghetti z żółdka wypruć“.

Jeniec Szwajcar, inżynier Bietery, opowiadał mi, że otrzymał od cesarza eskortę, składającą się z 250 żołnierzy, którą posiadał do chwili, aż Włochy przeszły „Rubikon“, a ich maszyny wojenne wtoczyły się do kraju, pełnego mleka, miodu i... much. Z tą chwili

Tak więc świadomie, wbrew najistotniejszej woli społeczeństwa, a zwłaszcza tych, którzy materialnie przyczynili się do budowy grobowca, uknuto i zrealizowano spisek milczenia przeciw pamięci jednej z najjaśniejszych postaci Odrodzonej Polski.

Mylą się jednak ci, wszyscy, którzy sądzą, że taką małostkowością i takimi metodami zdołają wymazać z serc polskich imię bohatera.

Gen. Tadeusz Rozwadowski jest i pozostanie dla narodowców wzorem prawości i służby Ojczyźnie.

ła cała eskorta rozpierzchnęła się i rozpoczęła szybki marsz do Adis-Abeby. Ani Bietery ani jego eskorta nie otrzymała od pięciu miesięcy pensji. Koszty utrzymania pokrywali oni najczęściej przez abisyńskie weksle, które imi rządowali przyjacielskich gospodarzy i spokojnych wieśniaków, posiadających majątek w drobiu, kozach i bydło, nie mających jednak żadnych możliwości, aby majątek swój obronić. Gdyby nie eskorta, cały wysiłek Bietery'ego byłby daremny. Zbyt długie były przerwy między dniem wypłacenia żołdu a codzienną koniecznością nabywania środków spożywczych.

Wreszcie zabrał pozostałe muły korpusu i jechał dniem i nocą do Makale, a następnie do linii włoskiej, dokąd przywiózł obok mułów wiele wartościowych informacji o nędzy, panującej na terenach, znajdujących się na przedpolu frontu włoskiego. Bietery potwierdził moje przypuszczenia co do położenia głównych sił abisyńskich. Najbliższy większy korpus abisyński leży od frontu włoskiego o około 150 km na południe między jeziorem Asskami i rzeką Takkasa.

Stacja rad'owa jest tak zarzucona meldunkami, że niema sposobu, aby depesze podawać bez większej zwłoki. Sprawę urzędniczą jeszcze to, że cenzor niebardzo sobie zdaje sprawę, w jakim języku podawane są moje korespondencje.

## Tragedja polskich farmerów w Ameryce

Nowy Jork (PAT). W miejscowości Scoth Plains (w stanie New Jersey) zastrzelona została przez agentów policyjnych żona polskiego farmera Zofia Krempa.

Sprawa ta, która w całej prasie amerykańskiej nabrała olbrzymiego rozgłosu i zelektryzowała całą ludność polską w Stanach Zjednoczonych, przedstawia się, jak następuje:

Jan Krempa, właściciel farmy, odrzucił ofertę 800 dolarów, które mu ofiarowało Towarzystwo Elektryczni za prawo przeprowadzenia przez jego farmę przewodników o wysokim napięciu. Towarzystwo wytoczyło Krempie proces, aby zmusić go do ustępstwa. Gdy kroki sądowe nie zadowolili Towarzystwa, przedstawiciele tegoż przeciągnęli druty przez farmę bez zgody właściciela. Krempa druty poprzecinał. Towarzystwo uzyskało przeciw niemu zakaz sądowy.

Gdy Krempa zakaz ten zlekceważył i znów druty poprzecinał, pomocnicy szeryfa udali się na farmę Krempy i chcieli się wdrzeć do jego mieszkania. W tym celu rzucili oni kilka bomb łzawiących. Krempa, jego żona i córka i syn wyszli wówczas z domu. I tutaj zachodzi sprzeczność między zeznaniami rodziny Krempów a pomocników szeryfa. Ostatni twierdzą, że córka Krempów zaczęła strzelać do agentów. Krempowie zaprzeczają temu i twierdzą, że żadnej broni palnej w domu nie posiadali. Faktem jest, że agenci szeryfa rozpoczęli wówczas strzelanie, płożyli trupem Kempową, a męża jej ciężko ranili.

Wielki rozgłos, którego ta sprawa

## Donosicielstwo i karjerowiczostwo

Podawaliśmy przed kilku dniami skargi „Maszynisty“ na anonimowe denuncjacje w kolejniectwie. Obecnie czytamy w cytowanej przez „Robotnika“ rezolucji powstańców śląskich w Chorzowie, co następuje:

„Apelujemy do wszystkich powstańców śląskich, aby na terenie swych warsztatów pracy tepili plotkarstwo i donosicielstwo, szkodliwe nie tylko dla każdego pojedynczego powstańca pracownika, ale przede wszystkim wysoce szkodliwe dla całej braci powstańczej.

„Przez tolerowanie plotkarstwa i donosicielstwa niejedyn zasłużony pracownik prawie że traci chleb i egzystencję, co w ostatnich czasach przybrało zastraszające formy. Tak samo apelujemy do pracodawców, aby nie słuchali głosów plotek donosicieli, a w konkretnych wypadkach przeprowadzali dochodzenia, czy oskarżenia polegają na prawdzie, czy też nie.“

Nowe obyczaje, jakie zapanowały ostatnio, wywołują obrzydzenie już i w niektórych uczciwszych kołach „sanacyjnych“. Nauczyciele, kolejarze, robotnicy duszą się w atmosferze donosicielstwa i wołają o pomoc.

Czy lepiej jest wśród młodzieży? Gazety „sanacyjne“ zapewniają, że teraz władze nie czynią już żadnych różnic w traktowaniu młodzieży akademickiej. Powiedzieliśmy już, co o tem myślimy. W „sanacyjnym“ „Słowie“ p. A. Poklewska-Kozieł tak charakteryzuje dzisiejszą atmosferę akademicką:

„Jeśli chodzi o stosunki z naszymi bezpośrednimi władzami, my boimy się. Przyznaję, boimy się jawnych wystąpień, bo kto wie, czy tam odnośny czynnik obok naszego nazwiska nie dopisze dawnego rosyjskiego „nieblagonadjożnyj“. Co do mnie, czuję teraz szacunek do opozycji. Gdybym była pewna, ale tak moralnie przekonana, że Dziewicka, lub Jędrzychowski nie dla kariery wyznają ideę Marksa, zachowałabym i dla nich szacunek. Z tych samych pobudek zwalczałyśmy w roku ubiegłym „Legion Młodych“, więcej nawet niż „Młodzież Wszechpolską“, bo wstręt w nas wzbudzał serwilizm i lizosostwo tych, którzy dla posadek wyznawali zgory narzucone im hasła. My wolimy szczerzego, ideowego endeka, niż człowieka, który głosi te zasady, jakim hołduje jego szef.

„O ile starsze społeczeństwo lęka się, że nie potrafimy kierować przyszłością państwa, my boimy się, że starszy zaręczą wyrzuty sumienia, bo stworzył nam warunki bytu nieraz gorsze moralnie, niż za czasów niewoli, bo mamy je w niepodległej, odrodzonej Polsce.“

Jednak były w Polsce odrodzonej czasy, kiedy podobnych narzekań się nie słyszało.



14 października.

Trzynastka była cyfrą marszałka Piłsudskiego. Tak się dziwnie złożyło, że gabinet p. Sławka podał się do dymisji 12-go, w pięć miesięcy po śmierci J. Piłsudskiego. A nowy rząd powstał 13-go. Czy dla niego ta cyfra okaże się szczęśliwa?...

Powitanie prasy było bardzo osobliwe. Najosobliwiej odniosła się „Gazeta Polska“, zażądała przedstawienia programu i zapowiedziała, że dopiero od niego będzie zależało ustosunkowanie się społeczeństwa, które wychekuje od nowego rządu realnych czynów.

Jakie to dziwne. Przecież też sama „Gazeta Polska“ przy wszelkich innych okolicznościach „sanacyjnych“, przy rządach t. zw. „pułkownikowskich“ broniła zawsze tezy, że program jest zbyteczny, a pułkownicy zawsze odsuwali społeczeństwo na dalszy plan. A teraz pisze tak, jakby to była jakaś „partyjna“ gazeta. Nawraca do „złych obyczajów“, tak potępianych przez p. Sławka.

Zapowiedź zwołania sesji nadzwyczajnej jest znamienita. I pod tym względem tak, jakby nawrót do „złych obyczajów“. Rząd stanie przed Sejmem. Premier złoży Sejmowi deklarację, a wicepremier będzie motywował żądanie udzielenia rządowi pełnomocnictw.

W południe rozeszły się wieści, że premier radby się zetknąć z prasą. Prasa przybyła do gmachu prezydium Rady Ministrów o godz. 18.30, ale posiedzenie Rady Gabinetowej trwało nieustannie, tak, że dopiero niedługo przed 20 wyszedł z swego gabinetu premier i złożył prasie znaną z depesz deklarację.

Była to pierwsza deklaracja programowa, złożona przez rządy pomajowe od czasu Kazimierza Bartla. Tego bowiem wieczora, kiedy p. Bartel jako szef rządu otrzymał władzę z rąk zastępującego Prezydenta marszałka Rataja, zjawił się po podpisaniu nominacji w Klubie Sprawozdawców Parlamentarnych i złożył krótką deklarację programową, że stać będzie na gruncie konstytucji. Od tego czasu żaden nowy premier nie zapraszał do siebie

prasy po objęciu władzy. Ostatnio wprawdzie p. Kozłowski zaprosił prasę na pozawądkę, ale deklaracji nie zgłaszał. Tymczasem deklaracja p. Kosińskiego nosi w pewnej mierze charakter programowy.

Takie są objawy. Trzeba je notować dla orientacji i czekać, jak się rozwija wydarzenia, i jak rząd zacznie realizować swoje zamierzenia. Pełny obiektywizm, — ale nie żadna iluzja — może dopiero pozwolić na realne spojrzenie na rzeczywistość.

Szereg dzienników podało dzisiaj fotografie z aktu zaprzysiężenia nowego rządu na Zamku. Na fotografiach brakło min. Becka. Wywołało to liczne zapytania. Ostatecznie okazało się, że p. Beck nie był obecny przy zaprzysiężeniu, a tembardziej przy wspólnej fotografii. Wywołało to komentarze i poruszenie. Czynniki „sanacyjne“ uznały za konieczne ogłoszenie komunikatu, że min. Beck przeziębził się, lecąc samolotem, ma anginę i musi pozostać w łóżku.

P. Sławek nie wtajemniczył nikogo w swoje zamysły. Opowiadają, że w piątek przyjął na dwugodzinnej konferencji ministra sprawiedliwości i omawiał z nim program prac. Słzy one tak daleko, że realizacja tego programu pono wymagałaby aż dwu lat. A nazajutrz, w sobotę dymisjonował.

Albo z ministrem skarbu Zawadzki. Z nim konferował jeszcze w sobotę zrana. Omawiał program prac jego resortu. A o godz. 14 odbyło się krótkie posiedzenie Rady Gabinetowej.

Ministrowie mają takie niespodzianki. Nieboszczyk Linde, jako minister poczt w rządzie Paderewskiego został wezwany na posiedzenie Rady Ministrów do Sejmu. Zdziwiony wszedł do gmachu sejmowego. Traf zrzucił, że spotkał u wejścia piszącego te słowa. Zapytał, co słycać w parlamencie, ale niespodzianką dla niego była wiadomość, że za 5 minut Paderewski zakomunikuje rządowi podanie się o dymisję.

W parę lat potem minister kolei Romocki wybierał się na jakąś inspekcję w sprawie budowy nowego dworca. Wyszedłszy z gmachu ministerjum przy Nowym Świecie, spotyka pewnego dziennikarza, który go informuje, że rząd już jest w stanie dymisji. Zamiast na inspekcję pojechał do prezydium Rady Ministrów po potwierdzenie tej smutnej dla siebie wieści.

Tak to bywa...

WARSZAWIANIN.

Przez VADEMECUM BIELSZE ZĘBY ŚWIEŻY ODDECH

FELJETON KULTURALNY

# Co się dzieje w mieście z synami wsi?

napisał prof. Uniw. Jagiellońskiego, dr. Stanisław Pigoń

Niebezpieczeństwa czyhają w mieście na synów chłopskich. — Mentorzy złośliwi i obłudni. — Kierownicy życzliwi i serdeczni. — Troska Orkana. — Chłopskość równa szlacheckości. — Wiejska bieda osłabia odporność na materialne pokusy. — Szkoła nie przygotowuje do walki. — Rana, którą można uleczyć. — Trzeba pójść za wskazaniem wewnętrznego głosu.

**R**oznaliśmy tu niedawno (zob. w nr. 409 feljeton o „sukursistach”) ataki paru publicystów na inteligencję z ludu za jej rzekomą szkodliwość w dziele tworzenia kultury narodowej. Było już dosyć mowy o błędności i niedostateczności uzasadnień takiego zarzutu; wspomniano się też o wyzywającej nieuczynności tych ataków w chwili, kiedy ludowi wiejskiemu odjęto niemal zupełnie możność kształcenia dzieci w szkole średniej czy wyższej. Możliwe, że gorzej jeszcze niejedno twarde słowo o obłudzie owych publicystów, których — przez wzgląd rzekomo na dobro kultury — przeraża inwazja synów chłopskich do sfer kulturalnie twórczych, ale którzy słówkiem nie ośmielią się pisać o inwazji prawdziwej, o nasiąkaniu owych sfer żywiołami narodowo obcymi, nie widzą, czy nie chcą widzieć głębokich szkód, jakie ta inwazja sprawia nie w jednej tylko publiczności, ale wogóle w budownictwie zrebów rodzimej kultury duchowej w Polsce. Ale dość o tem. Wystarczy stwierdzić ten właśnie fakt obłudy i sofistery, żeby od razu odeszła ochota do dyskusji z takimi zapaśnikami.

Jeżeli obecnie wracamyl do tej sprawy, to z innego powodu. Nie ulega wątpliwości, że z tą inteligencją z ludu nie tak znów wszystko jest idealnie. Nikt uczyliwy i nikt szczerze zatroskany o jej przydatność kulturalną nie zaprzeczy, że w toku jej przygotowywania się do zadań życia czyha na nią wiele niebezpieczeństw i że niejednego z nich ustrzec się nie zdołała. To też wnosi z sobą, obok cech oczywiście dodatnich, także i defekty, niektóre bardzo znaczne i niebezpieczne, których usunięcie jest w interesie zarówno jej samej, jak i tej elity kulturalnej, w którą wchodzi. Wszelako dla wytknięcia tych defektów, jak i dla wytyczenia dróg naprawy, nie potrzebuje inteligencja z ludu mentorów złośliwych i obłudnych, a znajdzie takich, którzy z życzliwego i szczerze zatroskanego serca postawią diagnozę trawiącego ją zła i wskażą wyjście z niego.

Nie tak dawno zarysowywało się na tem miejscu pewne konkluzje myśli społecznej Wł. Orkana; pokazano tam, jak śmiałym i bezwzględnie surowym sądem potrafił on rozrywać złudne, a przypochlebne, optymistyczne wyobrażenia o wsi i o ludzie. Zauważono jednak zarazem, że na tak uprzątniętym gruncie umiał ten pisarz-wychowawca dawać wsi i wychodzącym ze wsi wskazania i podniety pozytywne i najtrafniejsze. Otóż właśnie sprawa inteligencji z ludu była między temi, które najsilniej leżały mu na sercu i którym najwięcej może z pośród wszystkich publicystów poświęcił uwagi; miał on do powiedzenia owej inteligencji wiele bolesnych wspomnień, ale zarazem i nawzniejszych zaważań. Zbierzmy jedne i drugie, posługując się wciąż materiałem z mających się niebawem ponownie ukazać „Listów ze wsi”.

Co się dzieje — pyta Orkan — z synami chłopskimi, którzy, zdobywszy wykształcenie, wchodzą w inteligencję miejską? Jest ich przecież stosunkowo tak wielu! Czemuż nie odcinają się od nowego środowiska odrębną fizjognomią duchową, czemuż nie wnoszą w ogólnonarodowy warsztat kultury tyle, ileby się należało, swoich wyraźnych znamion, ale raczej zacieraają się w ogóle, upodabniają się i niwelują?

Przyczyny tego zjawiska — prócz pomniejszych i przypadkowych — widział Orkan dwie, ogólne i zasadnicze. Za pierwszą uważał on brak uświadomienia sobie przez ową rzeszę świeżej inteligencji — pewnej odrębności i właśnie cenności swego typu psychicznego, brak poczucia godności i jakby dumy stanowej. Źródło zaś tego faktu widział przede wszystkim w nikłości tradycji historycznej ludu. Jak niegdyś warstwa szlachecka w poczu-

ciu wagi jej i godności utrzymywała pamięć o przodkach, ich zasługach w życiu publicznym, podobnie i chłopca w jego odrębności psychicznej, w samopoczuciu godności i ważności utwierdzać może żywa, możliwie skonkretyzowana pamięć o rodowej tradycji, o wiekowym związku z uprawianym, potem dziadów i pradziadów przesiąkniętym skrawkiem ziemi. Nie przybędą on na niej, ale właśnie prawem włożonej pracy pokoleń — istny dziedzic. Źródło dumy jego czyste jest i znaczne. Jego „chłopskość równa szlacheckości, a często lepsza i godniejsza, bo z pracy wieków i znoju pokoleń, nie z faski dworu królewskiego powstała”.

Zapewne, tradycja ta nie wszędzie jednak żywa, na niewielu może się wesprzeć świadectwach dziejowych, rzadko da się umocnić konkretnym sprecyzowanym faktem. Ale, bo mało ich szukano, mało dbano o wydobycie i podtrzymanie ognia takiej właśnie historycznej wieści gminnej. A poszukiwania nie będą do cna bezowocne. Przecież nawet na liście wojennych zasług w dawnej Rzeczypospolitej znaczny udział chłopstwa nierzadko chlubi-

nie bywał notowany. Cóż, że niepamięć dotąd pokrywa te sprawy? Można ją zetrzeć jako niepotrzebny pył wieków; niejedno dałoby się tu odrobić. Orkan, jeżeli chodzi o węższy jego region, o ziemię podhalańską, i tego zadania w pewnej mierze się podejmował; miał je przed oczami, pisząc np. powieść o powstaniu chłopskim Kostki Napierńskiego. Młodszym zaś druhom swym, dbającym o odrębność i narodową przydatność kultury ludowej, zostawił wyraźne w tym kierunku wskazania. Żywy związek z przeszłością bytowania wiejskiego niesie — jego zdaniem — dla potomnych siłę odrodczą, pozwala im poczuć się w osobnej istności swojej. „Wzięta w siebie tradycja ojców ugruntuje nas w sobie i zespoli”, będzie zaporą przeciwko zatracaniu się i niwelowaniu synów chłopskich w chłonnym środowisku miejskim.

Ważniejsza może jeszcze — zdaniem Orkana — jest druga przyczyna wsiakania wykształconych synów wsi, ich zacierania się bez reszty w masie inteligencji miejskiej, łatwego zatracania rasowej swej odrębności. Tkwi ona w układzie psychicznym, w pew-

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy migrenowych zastosowanie 1 — 2 szklanek naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego. Tg 1896

nem zniekształceniu moralnem owego wchodzącego w świat pokolenia chłopskiego. Orkan znowu nie cofnął się przed wyraźnem wskazaniem defektu, przed wytknięciem go i surową przęgą. Zdaniem jego bowiem, niesie ją owo pokolenie samo w sobie jako niewątpliwą i nieleką winę. Winą tą jest mianowicie interesowność, nieodporność na materialną przynętę, łatwo wyzbywający się skrupułów utylityzm dużej części kształcącej się młodzieży wiejskiej.

Prawda, młodzi wynoszą te cechy w znacznej części już z domu, wszczepione im przez ojców, których twarde życie w nędzy odchyliło nieraz od pionu wzniosłej prawości obywatelskiej, umacniając w nich natomiast bezskrupulatną łapczywość zysku. „Wiadomo, bieda nie jest wydawczynią cnoty, pod jej naciskiem wszelka stylowość się paczy, charaktery, nawet dość tęgie, marnieją”. A jeżeli i samym tym synom w czasie ich nauki bieda bywa družką, aż nazbyt zażyłą i nieodstępną.

Niemniej jednak i w samej szkole ta kultura wyrachowanego oportunisty zyskuje nierzadko znakomitą pożywkę. Krzewicielka oświaty, szkoła, nie jest — zdaniem Orkana — dostatecznie zorientowana w tym kierunku, by te przywary i skłonności młodzieży opanowywać, usuwać, by utwierdzać ponad niemi siłę charakteru i bezinteresowną wielkoduszność. Nigdy nie przestał Orkan za Witkiewiczem podkreślać, że jeżeli rozwój pojęć, niesiony przez oświatę, nie idzie w parze z rozwojem uczuć, kształtujących charakter, to oświata taka niesie tylko szkodę, dając ludziom w rękę udoskonaloną broń w walce o zaspokojenie łapczywej żądzy posiadania i znaczenia. Szkole dzisiejszej nie przynajmniej należytej w tej mierze orientacji. Cóż dziwnego, że charaktery w niej się paczą, a conajmniej w przyniesionem spaceniu się utrwala. Cóż dziwnego, że przy takich charakterach głątkość przekonań, karierowiczowstwo, łapczywość na dobrobyt staje się zjawiskiem pospolitem!

Tędy zaś najpewniej wdziera się między kształcących się synów chłopskich pokusa dezercji. W kim lata kształcenia się nie zatłumiły, nie otamowały rozwiniętych instynktów niższych, nie zanęciły w duszy celów wyższych, — ten, wszedłszy w klasę społecznie wyższą, patrzy, żeby się do niej najrychlej dostosować, w niej najwygodniej umieścić. Rasowa chłopskość w temy mu tylko przeszkadzała, rad więc ją chowa, wstydliwie zaciera, niweluje.

Tej bolesnej rany, jakże częstej wśród inteligencji z ludu, dotyka Orkan niejednokrotnie śmiało i z całą surowością, jest bowiem głęboko przeświadczony o jej — uleczalności. Zараdzic tutaj można, według niego, świadomym celu, wyłożeniem samowychowaniem. Rozumiejąc wagę i grozę tego zastarzałego skrzywienia dusz, młode pokolenie ludowe w poczuciu godności swej i w żywotności znajdzie impuls do jego naprawiania.

„Kształcenie się, mówi o tem Orkan w swych „Wskazaniach”, często i przez fałszywe rozumienie ojców uważane bywa jedynie za drogę ku wzbogaceniu”. Nie daj się temu uwieść, synu Podhala! „W wyborze drogi swej, swego zawodu, idź za wskazaniem głosu wewnętrznego, najrzetelniejszych motywów swej duszy... A przede wszystkim: miej charakter! To jest prawie wszystko.” Charakter, prawość i duma rodowa pozwolą ci utrzymać w sobie rasową odrębność i cnoty chłopskie: tężną, gospodarność, obywatelską staranność o dobro gromadzkie, o ład i styl rodzimy w wielkiem domostwie Rzeczypospolitej.

Jak widzimy, stać inteligencję ze wsi na samokrytycyzm, poparty wysokim autorytetem czołowych jej przedstawicieli. Stać ją na to, by wysłuchać w oczy powiedzianych gorzkich słów przęgany. Ależ, bo tym nauczycielom, cierpiącym nad niedoskonałością dotychczasowych jej przejawów, nie brak zarazem niewzruszonej wiary w wysokość jej roli społecznej. Będzie więc w sobie wyrastać, myśląc o zadaniach, jakie ją czekają w budownictwie rodzimej kultury narodowej.

Tryńcz

## Osobliwe dzieje monarchji

Republika grecka dokonała swego żywota po 11 latach istnienia uchwałą Zgromadzenia Narodowego z 11 b. m. Plebiscyt, wyznaczony na 3 listopada, który ma usankcjonować zamach stanu, będzie już tylko czczą formalnością. Grecja powróci do tej formy rządów, od której rozpoczęła swój niepodległy byt po wyzwoleniu się z pod panowania Turcji (1829 r.).

Dzieje monarchji greckiej w ciągu okresu od r. 1830 do r. 1924, t. j. od pierwszego króla do ustanowienia republiki układały się niezwykle. Z pośród pięciu królów greckich jednemu tylko wytraciła berło śmierć naturalna.

Mocarstwa, dzięki którym interwencji Grecja osiągnęła niepodległość, t. j. Francja, Anglia i Rosja, wybrały na pierwszego króla Grecji — po odmowie przyjęcia greckiego berła królewskiego przez ks. Leopolda, późniejszego króla Belgji — księcia bawarskiego Ottona, syna króla Ludwika I bawarskiego. (1833). Rządy króla Ottona wypełniają ciągle rewolty wojskowe i wreszcie po 29 latach panowania król Otto został wygnany z kraju.

Mocarstwa gwarancyjne powołały wówczas na króla księcia duńskiego Wilhelma, który przyjął imię Jerzego I-go. Długie lata jego panowania (1863-1913) przerywa śmierć z ręki skrytobójcy w Salonikach, podczas wojny bałkańskiej. Tron po nim objął syn jego Konstanty, popularny wśród ludu jako zwycięzca Turków i Bułgarów. W czasie wojny światowej Kon-

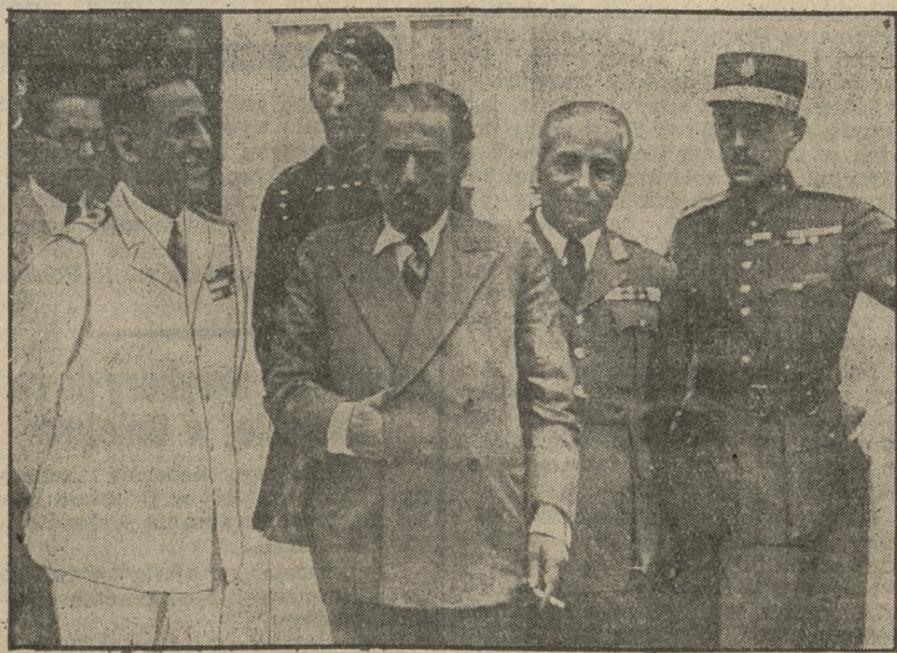
stanty zmienia swoją orientację, oscylując w stronę mocarstw centralnych i niedawnych swych wrogów, Bułgarów. Gdy sympatie króla zaczęły przybierać formę intryg i nawet wystąpień czynnych na niekorzyść koalicji, mocarstwa sprzymierzone zareagowały energicznie, zmusiwszy Konstantego do abdykacji (12. 6. 1917). Konstanty opuścił Grecję i zamieszkał w Szwajcarii.

Jego następcą został drugi syn Aleksander, jedyny z pośród wszystkich władców Grecji w okresie od r. 1830 do r. 1924, którego panowanie zakończyło się śmiercią naturalną. Ale ta śmierć była niezwykle: Aleksander umarł na zakażenie krwi, wskutek ugryzienia przez małpę.

Plebiscyt po śmierci króla Aleksandra powołał na tron ponownie Konstantego. Drugi okres jego panowania był jeszcze krótszy od pierwszego. Po klęsce wojsk greckich w wojnie z Turkami we wrześniu 1922 r. Konstanty ponownie musi abdykować. Umiera na wygnaniu, w Palermo, w styczniu następnego roku. Królem został jego najstarszy syn, Jerzy II. Panowanie jego trwało bardzo krótko, gdyż już w grudniu 1923 r. na skutek wybuchu silnego wzniesienia rewolucyjnego uciekł do Rumunji.

Dnia 13 kwietnia 1924 r. została ogłoszona po plebiscywie republika.

Dziś na tron przywróconej monarchji upatrzony jest jej ostatni król, Jerzy II, kontynuator dynastji Szlezwik-Holsztyn-Sonderburg-Glücksburg.



Komitet rewolucyjny, który przywrócił w Grecji monarchję: w środku premier rządu i regent królewski Kondylis, z lewej admirał Ekonomos, z prawej generał Reppas i Papago



### ZA PODATKI...

O charakterystycznym dla naszych stonków wypadku donosi „Gazeta Polska”.

W pewnej wiosce niezamożnym właścicielom gospodarstwa półtoramorgowego urodziły się trojaczki — rodzina, składająca się już z czworga osób, wzrosła w ten sposób do siedmiorga. Starano się dopomóc biednym ludziom darami i o doraźną pomoc zwrócono się także do kancelarii Prezydenta Rzplitej. Skutek był pomyślny, bo przyznano 60 zł zapomogi, która miała być wypłacana przez miejscowy urząd gminny po 5 zł miesięcznie. Ludziska byli z tego zadowoleni, bo było to przynajmniej na mleko dla karmiącej matki... I trzy raty takie miesięczne odebrali — dalsze zaś zostały im zatrzymane w urzędzie gminnym za podatki, z którymi zalegali od pewnego czasu.

### SKUTKI SENSACYJNEJ LEKTURY

Ponury obraz z życia młodzieży gimnazjalnej w Kielcach odsłonięto w czasie rozprawy sądowej, jaka się tam onegdaj toczyła przeciwko dwóm 18-letnim uczniom. Profesor miejscowego gimnazjum p. Fularski otrzymał któregoś dnia pismo z żądaniem złożenia 100 zł pod słomiankę przed drzwiami swego mieszkania, a skoroby tego nie uczynił, wtenczas „grozi mu śmierć. List był podpisany przez „tajną organizację”. Sprawą zajęła się policja i wnet ujęła dwóch gimnazjalistów B. i K., gdy przyszli podjąć z pod słomianki pieniądze. Sąd okręgowy jako pierwsza instancja podyktował obu oskarżonym po 2 lata więzienia. Obecnie zaś sąd apelacyjny obniżył tę karę wykołejonym przez sensacyjną lekturę chłopakom, każdemu na 8 miesięcy więzienia.

### WŁOSKI DEZERTER UJĘTY NA ŚLĄSKU

Niedaleko Rybnika na Śląsku, ujęto ohywatela włoskiego Frederico Guerini, który przed dwoma miesiącami zbiegł z wojska, gdy pułk jego odjeżdżał do Afryki. Zbieg tułał się po Szwajcarii, Austrii i Czechosłowacji, aż obecnie został ujęty po przekroczeniu granicy polskiej. Usiłował on dostać się do Warszawy, gdzie rzekomo ma zamężną siostrę.

### CZTERECH URZĘDNIKÓW SKARBOWYCH OSKARŻONYCH O DEFRAUDACJĘ

Sąd okręgowy z Sosnowca udał się na sesję wyjazdową do Olkusza dla rozpatrzenia procesu o wielkie nadużycia. Na ławie oskarżonych zasiadło 4 urzędników Urzędu Skarbowego w Olkuszu, którzy w ciągu szeregu lat systematycznie dopuszczali się defraudacji, fałszując książki i kwity podatkowe. B kierownik egzekucji, Jakób Muszyński, księgowy Marjan Grat i sekwestраторzy Janas i Sokołowski, zdolali w ten sposób przywłaszczyć sobie przeszło 100.000 złotych.

### KU CZCI KAZIMIERZA BRODZIŃSKIEGO

Miasto Tarnów uczciło setną rocznicę zgonu poety Kazimierza Brodzińskiego. Autor „Wiesława” i słynnej rozprawy „O klasycyzmie i romantyzmie” był przez pewien czas uczniem pierwszego gimnazjum w Tarnowie.

Dnia 12 bm. o godzinie 9 rano J. E. ks. biskup dr. Lisowski odprawił uroczyste nabożeństwo w katedrze, następnie odbył się pochód przed gmach pierwszego gimnazjum, złożenie wieńca i wpisanie się do książki pamiątkowej. W południe urządzono akademię w sali miejscowego kina T. S. L. „Marzenie”, a wieczorem w Domu Żołnierza Polskiego odegrano „Wiesława”. (KAP)

### BÓJKA W BÓZNICY

W jednej z bóżnic w Równem podczas świąt żydowskich zwanych „kuczkami” doszło do awantur wynikłych na tle porachunków osobistych. W czasie bójki rzucano świecznikami, a nawet ktoś użył noża. Zajęcie zlikwidowała policja, którą zawezwano, aresztując jednego z uczestników bójki.

### OSUSZANIE BAGIEN PODOLA

Na rodolu obecnie dokonują się roboty melioracyjne mające na celu osuszenie błot, powstałych wskutek nieuregulowanego biegu niektórych rzek i potoków. W powiecie tarnopolskim, osusza się częściowo bagna w dolinie Seretu. W powiecie przemysłańskim przeprowadza się regulację potoku Tymkowskiego, którego ostateczne uregulowanie ma się przyczynić do osuszenia około 3 tysięcy ha zabagnionych gruntów. Dalej wykonano już regulację rzeczki Peltwi na przestrzeni kilku kilometrów, a w powiecie kamienieckim reguluje się potok Jaziemicki, przez co osuszy się 25 ha gruntu.

### STRONNICTWO NARODOWE

#### KOŁO DĘBIEC

Zebrań w czwartek, 17 października, o godz. 20-tej u p. Figla, ul. Świerczewska.

## Śp. Tadeusz Prus Zajączkowski

Dnia 4 października r. b. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie śp. Tadeusz Prus-Zajączkowski. Należy mu się kilka słów wspomnienia:

Śp. Zajączkowski, syn powstańca z r. 1863, już z domu rodzicielskiego wyniósł gorącą i pełną ofiarności miłość Ojczyzny, która towarzyszyła mu przez całe jego pełne pracy i poświęcenia życia. Urodzony w 1873 r. we Lwowie, już jako uczeń gimnazjalny wchodzi do tajnych związków uczniowskich, które wśród małopolskiej młodzieży szerzyły myśl niepodległościową. Wkrótce zajął w nich jedno ze stano-



wisk kierowniczych i naczelnych. Po ukończeniu studiów prawniczych wstępuje do sądownictwa w Małopolsce wschodniej i na rozmaitych stanowiskach sędziowskich w Małopolsce: w Stanisławowie, Śniatynie, Żórawnie, a ostatnio we Lwowie, obok pracy zawodowej prowadzi niezwykle ruchliwą i intensywną działalność narodową i społeczną. Jako członek i założyciel kilku oddziałów Towarzystwa Szkoły Ludowej i Sokoła, objężdża wieś polską, zakłada czytelnie, prowadzi kursy oświatowe i urzęda liczne, budzące i krzepiące ducha obchody narodowe. Dzięki tej niestrudzonej działalności wybrano go członkiem zarządu okręgowego T. S. L. we Lwowie, któremu przewodniczył jego przyjaciel i towarzyszył jeszcze z tajnych związków uczniowskich ś. p. dr. Ernest Adam, którego jest odtąd jednym z najbliższych pomocników. Ich dziełem jest wybudowanie we Lwowie wspólnego gmachu Bursy Grunwaldzkiej, którą przez kilka lat ś. p. Zajączkowski z całym przejęciem zupełnie bezinteresownie kieruje.

Po wybuchu wojny światowej mimo słabego zdrowia i podeszłego już wieku natychmiast wstępuje do legjonu wschodniego, po którego rozwiązaniu i przejściowym pobycie w Wiedniu powraca do Lwowa, gdzie staje do pracy narodowej, tym razem bardzo niebezpiecznej i trudnej. We Lwowie Austriacy, po odebraniu miasta Rosjanom, szerzyli terror i ścigali wszystkich, którzy się nie w ich kierunku orjentowali. Śp. Zajączkowski był pod stałą inwigilacją policji, a mimo to nie zarzucił pracy narodowej legalnej i z konieczności nielegalnej. Wchodzi wespół z dr. Adamem, śp. poetą Janem Kasproviczem, śp. Skarbkim do komitetu, którego celem było uświadomienie społeczeństwa polskiego we Lwowie o tem, gdzie jest istotny interes narodu. Chodziło o to, by społeczeństwo mogło w danej chwili wyrazić swoją wolę uzyskania niepodległości i zjednoczenia całości, chodziło o utrzymanie stosunków z innymi dzielnicami i związkami z zagranicą. Powstaje pismo „Tygodnik Narodowy”, w którym te idee szerzyć miano, rozpoczyna się praca wśród żołnierzy polskich w armii austriackiej i praca agitacyjna przez zebrania o mniej lub więcej jawnym charakterze. Śp. Tadeusz Zajączkowski jest wszędzie czynny, a „Tygodnik Narodowy” zasiał licznymi artykułami. Niemal jest udział jego we wspaniałej manifestacji narodowej we Lwowie po zawarciu traktatu brzeskiego w r. 1918.

Nastają we Lwowie po upadku Austrii rządy ukraińskie. Ś. p. Zajączkowski staje w rządzie obrońców Lwowa i wysłany przez komendę miasta do Warszawy, zabiega tam o pomoc dla obłożonego miasta.

Po uzyskaniu niepodległości, jako jeden z pierwszych sędziów małopolskich został powołany do sądownictwa polskiego na ziemiach zachodnich. Jako organizator jego położył zasługi niezapomniane. Warunki były bardzo trudne. Sądownictwo na ziemiach polniemieckich było zupełnie niemieckie, polskich prawników było niewiele, se-

dziów zawodowych zaledwie kilku, sił innych także bardzo niewiele. Społeczność trzeba było wszystko, począwszy od druków i napisów, aż do zespołu pracowniczego, trzeba było dostosować ustawodawstwa niemieckie do polskich nowych warunków. Ś. p. Zajączkowski, przydzielony do wydziału sprawiedliwości ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej, staje się głównym jego pracownikiem i organizatorem, pracuje dosłownie od rana do późnej nocy. Przy jego mniej lub więcej wybitnym współudziale wychodzi przekład niemieckiego kodeksu karnego i cywilnego, niemieckiej procedury cywilnej, ustawy wekslowej i innych. Sam opracowuje wzorowy przekład ustaw niespornych, o urzędach stanu cywilnego, o adwokaturze i inne pomniejszych. Ponieważ sądownictwo, zwłaszcza po ustąpieniu sędziów Niemców, ma duże trudności osobowe, w wolnych godzinach bierze udział w rozprawach sądowych jako sędzia wyrokujący. Przy jego czynnym współudziale odbywają się układy z Niemcami co do przejścia sądownictwa od nich, co do wymiany dokumentów sądowych i ksiąg wieczystych, jak również co do dóbr majorackich. Ostateczny układ po dłuższych rokowaniach w Berlinie podpisuje w r. 1923 jako delegat rządu polskiego. Przy tem wszystkim nie uchyla się od pracy oświatowej i przez kilka lat pracuje w zarządzie T. C. L. w Poznaniu.

Niesposób rozmiar prac śp. Zmarłego podać w krótkim artykule po-

śmiertnym. Jest członkiem sądu dyscyplinarnego dla urzędników samorządowych i komisji egzaminacyjnych dla sędziów, jest nie tylko egzaminatorem, ale i wykładowcą. Po zniesieniu ministerstwa b. dz. pr. powołano go ministerstwo sprawiedliwości do Warszawy, gdzie jako naczelnik wydziału nadal pracuje nad organizacją sądownictwa ziem zachodnich i przygotowuje jego unifikację z sądownictwem całej Polski. A gdy te prace się ukończyły, wraca do swego właściwego zawodu, tj. do sądownictwa w Poznaniu. Zostaje wiceprezesem najpierw sądu okręgowego, a później apelacyjnego. Była to już ostatnia jego służba na posterunku. Skutkiem nadmiaru pracy, prowadzonej często w szalonym tempie, wyczerpującem nerwy, podpada na zdrowiu. Widzi się zmuszonym opuścić ukochany posterunek pracy i przejść na emeryturę. Mianowany notariuszem, był już nim przez rok tylko.

Całe niezwykle pracowite i czynne życie śp. Zajączkowskiego odznaczało się niezwykłą skromnością i bezinteresownością. Nie szukał zaszczytów ani korzyści materialnych. Pracował dla idei i narodu, którego miłość wyniósł z domu rodzinnego. Brat jego rodzony śp. kapitan Bolesław Zajączkowski, który dowodził w słynnej obronie Zadora przed bolszewikami, stał się bohaterem narodowym. Takim samym bohaterem niezmordowanej, nieustępliwej, usilnej, całościowej pracy dla dobra swego narodu był śp. Tadeusz Zajączkowski. Był jednym z tych, którzy przygotowali dzieło Odrodzenia i którzy przyczynili się do wzmożenia Ojczyzny.

## O zmianie rządu

Na temat zmiany rządu „Warszawski Dziennik Narodowy” wypowiada następujące uwagi:

„Dymisja p. Sławka, logicznie rzecz biorąc, jest następstwem klęski, poniesionej przez niego i jego obóz w ostatnich wyborach sejmowych. Po 8 września, zarówno w kraju, jak i w obozie rządowym, wytworzyła się taka sytuacja, w której dłuższe trwanie „twórców nowej konstytucji”, w charakterze sterników nawy państwowej było nie do utrzymania. Konieczność zmian narzucała się sama przez się, chodziło i chodzi jedynie o to, jak daleko zmiany te mają sięgnąć.

Postawa społeczeństwa, ujawniona w fakcie bojkotu wyborów, nakazuje jasno, w jakim kierunku iśby należało. Społeczeństwo ustosunkowało się negatywnie zarówno do reformy ustrojowej „sanacji”, jak i do całokształtu jej polityki. Miliony Polaków, ściślej mówiąc niemal wszyscy Polacy, zażądało w sposób kategoryczny zmian zasadniczych w państwie. Żądanie to trwa nadal i z każdym dniem, pod naporem konieczności życiowych, będzie przybierało na sile. Rzecz naturalna, że ustąpienie p. Sławka i jego najbliższej grupy żądań tych nie wyczerpuje.

Nie sądzimy jednak, aby czynniki decydujące wyciągnęły wszystkie konsekwencje z tej postawy społeczeństwa. Zmiany, jakie nastąpią po odejściu p. Sławka, będą prawdopodobnie niedużego znaczenia i nie zdołają rozwiązać tych zasadniczych problemów, jakie stoją dziś przed Polską. Odbędą się one w ramach obozu „sanacyjnego”, na zasadzie obowiązują-

cych tam poglądów i pojęć. To przesądza o niewielkiej ich skuteczności.

Tymczasem Polska domaga się zmian innych, zmian bardzo gruntownych, wyrastających z wielkich prądów ideowych, nurtujących dziś szerokie warstwy społeczeństwa. W oderwaniu od tych prądów, skupiających dziś największą sumę energii narodowej, żadna zmiana nie wywoła tej fali entuzjazmu i masowego zaufania, które są niezbędne dla realizacji rzeczy wielkich i trudnych. Ominąć tej konieczności, w warunkach, w jakich się znajdujemy, nie można, dlatego też próby wykonywania oczy na nią na długo nie wystarczą.

Obóz Narodowy nie spodziewa się zasadniczych pociągnięć od zmienionego rządu. Zdajemy sobie sprawę, że jest to wynik walk i różnic w łonie „sanacji” i drobne ustępstwa na rzecz opinii publicznej. Jako takie, zmiany te nie będą miały decydującego znaczenia dla dalszego rozwoju stosunków w kraju. W naszym głębokim przekonaniu, jedynym sposobem rozwiązania politycznego i gospodarczego kryzysu, który trapi Polskę, jest wszechstronna przebudowa państwa oraz stosunków politycznych i gospodarczych na zasadach narodowych.

Do tego zmierza nieuchronnie ewolucja polityczna kraju, tego pragnie ogromna większość Polaków i to, wcześniej czy później, stanie się jedynym wyjściem z sytuacji.

Dopiero zmiany w tym duchu poczęte wywołają w kraju powszechną wiarę w wielką przyszłość Polski i wyzwolą skrzepowaną dziś i marnującą się energję narodową.”

### Dwie koncesje dla Żydów

W kołach gospodarczych Gdyni duże dziwienie wywołał fakt, że ministerstwo skarbu udzieliło ostatnio debitu celnego dwóm przedsiębiorstwom żydowskim. Przy tej sposobności trzeba podkreślić, że udzielanie koncesyj celnych Żydom ma miejsca właśnie w chwili, kiedy odbiera się je Polakom. (p)

### „Sanacja” a wybory do rady miejskiej w Gnieźnie

Z inicjatywy menerów „sanacyjnych” zawiązał się w Gnieźnie komitet dla przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej.

Tym razem „sanatorzy” obrali nazwę „Narodowe Zjednoczenie Pracy Samorządowej”.

Czy „sanacji” ta nowa nazwa pomoże, śmiemy wątpić. (br)

### 40-lecie „Sokoła” na Śląsku

Katowice (Tel. wł.) Odbyła się tu uroczystość założenia przed 40 laty pierwszego śląskiego Sokoła w Bytomiu, dziś nie należącego do Polski. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, po czym udały się szeregi sokole w pochodzie na gród Nieznanego Powstańca. Wieńce złożono również na grobach dwóch pierwszych śląskich prezesów okręgowych, ś. p. Wacława Szyperskiego i ś. p. Michała Wołskiego, którzy, dożywszy połączenia Śląska z Macierzą, był pierwszym prezesem Dzielnicę Śląskiej w nowej organizacji Związku Sokolstwa Polskiego. O godz. 12 odbyła się w teatrze uroczysta akademja, podczas której przemawiał prezes dzielnicowy dh. Kowalczyk i b. naczelnik gn. w Bytomiu em. mjr. Ludyga-Łaskowski. Akademię zakończyły występy gimnastyczne.

Dodać należy, że założycielem Sokoła bytomskiego był żyjący dziś jeszcze w Poznaniu p. Józef Tucholski.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

**Październik**  
**16**  
**ŚRODA**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Środa: Teresy p.  
Czwartek: Fiorintyna b.

**Kalendarz słowiański**  
Środa: Radziława  
Czwartek: Zydziława

**Słońca:** wschód 6,18  
zachód 16,58

**Długość dnia 10 g. 40 min.**  
**Księżyca:** wschód 19 16  
zachód 11,56

Faza: 4 dzień po pełni.

**Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu:**  
Dziś — 0,17 mtr.

**Przewiednia pogody na środę:** Nadal pogodnie, nieco cieplej.

**NOCNA SŁUŻBA APTEK**

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Ratajczaka 12. — Apt. św. Piotra, pl. św. Krzyski. — Apt. pod Orłem, Stary Rynek. — Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. — **Jeżyce:** Apt. Pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. Płucńskiego, M. Pocha 72. — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1. — **Wilda:** Apt. Pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu ul. Główna 19. — **Śródka:** Apteka, Rynek Śródecki 1. — **Solacz:** Apteka, ul. Mazowiecka 12. — **Staroleka:** apteka miejsc.



## KRONIKA POZNAŃSKA

**OSOBISTE**

— \* **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** — Dyplom i tytuł magistra filozofii z zakresu filologii francuskiej uzyskała p. Izabela Domagalska z Berlina.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Wybryki młodzieży.** Powracający w poniedziałek w południe ul. Kochanowskiego uczniowie szkoły powszechnej, zauważwszy dziewczynki, zaczęli strzelać obok nich z kapiszonów o silnym huk. Przestraszone dziewczęta uciekły na drugą stronę, ale i to niewiele pomogło, bo lobuzerka powtórzyła te same wybryki. Dopiero pospieszna ucieczka uwolniła je od lobuziaków. Uczy się w szkole kultury życia codziennie, lecz, jak widać, nie wszyscy ją sobie przyswoili. (sk.)

— \* **Truskawki dojrzewają.** W ogródku działkowym powstańców wielkopolskich u p. Blaszkii Edmunda (ul. Małeckiego 2) dojrzają po raz drugi w tym roku truskawki. Okaz takiej truskawki przyniesiono nam do redakcji.

— \* **Urodzaj na grzyby.** Wskutek ostatnich deszczów, objawili się znaczny urodzaj na grzyby. Ponieważ grzyby uchodzą za najzdrowszy pokarm, nabywców — na te stosunkowo tanie specjalizacje — jest sporo. Mimo, że sprzedawcy na targach są stale pod opieką kontroli sanitarnej, kupujący mają niekiedy wątpliwości, co do prawdziwości grzybów. W takich wypadkach nabywca grzybów może się zwrócić do miejskiego urzędu zdrowia na Starym Rynku, gdzie fachowcy każdego czasu bezpłatnie poinformują, czy ma się do czynienia z grzybami jadalnymi, czy trującymi. (wel.)

— \* **57 p. p. — mistrzem 14 dywizji.** W sprawozdaniu o wreczeniu proporcja za sprawność w zawodach międzydywizyjnych 57 pułkowi piechoty poznańskiej, zakradł się błąd, wyniki wskutek przedstawienia wierszy. Kompania sztandaru 58 p. p. dowodził por. Serwatkiewicz, orkiestra 57 p. p. przygrywała pod batutą kapelmistrza, por. Szalkowskiego.

— \* **Rewizje w aptekach.** W związku z wczorajszym naszym doniesieniem o aferze kokainistów i rewizjach w aptekach. Związek Aptekarzy doniósł nam dzisiaj, że rewizje odbyły się tylko w 2 aptekach, których nazw ze względu na tożsacność śledztwo podać nie możemy.

— \* **O dodatkowe autobusy dla Winograd i Naramowic.** Mieszkańcy przedmieścia Winogrady i Naramowice od dłuższego czasu domagają się bezskutecznie uruchomienia autobusu w godzinach przedpołudniowych w czasie od 10—11. — Dotychczas w dni powszednie kursuje autobus tylko o godz. 7,30 i 8,30, a następny dopiero o godz. 14.

Wobec tego, że mieszkańcy aNramowic zmuszeni są do załatwiania pewnych spraw przed południem w śródmieściu, autobus taki byłby bardzo pożyteczny. Szczególnie wzięczne byłyby za kurs o tej godzinie panie, zmuszone do robienia zakupów na rynkach i targach, gdyż mogłyby wrócić w porę z produktami żywnościowymi na obiad.

Również jest życzenie co do odjazdu późniejszego autobusu wieczorem, gdyż dotychczasowy, wychodzący o godz. 20, wyjeżdża z Starego Rynku zbyt wcześnie.

Apel celem udogodnienia tej komunikacji autobusowej kierują mieszkańcy Winograd i Naramowic za naszym pośrednictwem do Poznańskiej Kolei Elektrycznej. (kl.)

— \* **Licytacja na dworcu głównym.** — W ekspedycji towarowej P. K. P. odbyła

się dziś przed południem licytacja przedmiotów, zgubionych przez pasażerów i znalezionych przez funkcjonariuszów kolejowych, a nieodebranych przez ich właścicieli w przeznaczonym do tego terminie. Równocześnie dostały się pod młotek przesyłki przewozowe, nieodebrane przez adresatów.

Poza zwykle zgubionymi w pośpiechu podróży przedmiotami wystawiono na licytację także rzeczy, jak okulary, wędkę bambusową, parę ostrogów, siodło itp. — Pomiędzy przesyłkami frachtowymi, nieodebranymi przez adresatów, znajdowała się jedna wiązka opon rowerowych i skrzynia soków owocowych. Ceny uzyskane w dzisiejszej licytacji były różne, lecz naogół niezbyt wysokie. Tak np. nabył ktoś kompletne ubranie za 9,50 zł. Za 3 laski i 3 kapelusze męskie dał ktoś 4 zł. Zamszowy kapelusz Goeperta zyskał cenę 6 zł, płaszcz męski 14 zł, a kompletne siodło 33 zł. (pt.)

## KRONIKA WYPADKÓW

— \* **Niebezpieczny upadek na schodach.** Podczas upadku na schodach zranił się ciężko w głowę p. Antoni Majchrzak (ul. Szwajcarska 18). Udzielono mu pomocy na stacji pogotowia ratunkowego, gdyż zachodzi obawa pęknięcia czaszki. (kl.)

— \* **Usiłowane samobójstwo.** W lokalu „Eden” przy placu Działowym 11 usiłowała popełnić samobójstwo, trując się liżolem Helena Rogacka z Poznania (ul. Małeckiego 5). Weszła ona do umywalni i tam napila się trucizny. Przywołane pogotowie ratunkowe udzieliło desperatce pierwszej pomocy. Przewieziono ją w stanie niegroźnym do szpitala miejskiego. (kl.)

— \* **Zwłoki noworodka płci żeńskiej** znaleziono nad brzegiem Warty w pobliżu przeladowni miejskiej. Sprawą zajęła się policja. Trupa przekazano do zakładu medycyny sądowej. (kl.)

— \* **Nie samobójstwo — lecz nieszczęśliwy wypadek.** W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie tragicznej śmierci śp. Teodora Czabańskiego, 34-letniego tokarza przy ul. Patr. Jackowskiego 23, okazało się, że zmarły padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Stwierdzają to władze policyjne i zarząd szpitala miejskiego w świadectwie zgonu.

Śp. Teodor Czabański mieszkał na IV piętrze w oknie, wsuniętym w głąb dachu. Usiłował on krytycznym wieczora wyjrzeć oknem na ulicę. Wysunąć się musiał jednak za daleko na parapet okna i stracił przytem równowagę, upadając na bruk z wysokości IV piętra. Obrażenia były bardzo ciężkie. Przewieziony w stanie nieprzytomnym do szpitala miejskiego, Czabański zmarł wkrótce po wstrząsającym wypadku. (kl.)

## KRONIKA POLICYJNA

— \* **Komisariat — magazynem bielizny.** W tych dniach z ramienia komisariatu I przeprowadzono rewizję, podczas której zajęto większą ilość bielizny damskiej, męskiej i pościelowej, oraz dwie lniane sukienki. Narazie nie można było wyjaśnić, skąd bielizna pochodzi, a wobec podejrzania, że bieliznę ukradziono, obłożono ją tymczasowo aresztem. Ewentualni właściciele mogą zgłosić się, celem rozpoznania bielizny w komisariacie I. (kl.)

— \* **Skradziony w dniu 13 bm. p. Antoniemu Krysińskiemu piec został w tych dniach odnaleziony przez wysłanników komisariatu II.** Jako sprawców tej kradzieży ujawniono Zygmunta Ratajczaka i Franciszka Stręka (ul. Wypiańskiego nr. 35). (kl.)

## KRONIKA SĄDOWA

— \* **Za groźby.** Sąd grodzki w Poznaniu skazał Jana Kubiaka, właściciela dorozki konnej nr. 28, na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem za to, że odgrażał się p. K. Różańskiej, inspektorze Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, oraz groził zniszczeniem stajni towarzystwa.

— \* **Skazanie nieuczciwego urzędnika.** Przed sądem apelacyjnym w Poznaniu toczyła się sprawa Józefa Frydryszewskiego z Bydgoszczy. Oskarżony, pracując jako podreferendarz w urzędzie skarbowym i opłat stempłowych dopuszczał się od 1931 do 1934 r. systematycznych nadużyć, odklejając ze złożonych podań znaczki stempłowe, które następnie spieniężał. — Poza tem przywłaszczał sobie gotówkę, wpłacaną tytułem opłat za różne zaświadczenia. Akt oskarżenia zarzucał Frydryszewskiemu, że w ten sposób sprzeniewierzył około 8700 zł. Sąd okręgowy w Bydgoszczy na rozprawie w dniu 1 marca br. uznał jednak, że udowodniono oskarżonemu nadużyć tylko na sumę 2600 złotych i za to skazał go na 3 lata więzienia. Sprawę tę rozpatrywał sąd apelacyjny, naskuwając apelacji oskarżonego i mimo wywołów obrońcy, który domagał się uniewinnienia swego klienta, przyjął winę Frydryszewskiego za udowodnioną, lecz wymiar kary mu zmniejszył do 2 lat więzienia. (m.)

— \* **Lekarze się wymawiali — a chory umarł.** Zamieszkująca w Bydgoszczy rodzina Klewiczów spożyła dnia 10 lipca r. ub. puszkę nieświeżych sardynek, skutkiem czego Franciszka Klewiczowa i jej syn Franciszek ulegli zatruciu. Objawy narazie nie były zbyt silne, gdy jednak na drugi dzień bóle wzmagaly się, młodszy syn, Walter Kwelicz, wzięwszy od

**Dla ochłody nie pij wody —  
W wodzie — umyj ręce...  
Gdyś zmęczony i spragniony,  
Piwo pij książęce!**

**Gdyś pospołu siadł u stołu,  
Napelnij kielichy —  
Złote piwko pij z browaru  
Książęcego Tychy!**

**ychy**

№ 1 896

matki wystawiony na jej nazwisko przekaz do lekarza kasy chorych dr. Bieckiego, udał się doń w południe z prośbą o poradę. Dr. Biecki odmówił, twierdząc, że już nie ordukuje w tym rejonie i polecił Klewiczowi zwrócić się do właściwego lekarza. Klewicz udał się do dr. Reinsdorfa — lecz ten również odmówił, twierdząc, że odnośny rejon jest pod opieką dr. Fiszbacha.

Gdy Walter Klewicz dotarł wreszcie do dr. Fiszbacha i przedstawił mu, o co chodzi — lekarz ten oświadczył, że przekaz jest wystawiony przed paroma dniami i na nazwisko uprzedniego rejonowego lekarza, musi zatem uzyskać najprzód pisemne przekazanie mu pacjentki przez dr. Bieckiego i wówczas dopiero będzie mógł interwenjować.

Wobec tego Walter Klewicz powrócił do domu, a widząc gwałtownie pogarszający się stan swego brata, zawezwał pogotowie, które nieszczęśliwego przewiozło do szpitala — lecz niestety już w agonji. Pomoc okazała się spóźnioną i Franciszek Klewicz zmarł następnego ranka.

Za poradą znajomych Walter Klewicz zawiadomił o całej sprawie prokuratorę, która dopatrując się w postępowaniu wszystkich trzech lekarzy występku z art. 247 k. k. — postawiła ich w stan oskarżenia. Sprawę tę rozpatrywał sąd okręgowy w Bydgoszczy dnia 9. 4. 35 r. Opierając się na zeznaniach oskarżonych, którzy zgodnie twierdzili, że Walter Klewicz nie im nie wspominał o ciężkim stanie zdrowia swego brata — sąd uniewinnił lekarzy.

Od wyroku tego zaapelował prokurator i sprawę ponownie rozpatrywał sąd apelacyjny w Poznaniu. Mimo wywodów prokuratora, który w postępowaniu lekarzy dopatrywał się niedbalstwa i twierdził, że świadek Walter Klewicz zeznał, iż dr. Fiszbachowi wspominał o przyczynie choroby swego brata — sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji w całości zatwierdził. Prokurator zapowiedział kasację. (m.)

## KRONIKA TOWARZYSK

**Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dz 3124**

— \* **Za defraudację w kasie gminnej.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę odwoławczą Jana Pelki, który jako sekretarz wójtownia w Beżowie miał się dopuścić szeregu drobnych nadużyć pieniężnych w czasie od r. 1931 do 1933. Sąd okręgowy w Ostrowie skazał go za to na 6 miesięcy więzienia. Od wyroku tego zaapelował prokurator i oskarżony. Po wysłuchaniu wywodów stron, sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził, zawieszając jednak wykonanie kary oskarżonemu na lat 3. (m.)

## Przyjazd J. E. ks. Prymasa do Kiszewa

Oborniki (n). W niedzielę, 20 b. m. przybędzie J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond do Kiszewa, celem konsekrowania nowego kościoła. Uroczystość konsekracji rozpocznie się o g. 9 rano.

Po konsekracji odbędzie się poświęcenie zakładu ks.ks. Misjonarzy Sw. Rodziny w Bąblinie.

## Składki i pokwitowania

**Na biednych na „wesołem miasteczku“:** Dnia 12. 10. rb. wypłaciliśmy Tow. „Caritas“ Okręg. Wlkp. 10 zł.  
**Na Tow. „Caritas“ Okr. Wlkp.:** Dnia 12. 10. rb. wypłaciliśmy 47 zł.

## Z procesu o oszustwa wekslowe w Gnieźnie

Gniezno. (Tel. wł.). W uzupełnieniu sprawozdania, ogłoszonego w wczorajszym wydaniu głównym z procesu Waberskiego, podajemy następujące szczegóły:

Po złożeniu zeznań przez oskarżonego sąd przystąpił do słuchania świadków. Dyrektor Banku Polskiego w Gnieźnie p. Perkowski zeznał, iż zadłużenie Waberskiego w Banku Polskim wynosi razem 24 tys. złotych plus kosztów i odsetki. Bank straty nie poniesie, gdyż ma zabezpieczenie na nieruchomościach w Pobiedziskach. Waberski regulował weksle do 24 stycznia roku bieżącego, a więc kilka dni przed ujawnieniem afery. Dyrektor Powiatowej Kasy Komunalnej w Gnieźnie p. Jenek przedstawił bieg handlowy z Waberskim i stwierdził, iż Kasa także szkody nie poniesie, bo dłużne jeszcze 16 tys. złotych na nadzieję pokryć.

Dalej zeznawała Makowska Wiktoria. Waberski przystąpił do niej z propozycją, czyby nie zechciała podpisać weksli za akceptantów, względnie za żyrantów, aby w ten sposób mógł się ratować. Po dłuższym naleganiu Makowska zdecydowała się na propozycję Waberskiego. Zaprzecza jednak, aby podawała oskarżonemu myśl fałszowa-

nia weksli. Od roku 1927 do 1931 w obiegach było fałszowanych weksli na sumę około 40 tys. złotych. Dokładnej liczby podać nie może, gdyż książkę wekslową spaliła Miądowiczówna. Gdy nadchodziły terminy płatności fałszowanych weksli, to sama podpisy fałszowała. Nowe weksle zaś fałszowała z polecenia Waberskiego. Dyrektorowie Banku Kredytowego i Kom. Kasy Oszczędności m. Gniezna pp. Nowacki i Rzymkowski, twierdzą, iż banki przez nich reprezentowane strat nie poniosły. Miądowiczówna zeznała, że podrabiała weksle razem z Makowską. A jak się to robi, pouczała ją Makowska. Polecenie dawał Waberski. Waberski zapewniał ją, iż nie potrzebuje mieć obawy, gdyż on sam sprawę załatwi.

Wkońcu zeznawał brat oskarżonego Stanisław Waberski z Warszawy. — Stwierdził on, że o trudnościach finansowych oskarżonego dowiedział się w dniu 1 stycznia rb. Bratu chciał przyjść z pomocą finansową. W tym celu chciał spłacać kwartalnie 10 do 15 procent od sumy wekslu, i tą drogą w ciągu roku zamierzał dług wyrównać. Już w styczniu na poczet długów przestał oskarżonemu 1500 zł. (br)

## Nowi profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego

Jak donosiliśmy, Prezydent R. P. mianował na Uniwersytecie Poznańskim profesorami zwyczajnymi: nadzwyczajnego profesora U. P. dr. Edwarda Klicha, profesora języka polskiego i nadzwyczajnego profesora U. P. dr. Karola Jonschera na wydziale medycznym.

\*

Edward Klich urodził się dnia 2 lutego 1878 r. w Skalacie w Małopolsce, kształcił się w Krakowie i zdał maturę w gimnazjum św. Anny w roku 1897, poczem słuchał filozofii na U. J. Egzamin nauczycielski z języka polskiego, jako przedmiotu głównego oraz z języka łacińskiego i greckiego złożył w r. 1908. W zawodzie nauczycielskim czynny był w latach 1905—1921 w gimnazjach w Jaśle, w Podgórzu, w Dębicy i w Cieszynie. Doktorat filozofii z filologii polskiej i słowiańskiej uzyskał w r. 1920 w U. J. w Krakowie. Od r. 1922 do 1929 był docentem i zastępcą profesora filologii polskiej i słowiańskiej oraz kierownikiem seminarium języka polskiego, a od r. 1929 profesorem języka polskiego U. P. Od r. 1924 jest czynnym członkiem komisji filologicznej Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu.

Ogłosił drukiem m. in. następujące prace: „Teksty białoruskie z pow. nowogrodzkiego”. — „Materiały etnograficzne z południowo-zachodnich części pow. limanowskiego”. — „Narzędzie wsi Borki Nizińskiej”, wszystkie wydane przez Pol. Akad. Umiejętności. Specjalnie zajmował się badaniem nad fonetyką cygańszczyzny i nad wpływami języka polskiego na dialekty cyganów polskich. Znany jest szerokiej publiczności ze swych artykułów krytyczno-sprawozdawczych w zakresie językoznawstwa, przeważnie polskiego, które ukazują się na łamach pisma naszego, w dziale „Kultury i Sztuki”.

Karol Jonscher urodził się dn. 21 maja 1889 r. z rodziców Karola i Marji z Weilów w Łodzi. Tamże uczęszczał do gimnazjum, które ukończył 1907 r. Studia lekarskie odbywał w Jenie, Monachium i Wrocławiu, gdzie uzyskał w roku 1912 dyplom doktora nauk lekarskich. W tym samym roku złożył egzamin państwowy w Kijowie.

Początkowo pracował prywatnie w laboratorium dr. Serkowskiego w Warszawie, poczem spędził dłuższy czas w Krakowie i Wiedniu. Po powrocie objął stanowisko kierownika pracowni chemizno-bakterjologicznej szpitala im. Karola i Marji dla dzieci w Warszawie. Od roku 1922 był docentem chorób dziecięcych Uniw. Warsz. W lipcu tegoż roku został powołany na stanowisko zastępcy profesora oraz organizatora i kierownika kliniki chorób dziecięcych przy tutejszym uniwersytecie. W styczniu 1923 r. został tamże mianowany profesorem nadzwyczajnym chorób dziecięcych.

Ogłosił drukiem liczne prace naukowe także w języku francuskim.

## Ważne dla osadników

Sekcja osadnicza przy Oddz. Pow. Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych na pow. poznański zwołuje ogólne zebranie osadników wszystkich kategorii pow. poznańskiego członków Kółek Rolniczych.

Zebranie odbędzie się dnia 17 października b. r. o godz. 10 w Poznaniu w sali restauracji przy ul. Masztalarskiej 8 z następującym programem: Referat o sytuacji osadnictwa na tle ustawodawstwa oddłużeniowego. Dyskusja.

## Zjazd chórów kościelnych w Gnieźnie

Gniezno (br). W ubiegłą niedzielę w sali prymasowskiej odbył się zjazd chórów kościelnych okr. gnieźnieńskiego. Nagroda wędrowna za chorał gregorjański przypada chorowi z Trzemeszna, który uzyskał 31 pkt. Dalsze wyniki: Rogowo 29 pkt., Powidz 25 pkt., Kędzierzyn 22½ pkt., Pobiedziska 22 pkt., Mogilno 17 pkt. i Żnin 16½ pkt. Za utwór konkursowy jury przyznało w kat. III — Kędzierzyn 15 pkt., w II kat. — Trzemeszno 26½ pkt., chórom ze Żnina i Rogowa po 25 pkt., Pobiedziska 24, Powidz 22 pkt. Ponieważ pierwsze 4 chóry uzyskały przeszło 23 pkt., wchodzi one do I kat.

W kat. I na chór mieszany Chór Farny z Gniezna uzyskał 28 pkt., Mogilno 22 pkt. Chórowi żeńskiemu z Farny przyznano 28 pkt., a chórowi męskiemu z Mogilna 18 pkt.

## Najstarszy członek sejmiku wojewódzkiego

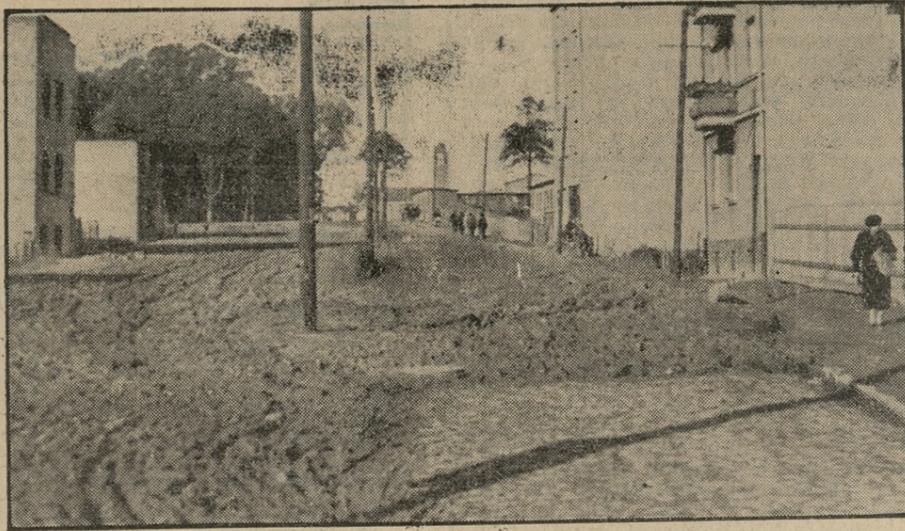
Jest zwyczajem, że przy otwarciu sejmiku wojewódzkiego przewodniczy aż do chwili wyboru marszałka i wice-marszałka najstarszym wiekiem członek sejmiku. Najstarszym spośród członków sejmiku wojewódzkiego w Poznaniu jest obecnie rolnik Wojciech Banaszek z Panienki w pow. jarocińskim, który też obejmie przewodnictwo nad sejmem w dniu 24 bm. (kl)

## „Błota pińskie” na Sołaczu

Błoto, chwasty, brud, doły — oto jak nasi Czytelnicy charakteryzują ul. Nad Wierzbakiem, znajdującą się w najpiękniejszej dzielnicy Poznania — Sołacz.

Istotnie, jest to bodaj jedyna ulica,

choć przy takiej ulicy wybudowano jeden dom. Natomiast ul. Nad Wierzbakiem, nie dłuższa, niż 200 metrów, jest prawie całkowicie zabudowana, a jednak nie może doczekać się odpowiedniej jezdni.



Tak wygląda „jezdni” i „chodnik” ul. Nad Wierzbakiem

o której często pisano, a jeszcze częściej interpelowano na posiedzeniach Rady Miejskiej, niestety — bez skutku.

Jeden z naszych Czytelników, nawiązując do notatki o najbardziej zaniedbanej ul. Grudzieniec, zapytuje się, jak nazwać ul. Nad Wierzbakiem. Chyba nie inaczej, jak miniaturowy błot pińskich. Okazuje się, że wszystkie inne ulice na Sołacz, a także w innych dzielnicach, zaraz po wytyczeniu ulic — otrzymują odpowiednią jezdnię,

W ub. roku, zimą, nawieziono glinę. W porze deszczowej wskutek tego tworzą się same kałuże, a latem mieszkający tej ulicy wchłaniać muszą tu-many kurzu.

Czytelnicy nasi są z tego powodu bardzo rozgoryczeni i proszą za naszym pośrednictwem o trochę dobrej woli ze strony tych, którzy winni dbać o higienę i estetykę naszego miasta. (wel)

## Z WIELKOPOLSKI

—\* Borek. Po zebraniu Stron. Narod., jakie odbyło się tutaj w ub. sobotę, udał się prelegent p. Poklekerski z Poznania do hotelu p. Twardowskiego i położył swoją tekę na stole, poczem podszedł do bufetu. W międzyczasie przyszło do lokalu więcej gości, m. in. M. Bloch, cięśla z Borku, który w pewnym momencie „porwał” tekę ze stołu i uciekł. Kradzież jednak czasowo zauważono i pp. Poklekerski oraz Frackowiak z Borku przychycili, mimo panujących na ulicy ciemności, Blocha i odebrali mu tekę. Sprawa oddana w ręce policji. Zaznaczyć wypada, że Bloch był znanym na tutejszym terenie działaczem sanacyjnym i wielkim „maciwodą” w organizacjach społecznych. (bp)

—\* Bydgoszcz. Teatr przygotowuje dwie premjery. Jedną z nich będzie doskonała komedia Kiedrzyńskiego p. t. „Cudzik i Ska”, w której artyści nasi znajdują dużo pola do popisu oraz drugą, widowisko dla młodzieży, przerobka sceniczna dickensowskiego opowiadania p. t. „Mały lord”. Premjera dla młodzieży wyznaczona jest już na nadchodzącą sobotę o godz. 16. Komedję Kiedrzyńskiego zobaczymy dnia 26. bm.

— Kolo pracowników oświatowych zawiadania organizacje miejscowe, że jego sekcja prelegentów rozpoczyna od połowy października akcję oświatową przez dostarczanie na zebrania prelegentów. Zgłoszenia kierować pod adresem sekcji (Cieszkowskiego 3) w godz. od 15 do 16 w środy i soboty.

— Otwarta w lokalu b. kawiarni „Savoy”, przy Placu Teatralnym, wystawa sprzętu obrony przeciwgazowej obudziła żywe zainteresowanie, czego dowodem są liczne rzesze publiczności.

— Śmiałe kradzieży dokonali niewykryci dotychczas sprawcy w gmachu szkoły Dabrowskiego na Szwederowie. Wynieśli oni w nocy całe urządzenie warsztatu stolarskiego, aparat radiowy i poza tem skradli zgóra 150 zł w gotówce.

— Na ulicy Marsz. Focha pod koła samochodu Nr. PZ 44 032 wpadła 9-letnia mieszkanka Małej Dąbrowki, pow. bydgoskiego, Lucyna Budzianka. Dziewczynka odniosła bardzo poważne obrażenia ogólne.

— Napad upozorowali we Włokach (pow. bydgoski) w dniu 27 września Antonina Kadów i jej brat Kruszyński. W dochodzeniach nasuwały się podejrzenia, że rzekomy rozbój był upozorowany w celu uzyskania zezwolenia na posiadanie broni. Akta dochodzeń w tej sprawie przekazała policja bydgoska władzom sądowym. (kl)

—\* Grodzisk. W piątek, 11. bm. odbyło się powtórnie posiedzenie Rady miejskiej w celu dokonania wyboru burmistrza niezawodowego. Zebranie zgali przy obecności 15 radnych kom. burm. dr. Mazurkiewicz. Przewodniczącym zebrania wyborczego wybrano prezesa Klubu Narodowego apt. Napierałę. Zgłoszono tylko jedną kandydaturę dr. Mazurkiewicza, za którą też padły wszystkie głosy. Miasto Grodzisk po kilku latach rządów komisarzy, będzie miało znów burmistrza z wyboru.

— Kancelaria parafjalna podaje do wiadomości, że począwszy od niedzieli, 13. bm. w kościele farnym odprawiane będą nabożeństwa o godz. 7, 8.45 i 10.30; w kościele poklasztornym o godz. 8.45 i 12-tej.

— Dnia 12. bm. obchodził em. nauczyciel p. Stanisław Wośko z małżonką Stanisławą, z domu Kurnatowska, gody diamentowe. Na intencję jubilatów odprawiona została w kościele farnym o godz. 10 uroczysta msza św.

— Zebranie plenarne K. S. M. m. odbędzie się 15. bm. o godz. 8-mej w Domu Katolickim.

— Otwarcia wystawy przeciwalkoholowej dokonał 11. bm. o godz. 8-mej rano w auli gimnazjum dyr. Watorek. (gf)

—\* Inowrocław. Z publicznej biblioteki miasta Inowrocławia korzystać mogą wszyscy mieszkańcy, którzy okazały się dowodem osobistym, stwierdzającym stały ich pobyt w Inowrocławiu. Biblioteka otwarta jest codziennie od godz. 17—18, w sobotę od 17—20.

— Policja inowrocławska przychyciła ostatnio dwóch niebezpiecznych przestępców Stanisława Niemcę i Józefa Ziółkowskiego.

gównorzędnie, uzyskując po 84 pkt., oddziały Ostrów-Śródmieście i Ostrów-Krepa.

— Towarzystwo Czeladzi Rzeźniczej obchodziło w niedzielę uroczystość poświęcenia sztandaru. W pochodzie, z orkiestra na czele, udano się z strzelnicy do kościoła parafi. Na sumę, gdzie przed nabożeństwem odbył się akt poświęcenia sztandaru. Po powrocie z kościoła odbyło się uroczyste posiedzenie. W uroczystości wziął udział cech rzeźniczy i inne bratnie organizacje.

—\* Pakość. W sprawie święta „Chrystusa Króla” odbędzie się w środę zebranie kierownictwa organizacji katolickich, celem ustalenia programu.

— Z sikiera w właściciela Ślebodę rzucił się w Sadłogoszczu pod Pakością lokator Kozłowski, który jednak nie zadał napadniętemu żadnej rany. Wojowniczego lokatora uskromiono i sprawę skierowano do policji.

— W związku małżeński weszli p. A. Górna z p. Wl. Gulczewskim. Ślubu udzielił na Kalwarji O. Gwardjan. (wp)

—\* Rogoźno. W lokalu p. Kupki odbyło się miesięczne zebranie Stow. weteranów b. armji polskiej we Francji. Po zagajeniu zebrania przez zast. prezesa oraz krótkiej dyskusji, uchwalono jednogłośnie stowarzyszenie to zlikwidować, co też bezwzględnie zarządzono. Na wniosek jednego z zebranych, zarządzono zebranie konstytucyjne, celem utworzenia placówki związku Hallerczyków. Propozycję tę przyjęto jednogłośnie z entuzjazmem i radością. To też przejądzającego przypadkowo przez Rogoźno samochodem prezesa chorągwi poznańskiej p. Leona Rosta z Poznania zatrzymano i poproszono o udzielenie bliższych wyjaśnień co do mającego być utworzonym związku. P. Rost zaznaczył, iż w ostatnim czasie utworzono na terenie chorągwi poznańskiej aż 8 placówek. Nad referatem wyłoniła się dość żywa dyskusja, poczem uchwalono utworzyć placówkę Hallerczyków, której zarząd ukonstytuował się następująco: Szatkowski Wacław — prezes, Nowak Antoni — sekretarz, Kosmowski Stanisław — skarbnik, Adamski Stefan — I ławnik, Czubarb Wojciech — II ławnik. Uchwalono, by odtąd zebrania odbywały się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca w lokalu p. Kniata. Zebranie zakończono okrzykiem na cześć gen. Józefa Hallera.

— Samochód ciężarowy PZ 46 700 będący własnością spedytora kolejowego p. Wisniewskiego Kazimierza z Rogoźna, a kierowany przez szofera Krygiera Franciszka, został wskutek najeżdżenia całą siłą na drzewo przydrożne w kałwalki rozbity. Z ludzi na szczęście nikt nie doznał żadnych obrażeń.

— W dniu 11. bm. obchodził kupiec p. Rohde Jan z małżonką Teresą z domu Waliszewska, srebrne gody małżeńskie. (rm)

— Sad grodzki zasądził: Franc. Walkowiaka z Ryczywołu, Józefa Bartoła i Wład. Długosza z Wiardunek, Jana Jęsko z Komorzewa i Józefa Trode na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat, Jana Dregera z Gębic, Michała Siemienińskiego i Edmunda Śramskiego z Ryczywołu na rok więzienia, Tadeusza Gieremka z Poznania i Karola Kosickiego z Budzisz na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata, wreszcie Irenę Ładkę z Wyszyn i Romana Urbana z Młynkowa na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem na 3 lata. (rm)

## Z POMORZA

—\* Brodnica. Na szosie pod Czekanowem najeżdżał samochód ciężarowy firmy „Unamel” z Chełmna na stado krów, zakupionych przez handlarzy na rzeź, — Dwie krowy zostały tak ciężko poranione, że trzeba było je dobić.

— Na polu rolnika Wietrzykowskiego w Skarlinie przy wybieraniu ziemniaków wykopał robotnik Malicki z kartofliami gliny garniec, z którego popsyłały się stare pieniądze rozmaitej wielkości. Naliczono około 400 sztuk monet, na których znajdują się podobizny królów polskich i pruskich, względnie elektorów brandenburskich z 17-go wieku. Nie jest to pierwszy wypadek wykopania starych monet na polach Skarlina. (gn)

—\* Grudziądz. Odkad Teatr miejski nie ma własnego zespołu, polska sztuka sceniczna dociera do Grudziądza przeważnie z Torunia i Bydgoszczy. Sezon obecny zainaugurowany został przedstawieniem „Mazepę” przez zespół toruńskiego Teatru miejskiego. Sala teatralna wypełniła publiczność do ostatniego miejsca i gorąco oklaskiwała wykonawców. Publiczność miejscowa oczekuje ustalenia przez ośrodek czynności programu przedstawień, choćby tylko na najbliższy okres czasu, gdyż duchowo bowiem jest na terenie Grudziądza wielki.

— Na placu 23 Stycznia, który jest placem historycznym i zarazem reprezentacyjnym, miasto przystąpiło do ustawienia 12 kandelabrow żelaznych. Dotychczasowe zwyczajne słupy elektryczne zostaną w odpowiednim czasie usunięte.

— W obecności przedstawicieli duchowieństwa i organizacji świeckich odbyło się w lokalu Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo wielkie zebranie społeczeństwa celem przygotowania w myśl orędzia ks. biskupa Okoniewskiego „Tygodnia Miłosierdzia”, który odbędzie się od 27. bm. do 3 listopada włącznie. Przedstawiony przez dyr. Caritasu ks. Szczurkowskiego program tygodnia został przyjęty, poczem wybrano poszczególne komitety wykonawcze.

— Zajęty przy naprawie dachu na szopie rolnika Najdrowskiego w Lipinkach robotnik Maćkiewicz spadł z wysokości strychu tak niebezpiecznie, że doznał złamania kręgosłupa. M., który zmarł krótko po wypadku, osierocił żonę i kilkoro dzieci. (gn)

## KSIĘGI STANU GWILNEGO

Zapowiedzi:  
Dnia 14. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Urzd. bankowy Franc. Tadych w Toruniu i urzd. ubezp. Irena Jasińska; rob. Bazyl Ignacy z Torunia; Zofia Błaszowska; kow. Stan. Kędzióra i służ. Zofia Zawadzka; mont. Stan. Budzisz i pokojów. Antonina Czabańska; rob. Wl. Smigielski i krawc. Helena Maćkowiakówna; obuw. Jan Fintz w Grodzisku, pow. Nowy Tomysl i służ. Stanisława Andrzejczakówna.

Zgony:  
Dnia 14 października 1935 roku zapisano następujące zgony: Bronisława Cizowa z domu Musiałówna, 35 lat; Marja Nawrotowa z domu Wolna, 61 lat; Piotr Białasz, ślusarz, 42 lat; Jadwiga Korzycka z domu Szymańska, 63 lat; Stanisław Wiczyrek, robotnik, 34 lat; Michał Dera, robotnik, 59 lat; Michał Leitgeber, cieśla, 83 lat; Eugenia Słoniewiczówna, 6 lat; Stanisław Nogajczyk, szofer, 49 lat; Bogumiła Włodarczykówna, 6 lat; Teodor Czabański, tokarz, 34 lat; Alfred Lorez, 66 lat.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Udział kapitałów zagranicznych w spółkach akcyjnych

Świeżo ogłoszona statystyka, obrazująca udział kapitałów zagranicznych w spółkach akcyjnych, sprawia rzadką niepodziankę. Oto, okazuje się, że w porównaniu z rokiem 1933 stan rzeczy w r. 1934 nie uległ żadnej, ale to dosłownie żadnej, nawet najmniejszej zmianie! Tak, jak w r. 1933, tak i w r. 1934 udział kapitałów zagranicznych w spółkach akcyjnych wynosił 1 849 miljon. zł., a — biorąc procentowo — kapitał zagraniczny pozostał właścicielem 44% kapitałów własnych krajowych spółek akcyjnych.

Również jeśli chodzi o podział kapitałów obcych według grup przemysłu, w których partycypuje, nie zaszły żadne zmiany. Tak, jak w r. 1933, tak i w r. 1934 największy udział posiada zagranica w przemyśle hutniczym, a mianowicie 545 miljon. zł., następnie w naftowym — 240 miljon. zł., chemicznym — 172 miljon. zł., wreszcie w górnictwie — 443 miljon. zł. Reszta udziałów przypada na inne przemysły, handel, ubezpieczenia i komunikacje.

Z faktów powyższych wysunąć można ciekawe wnioski. Sądzymy, że główną przyczyną niezmienności stanu posiadania zagranicy w krajowych spółkach akcyjnych jest — konjunktura. Istotnie, w dzisiejszych warunkach gospodarczych i finansowych zbywanie pakietów akcji nie może ię „opłacać”, lepiej więc przechowywać je w portfelu, czekając na poprawę. I to nie tylko poprawę w Polsce, ale i ożywienie w innych krajach, które będzie zdolne zmniejszyć ryzyko towarzyszące przetrzucaniu kapitału.

Drugim wnioskiem, jaki da się wyciągnąć z opisanego stanu rzeczy, jest wniosek następujący. Oto wynika z faktu niezmienności udziału zagranicy w kapitałach spółek polskich, iż pracujący u nas kapitał należy do „silnych rąk”, t. zn. do ludzi niepochliwych, wykazujących tendencję ustabilizowania się w swoich przedsiębiorstwach. Trudno tych kwalifikacji nie określić dodatnio, bowiem swoista „wierność”, okazywana gospodarce polskiej przez kapitał zagraniczny, jest niewątpliwie bardziej pożądana od

plochliwości kapitału, z łatwością przetrzucającego się z jednego kraju do drugiego — w poszukiwaniu za łatwym i szybkim zyskiem.

Trzeci wreszcie wniosek jest mniej pocieszający. Uważamy, że fakt utrzymania się kapitałów zagranicznych na poziomie niezmiennym jest dowodem braku zainteresowania zagranicy dla naszej gospodarki. Mamy tyle właśnie kapitałów zagranicznych w naszych spółkach, ile ich wpłynęło za

## Rozpiętość cen rolniczych i przemysłowych Ceny artykułów rolnych spadły znacznie więcej, niż artykułów przemysłowych

W sierpniu r. b., stanowiącym początek roku rolniczego 1935/36, poziom cen nie kształtował się jeszcze korzystnie dla rolnictwa, choć w szczególności ważnym działem hodowlanym nastąpiła pod tym względem wyraźna poprawa. W okresie rocznym od sierpnia 1934 roku do sierpnia 1935 roku ceny artykułów rolnych spadły o 5,8%, przyczem silnie zniżkowały ceny produkcji roślinnej (ziemiopłodów o 24,3%, przetworów o 16,4%), natomiast bardzo poważnie wzrosły ceny produkcji hodowlanej (inwentarza żywego o 21,4%, przetworów mięsnych o 9,7% i nabiału również o 9,7%).

Ogólny poziom cen hurtowych obniżył się w tym okresie rocznym o 3,9%, a ceny

czasów dobrej konjunktury i dawniej jeszcze. Obecnie jednak zagranica widocznie nie jest zainteresowana w lokowaniu kapitałów w naszych warstwach, skoro w ciągu 1934-go roku żadne zmiany in plus nie zaszły w stanie posiadania zagranicy...

Współpraca z kapitałem zagranicznym posiada swój specjalny automatyzm, którego prawa muszą być obserwowane i niezawsze dadzą się korygować bez szkody dla wielu dziedzin życia gospodarczego. Trudność naszej sytuacji polega na tem, że kapitały krajowe są jeszcze zbyt słabe skutkiem wojny, inflacji i kryzysu oraz niedość prężne, aby się mogły okazać równorzędne w grze z kapitałem zagranicznym.

artykułów przemysłowych spadły zaledwie o 3,1%. Zestawienie cen artykułów, sprzedawanych bezpośrednio przez rolników, przedstawia się korzystnie: w omawianym okresie rocznym pierwsze ceny spadły o 3,7%, drugie — o 4,6%.

Jeśli chodzi o ceny przemysłowe, to ceny surowców obniżyły się od sierpnia 1934 r. do sierpnia 1935 r. o 4,8%, ceny półfabrykatów — tylko o 1,8%, wreszcie ceny wyrobów gotowych — o 3,5%.

**Pamiętaj, że każdy grosz, oddany w ręce żydowskie, uboży naród polski!**

## KRONIKA GOSPODARCZA PODATKI I OPŁATY

(p) **Starania o ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych.** Samorząd gospodarczy ustalił wnioski, jakie następczą się w sprawie wydania okólnika o ulgach przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1936. Wydanie tego okólnika jest konieczne z uwagi na to, że zasadnicza reforma świadectw prawdopodobnie możliwa będzie dopiero w ciągu przyszłego roku budżetowego. Wnioski idą w zasadzie w kierunku wydania okólnika na wzór zeszłoroczny, przy dodatkowym uwzględnieniu odpowiednich ulg m. in. dla przedsiębiorstw spedycyjnych, pośrednictwa handlowe oraz gastronomicznych. Poza tem zaś istotne znaczenie posiada sprawa utrzymania, a nawet dalszej rozbudowy ulg w zakresie wyższych kategorii świadectw.

(p) **Sprawa zaświadczenia ksiąg uproszczonych dla rzemieślników.** Okólnik min. skarbu z dnia 1 października br. wyraża, że w razie przedstawiania przez płatnika do poświadczenia ksiąg, nieodpowiadających wymaganiom rozporządzenia min. skarbu o wykonaniu ordynacji podatkowej, urzędy i izby skarbowe mogą co najwyżej zwrócić na tę okoliczność uwagę płatnika, nie mogą jednak odmówić ich poświadczenia, jeżeli płatnik będzie w dalszym ciągu tego żądał.

(p) **Przyspieszenie załatwienia podań o zmniejszenie wymiaru podatku gruntowego.** Min. skarbu stwierdziło, że urzędy skarbowe, a także izby skarbowe zbyt powolnie w wielu wypadkach załatwiają prośby właścicieli gruntowych o zmniejszenie wymiaru podatku gruntowego wskutek zmniejszenia ogólnego obszaru posiadłości gruntowej przez: sprzedaż, oddanie gruntów za zrzeczenie się służebności, parcelację, częściowy udział w scalemii sąsiednich wsi i t. p. Ten stan, wywołujący zrozumiene niezadowolone płatników, jest również niekorzystny dla interesów skarbu państwa, ponieważ ściąganie podatku za szereg lat od poprzedniego właściciela za grunty, nie będące jego własnością wywołuje usprawiedliwiony opór tegoż i jest źródłem ciągłych konfliktów z władzami skarbowymi, a jednorazowe nałożenie na drobną własność gruntową podatku gruntowego za szereg lat ubiegłych powoduje niewypłacalność podatników i w obecnych warunkach stwarza konieczność unieważnienia poważnych kwot. Celem usunięcia tych niedomagań min. skarbu okólnikiem z dn. 9. 9. 1935 r. L. D V. 30126/335 poleciło izbom skarbowym wydanie niezwłocznie odpowiednich zarządzeń i dopilnowanie jak najszybszego załatwienia zaległych podań i podań w omawianych sprawach i zarządzenia, by w przyszłości podobne prośby były załatwiane możliwie szybko, przyczem najdłuższy termin załatwienia prośby nie może z reguły przekraczać jednego roku. (k)

(p) **Oszacowanie sirał, powodowanych przez choroby i szkodniki roślinne — do starań o ulgi podatkowe.** Wielkopolska izba rolnicza podaje do wiadomości zainteresowanych, że celem uzyskania ulg podatkowych w myśl rozp. min. skarbu o wy-

konaniu ordynacji podatkowej (z dnia 19. 9. 1934 r. Dz. U. R. P. nr. 91 poz. 821, § 101 — 104) winni płatnicy zawiadomić o poniesieniu strat właściwy urząd skarbowy w terminie, umożliwiającym stwierdzenie rozmiarów szkód i strat, spowodowanych klęską, — w każdym razie nie później, jak 14 dni po ustaleniu klęski. Urzędy skarbowe winny na zasadzie § 101 ustępu 3 pow. rozp. min. skarbu przystąpić niezwłocznie po otrzymaniu doniesienia do komisijnego oszacowania szkód. Ulgi podatkowe zostają przyznane według art. 130 ustawy o ordynacji podatkowej z dnia 15. 3. 1934 r. Dz. U. R. P. nr. 39, poz. 347 przez urzędy skarbowe wzgl. izby skarbowe. Stacja ochrony roślin Wielkopolskiej izby rolniczej może udzielić swojej pomocy przy szacowaniu szkód, poniesionych przez choroby i szkodniki roślinne, na zgłoszenia dokonane również tylko we właściwym czasie, umożliwiającym stwierdzenie tych szkód.

(p) **Opodatkowanie placów niezabudowanych.** Dowiadujemy się, że min. skarbu przygotowuje tekst nowego rozporządzenia wykonawczego w sprawie opodatkowania placów niezabudowanych, zapowiedzianego w art. 212 ordynacji podatkowej. Zasady rozporządzenia mają być bardziej dostosowane do obecnych warunków gospodarczych. Projekt rozporządzenia w najbliższej przyszłości będzie przesłany do zaopiniowania samorządowi gospodarczemu.

### Z KRAJU

(k) **Obniżenie się pokrycia złotem w Banku Polskim.** W ciągu pierwszej dekady października zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 milj. zł do 466,6 milj. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 1,1 milj. zł do 26,0 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 17,2 milj. zł do 815,8 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 0,7 milj. zł do 19,4 milj. zł. Pozycje „inne aktywa” i „inne pasywa” wzrosły, pierwsza o 9,2 milj. zł do 155,7 milj. zł, druga — o 20,4 milj. zł do 325,4 milj. zł. Natomiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 4,0 milj. zł do 154,1 milj. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wziętej omówionych zmian — wzrósł o 9,0 milj. zł do 989,5 milj. zł. Pokrycie złotem obniżyło się do 44,71 proc. i przekracza normę statutową o blisko 15 punktów.

(k) **Handel zagraniczny Polski we wrześniu dał saldo dodatnie 12,7 milj. zł.** Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska, według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawiał się we wrześniu r. b. następująco: przywóz 206,267 tonn, wartości 63,866 tys. zł, wywóz 1,184,336 tonn, wartości 76,607 tys. zł. Dodatnie saldo we wrześniu r. b. wyniosło więc 12,741 tys. złotych. W porównaniu z sierpniem r. b. wywóz spadł o 419 tys. zł, natomiast przywóz zmniejszył się o 8,080 tys. zł.

(k) **Wydawanie zaświadczeń eksportowych w sprawie zwrotu cła przy wywozie niektórych produktów rolnych.** W

„Monitorze Polskim” z dnia 12 października ukazało się obwieszczenie min. przemysłu i handlu, podające do wiadomości, że zaświadczenia eksportowe min. przemysłu i handlu, przewidziane w par. 1 rozporządzenia min. skarbu z 31 lipca br. w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż, strączkowych, nasion oleistych, produktów przemiału, grochu polerowanego i siodła — będą wydawane za pośrednictwem Związku Eksporterów Zboża R. P. w Poznaniu.

(k) **Polsko-niemieckie rokowania w sprawach podatkowych.** Dnia 14 bm. rozpoczęły się w min. skarbu w Warszawie rokowania z delegacją niemiecką w sprawie zawarcia przez Polskę z Niemcami umów o zapobieżeniu podwójnemu opodatkowaniu oraz o pomocy i ochronie prawnej w sprawach podatkowych.

(k) **Wielkopolska wobec wygaśnięcia umowy handlowej z Niemcami.** Jak wiadomo, w dniu 15 bm. wskutek wygaśnięcia umowy polsko-niemieckiej z dnia 11 października 1934, przywrócona zostanie II kolumna polskiej taryfy celnej w stosunku do szeregu towarów importowanych z Niemiec. Dla woj. poznańskiego najważniejsze są następujące artykuły, które dotychczas ciono według stawek konwencyjnych: wina, lakiery, kamienie do szlifowania, kosi i sierpy, wiórniki, ścienne grzejniki kąpielowe, armatura, maszyny do szycia, piece przemysłowe, odkurzacze, przetwornice do aparatów do trwałej ondulacji. (AZ.)

### Z ZAGRANICY

(z) **Niepewność sytuacji politycznej uniemożliwiła stabilizację walut.** Po trzymiesięcznym okresie przerwy dyrektorzy banków emisyjnych, biorących udział w Banku Wypląt Międzynarodowych, ponownie odbyli zjazd w Bazylei. Obrady oficjalne poświęcone były i będą jeszcze poświęcone problemom technicznym, związanym m. in. z trudnościami obsługi pożyczek Younga i Dawesa, która otąd ma odbywać się na podstawie obrotu kompensacyjnego między Niemcami a szeregiem krajów. Znacznie ciekawsze były rozmowy nieoficjalne. Rozważano w nich przedewszystkiem wielkie niebezpieczeństwo obecnej sytuacji politycznej z punktu widzenia problemów ekonomicznych i monetarnych. Poważne obawy wywołała sytuacja waluty włoskiej w związku z poważnym spadkiem zapasów pokrycia w Banku Włoch oraz kolosalnym wzrostem obiegu banknotów. Panuje przekonanie, że niepewność sytuacji politycznej w związku z wojną włosko-abyjską ponownie odracza chwilę, kiedy powszechna stabilizacja walut byłaby możliwa. — Zwłaszcza delegaci brytyjscy dobitnie podkreślają, że warunkiem sine qua non powrotu do stabilizacji walutowej jest ustabilizowanie warunków politycznych i gospodarczych w Europie.

(z) **Fala drożyzny w Holandji.** W Holandji od szeregu tygodni obserwuje się silną zwyżkę cen artykułów żywnościowych. Najwięcej zwyżkowały ceny mięsa, tłuszczów i słoniny, w związku z czem szerokie warstwy ludności zaczynają zdradzać poważne zaniepokojenie i niezadowolone. Rozmiary zwyżki cen nie są jednakowe w różnych ośrodkach. Organizacje spożywców oraz niektóre organizacje producentów rolnych odbywają wiece protestacyjne i żądają od czynników oficjalnych zaradzenia sytuacji. Przeważa opinia, że zwyżka cen artykułów spożywczych spowodowana została w dużej mierze kosztownością aparatu instytucyj, powołanych w swoim czasie przez rząd dla popierania rolnictwa. Jak się wydaje, głównym powodem drożyzny jest czynienie wzmoczonych zakupów w związku z obawami, wynikłymi na tle międzynarodowej sytuacji politycznej.

(z) **Handel zagraniczny W. Brytanji we wrześniu.** Handel zagraniczny W. Brytanji we wrześniu r. b. przedstawiał się następująco (w tys. funtów — w nawiasie różnica w porównaniu z wrześniem r. ub.): import 60,830,6 (wzrost o 2,917,4), eksport 34,098,3 (wzrost o 141,0), reeksport 3,810,8 (wzrost o 561,0). Jak widać z powyższych liczb, import wzrósł bardzo poważnie, podczas gdy łączny wzrost eksportu i reeksportu jest stosunkowo nieduży.

(z) **Październikowa ocena zbiorów bawełny w St. Zjednoczonych.** Biuro badania zbiorów departamentu rolnictwa St. Zjednoczonych wydało w dniu 8 bm. czwarty raport w sprawie bawełny w Stanach Zjednoczonych w sezonie 1935 r. Zbiór tegoroczny oszacowany został na dzień 8 października w wysokości 11,464 tys. bel wobec 9,636 tys. bel w 1934 r. i 13,047 tys. bel w 1933 r. Należy zaznaczyć, że szacunek urzędowy z października jest niższy od urzędowego oszacowania we wrześniu (11,487 tys. bel). Wydajność z 1 akra obliczona jest obecnie w wysokości 191,5 lb wobec 170,9 lb w 1934 r. Równocześnie departament handlu wydał raport w sprawie stanu wyluszczonej bawełny na dzień 1 października. Według tego raportu, wyluszczone 4,230 tys. bel wobec 4,965 tys. bel w 1934 r. i 5,908 tys. bel w 1933 r.

### Krótkie informacje gospodarcze

— We wrześniu r. b. na giełdzie pieniężnej w Warszawie zawarto ogółem 3306 transakcyj na sumę 62,296,4 tys. zł.

— Na skutek interwencji sfer gospodarczych usprawniono przekazywanie przesyłek lotniczych z Gdyni zagranicę.

— We wrześniu r. b. ruch pasażerski w porcie gdyniskim wyniósł 3170 osób, co świadczy o wzmoczeniu ruchu pasażerskiego.

— Rząd duński oczekuje podwyższenia przez Niemcy kontyngentu na jaja, masło i sery na okres półroczny.

— Na Węgrzech istnieje zamiar zaostreżenia ograniczeń przywozu. Pozwolenia przywozowe będą wydawane jedynie w granicach istniejących zapasów dewiz i możliwości płatniczych.

— Największy francuski koncern filmowy Gaumont'a znajduje się od dłuższego czasu pod nadzorem sądowym. Ogólna strata towarzystwa wynosi 53 970 tys. franków.

— Przeprowadzona ostatnio lustracja pól ziemniaczanych we Francji, zaplantowanych sadzoniakami, sprowadzonymi z Wielkopolski, wykazała, że ziemniaki polskie doskonale się tam przyjęły, co rokuje perspektywę trwałego eksportu naszych sadzoniaków.

— W dn. 10. bm. w Holandji weszła w życie ustawa, upoważniająca rząd do wydawania zakazów wywozu. W związku z tem rząd holenderski zakazał wywozu benzyny. Poza tem rząd zwrócił się do społeczeństwa, aby nie robiono niepotrzebnych zakupów ponad normalne potrzeby.

— Bilans Banku Wypląt Międzynarodowych za wrześień r. b. wykazuje wzrost sumy bilansowej z 654,6 milj. fr. do 660,8 milj. fr.

— Import pszenicy do Włoch w pierwszych miesiącach r. b. wzrósł do 413 tys. tonn wobec 332 tys. t. w odpowiednim okresie r. ub.

— Według doniesień prasy amerykańskiej rząd włoski oraz włoski bank emisyjny udzieliły kilku wielkim bankom nowojorskim zlecenia na sprzedaż 25 milj. dol. w banknotach, znajdujących się w posiadaniu włoskiem.

— W ciągu ostatnich 6 miesięcy, t. j. od czasu zawarcia porozumienia clearingowego wlo-sko-angielskiego, wierzytelności angielskie zamrożone we Włoszech wynoszą około 2 milionów funtów szterl. Zakupy włoskie w Wielkiej Brytanji wyniosły w tym czasie sumę 4 milj. funtów szterlingów.

— W porcie Trzebień panuje obecnie duży ruch. Wysyłane są pośpiesznie przez spedytów radunki na Daleki Wschód, równocześnie zaś nadchodzi duże transporty towarów, przeznaczone do zaopatrzenia wojsk włoskich, walczących na froncie abisyńskim.

— Stany Zjedn. A. P. zawarły układ handlowy z Kolumbią z klauzulą największego przywilejowania.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ŻYCIE KULTURALNE

### W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego urządził w dniu 16 października br. o godz. 18 posiedzenie w Seminarjum Historycznym (Coll. Minus III p.) Na porządku dziennym — referaty: prof. dr. Zygmunt Wojciechowski pt. „Oswald Balcer o mistrzu Wincentym” oraz „Informacje o stanie wykopalisk w Wołynie, dawnym osiedlu słowiańskim u ujść Odry”.

**Wycieczka historyków sztuki.** Seminarja Historji Sztuki Uniw. Pozn. zacznie w drugiej połowie października czterotygodniową wycieczkę naukową w składzie 14 osób pod kierownictwem ks. prof. dr. Szczepana Dettloffa i Adjunta Dr. G. Chmarzyńskiego. Zwiedzane będą: Frankfurt nad Odrą, Berlin, Naumburg, Erfurt, Würzburg, Bamberg, Norymberga, Rothenburg a. d. T., Dinkelsbühl, Nördlingen, Augsburg, Ulm, Monachjum, Garmisch, Partenkirchen, Mittenwald, Pasawa, Straubing, Regensburg, Drezno, Wrocław, Wschowa. Celem jest zapoznanie się z dziełami sztuki niemieckiej i z pomnikami twórczości europejskiej zebranymi w tamtejszych galeriach. Ma ona stanowić niejako bezpośrednie przygotowanie do tegoż rocznych wykładów uniwersyteckich o gotyckiej sztuce niderlandzkiej i niemieckiej.

**Odczyty we Lwowie.** W Kole artystyczno-literackim wygłosił prof. dr. Zygmunt Lempicki odczyt pt. „Dziwactwa i dziwacy w literaturze polskiej”.

### MUZYKA

**Poznańskie koncerty szkolne.** Urządziła je Towarzystwo Muzyczne (dawnie Tow. Oratoryjne) w porozumieniu z kuratorem okręgu szkolnego. Pierwszy odbył się w niedzielę w auli gimnazjum Marii Magdaleny, poprzedzony słowem wstępnym dr. H. Kwiczali, oraz prelekcją dr. Juliana Rzóski. Obejmował utwory na orkiestrę smyczkową Towarzystwa Muzycznego, kierowaną przez prof. Stefana Poradowskiego, oraz kompozycje na viola d'amore z orkiestrą i z fortepianem, wykonane przez prof. Jana Rakowskiego i prof. Marjana Sauera. Odegrane dzieła należą do muzyki starej, głównie włoskiej, w tem była symfonia Torelliego, uwertura A. Campra, utwory Lullygo, Milandra, Giordano i Kontzwindy. Koncerty takie powinny stać się racjonalną dźwignią zamilowania do muzyki w najmłodszym pokoleniu.

**Muzyka w Katowicach.** Nasz korespondent katowicki (ad) donosi: Odbył się inauguracyjny koncert w auli Śląskich Technicznych Zakładów. Na programie były: uwertura Glucka „Ifigenja”, uwertura Mozarta, „Flet zaczarowany”, VII symfonia Beethovena oraz koncert skrzypcowy Tartinięgo d-mol i romans F-dur Beethovena. Utwory skrzypcowe wykonał prof. Cetner, symfonie orkiestra Tow. Muz. Koncert transmitowały rozgłośnie polskie. Aula była zapelniona.

**Środy literackie w Wilnie** będą w tym roku podzielone na muzyczne i literackie — po dwie w miesiącu. Na inauguracyjnej odegrano dwa kwartety smyczkowe muzyków wileńskich, mianowicie dr. Tadeusza Szeligowskiego i p. Witolda Kudzińskiego. Nadto deklamowano wiersze poetów i poetek miejscowych

### RUCH REGIONALISTYCZNY

**Medycyna ludowa na Śląsku.** Sporo wierzeń ludowych lekarskich i leków zebrał i podał w ostatnim zeszycie „Zarania Śląskiego” E. Błobut, kreśląc zarys medycyny ludowej i wierzeń leczniczych Śląska Cieszyńskiego. Wierzenia te są naogół podobne jak w innych dzielnicach, np. przeświadczenie, iż wyrośnięcie krosty na języku jest spowodowane obmową i skoro zgadnie się, kto obmawia, krosta zniknie. Skoro kogoś ukąsi wąż, winien czembredziej biec do wody i obmyć ugryzioną część ciała, a skoro ukąszonej przedziej dopadnie wody, niż wąż, rana napewno będzie nieszkodliwa. Zawarty jest tu zresztą prawie cały aparat lecznictwa ludowego, stosowanego wedle zasady: chesz nie być chora — strzeż się doktora. Obok tej pracy znajdujemy artykuły poświęcone źródłom mineralnym na Śląsku Cieszyńskim, informację o osadnictwie w Istebnej, tudzież programowe artykuły o regionalizmie Śląskim, o socjologicznych problemach w odniesieniu do stosunków Śląskich, wreszcie o obcych kapitałach na Śląsku. Cały szereg artykułów poświęcono działalności organizacji studentów ze Śląska pod nazwą „Znicz” i ich pracy nad utrzymaniem polskości w tej dzielnicy. Kilku literatów Śląskich zamieściło swe utwory poetyckie i nowele, a jak zwykle kończą zeszycy recenzje i kronika. Omawiany zeszycy ukazuje się po raz ostatni jako wydawnictwo Towarzystwa Ludoznawczego na Śląsku. Zeszycy następny będzie wydany przez Instytut Śląski w Katowicach i obejmować będzie swemi zagadnieniami cały Śląsk, a nie, jak to miało miejsce dotychczas, przedewszystkiem Śląsk Cieszyński.

(J. St.)

### PRZYJACIELE WŁOCH ROZPOCZYNAJĄ SEZON

Polsko-włoskie stowarzyszenie Polonia-Italia, które w przeszłym sezonie zasłużyło się poważnie dokola zbliżenia kulturalnego między naszym społeczeństwem, a kulturą włoską, rozpoczyna nową kampanję. Zainauguruje ją dzisiaj, we wtorek, o godz. 20, podwójny odczyt, mianowicie p. B. W. Schoenborn, absolwent Uniwersytetu w Perugji, mówić będzie na temat „Francesco Nullo — bojownik o wolność Polski”, oraz prezes stowarzyszenia dr. Kolszewski na temat „Mickiewicz — bojownik o wolność Polski i Włoch”.

Następne dwa wieczory będą poświęcone kwestji nader aktualnej, mianowicie wojnie włosko-abisyńskiej. Mówić będzie dwukrotnie prof. Uniwersytetu Poznańskiego dr. Stanisław Pawowski. Świetny geograf (który jest jak wiadomo równie świetnym prelegentem) wygłosi w piątek 25 października odczyt z przeżyciami na temat „Abisynja i włoska polityka kolonialna”, oraz we wtorek, 29. bm. referat na ten sam temat z koreferatem dyr. Ubezpiecz. Społ. p. Mańkowskiego. Pierwszy odczyt prof. Pawowskiego odbędzie się w Collegium Minus w sali XVIII, zaś drugi w Pałacu Działyńskich, gdzie wogóle obrabio sobie siedzibę stowarzyszenie Polonia-Italia. Należy oczekiwać, że liczba członków stowarzyszenia będzie dalej rosła. Składka roczna wynosi tylko 6 złotych (za każdego dalszego członka rodziny 2 złote), przyczem studenci i artyści placą tylko 3 złote rocznie. Członkowie korzystają z licznych ułatwień, oraz mają dostęp na kurs języka włoskiego, prowadzony przez sekretarza stowarzyszenia B. W. Schoenborna, mogą korzystać z biblioteki itd. itd. Będzie też prowadzone dalekie wyświetlanie filmów włoskich, z których w roku ubiegłym widzieliśmy słynne „Sto dni” według scenariusza Mussoliniego i Forzana. Lokal klubowy znajduje się w Pałacu Działyńskich, gdzie również sekretariat przyjmuje wpisy, we wtorki i piątki od 11 do 13-tej.

### LITERATURA

**Umarł pisarz-tramp.** Właściwiej byłoby powiedzieć: pisarz-bosiak, gdyż gdyż zmarły obecnie w Moskwie 82-letni W. A. Gilarowski zaczął był karierę literacką od opisu przygód, jakich doznał włócząc się pieszo po Rosji, jako „brodajaga” albo jeżdżąc na gapę koleją oraz statkami. Podobnie zresztą było z Gorkim, jak wiadomo. Wreszcie osiedlił się w Moskwie i był „królem reporterów”, lat temu czterdzieści mniej więcej. Zostawił cały szereg reportaży i wspomnień.

### TEATR

**Nowy Pirandello.** W Medjolanie będzie wystawiona nowa sztuka Pirandella p. t. „Niewiadomo jak” („Non si sa, come”). Zagra ją trupa znanego aktora Ruggiero Ruggieri, z nim samym w głównej roli.

**Claudel w Pradze.** „Proteusza”, utwór nazwany przez Pawła Claudela „liryczna farsa”, wystawił praski teatr Kameralny. Jest to sztuka osnuta na tle losów pięknej Heleny. Menelaus, wracając do Sparty z Heleną, zatrzymuje się na wyspie Naxos i tam półbożek Proteusz wplątywa go w intrygę, za pomocą ukazania mu jednej z najad, jako Heleny. Epizod ten przeniesiony an Naxos z Egiptu („Egiptka Helena”) omawia m. in. prof. Zieliński w swym świetnym szkicu o losach pięknej Heleny.

### VARIA

**Angielka o Polsce.** Nakładem Księgarni M. Arcta ukazała się książka p. Grace Humphrey pt. „Poland Today” („Dzisiejsza Polska”). P. Humphrey jest autorką kilku już książek o Polsce, jak „Poland the Unexplored”, „Come with Me through Krakow”, „Come with Me through Warsaw”. Poza tem w innych swych książkach zamieszcza poświęcone Polsce wzmianki: w książce pt. „Flags” znajduje się rozdział o Białym Orle, w „Heroes of Liberty” — rozdział o Janie Sobieskim i w książce o świętach narodowych — rozdział o święcie Trzeciego Maja. P. Humphrey jest Amerykanką, a Polskę zna z kilkuletniego/utaj pobytu. Znajomość Polski i swą dla niej sympatję szerzy wśród swych rodaków. W ostatniej swej pracy zapoznaje z Polską współczesną. Omawia szkolnictwo, kulturę fizyczną, warunki komunikacyjne, przemysł, rolnictwo, wspomina o zabytkach sztuki i muzeach, specjalnie rozdział poświęca Gdyni. Informacje nie są wyczerpujące, ale uwypuklają sporo istotnych momentów i zagranicznemu czytelnikowi dadzą ogólny pogląd na nasz kraj. Temat potraktowany jest przez autorkę z sympatją i dużą dozą dobrej woli. Duża ilość ładnych fotografii ilustruje opowiadanie. Książka sprosta napewno wiele mylnych, czy przestarzałych pojęć o Polsce u anglosaskiego czytelnika. (op)

## CO NASZE DZIECI CZYTAJĄ PO FRANCUSKU

W tem nie ustępujemy zagranicy — A może idziemy przodem — Co pisze młodzież zagranicą? — Po roku czytamy w obcym języku — Co czytamy? — Nie klasycy — Paweł Cazin i jego „Décadi” — Legenly i rzezy współczesne — Wszystko ułatwione.

Jedno jest murowanie pewne: nasze szkolnictwo średnie nie tylko że nie ustępuje zagranicy — ale przewyższa je w wielu, wielu wypadkach. Mam przed sobą listy młodzieży francuskiej i niemieckiej, w których są opisane lekcje języków nowożytnych. Z opisów tych wynika, że w większej części zakładów niemieckich i we wszystkich niemal zakładach francuskich panuje metoda nauczania z przed 30—40 lat. Metoda tłumaczeniowa w normalnej nauce — eksplikacje gramatyczne w lekturze większych utworów. Cel utylitarny nauki języków obcych jest pod dużym znakiem zapytania.

Tu u nas zastosowano w nauce języków nowożytnych najnowsze zdobycze metodyki. Zdawało się to początkowo czemś bardzo ryzykownem, boć w niemożliwym należało eksperymentować. Niemal wszystko zależało od dobrej woli nauczyciela, od skrupulatnego przestrzegania wydanych w tej dziedzinie przepisów, od gruntownego zaznajomienia się z literaturą przedmiot.

Nasi romanisci, germanisci i anglicisci stanęli przeważnie na wysokości zadania. Pouczają o tem rezultaty. Bo proszę! Czy przy dawniejszych sposobach nauczania było do pomyślenia, by uczeń po roku nauki mógł przystąpić do lektury obszerniejszych utworów w obcych językach, do czytania większych opowiadań, nowel? Dziś, w drugim półroczu drugiego roku nauki języka obcego, znalazło się w klasie liczącej 35 uczniów około 15, którzy bez większego wysiłku (przy pomocy słownika) potrafili zrozumieć opowiadanie Daudeta: „La dernière classe” lub „L'enfant espion” albo wybrane, przystosowane ustępy z zbioru opowiadań Paul Cazin'a pt. „Décadi”. Próby takie robiono w niejednym zakładzie z dobrym powodzeniem. Obowiązkowa staje się jednak lektura większych utworów dopiero w trzecim roku nauczania, więc po dwóch pełnych latach nauki.

Rozumie się, że młodzieży 15—16 letniej nie daje się do ręki (jak to dawniej bywało w niższej sekundzie lub wyższej sekundzie) utworów Racine'a, Molière'a czy Corneille'a. Literaturę t. zw. klasyczną eliminuje się całkowicie z naszego czteroletniego teraz gimnazjum (prócz pewnych cenniejszych wyjątków) zostawiając ją dla liceum. Według programu ministerjalnego, obowiązują w klasie III lektura dwóch większych całości.

Jeśli chodzi o nastawienie lektur francuskich — to jest ono, jeśli tak powiedzieć można, literackie. Wydane dotąd tomiki Książnicy-Atlas i Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych zestawione są z twórczości wybitnych i do pewnego stopnia klasycznych pisarzy. Mamy więc dwa tomiki nowel Daudeta, jest zbiorek nowel Maupassanta, jest wybór pism Anatola France'a. Z nowszych pisarzy wybór z „Décadi” Pawła Cazin'a, pisarza wyborowego, a tak nieopisanie zasłużonego dla kultury polskiej przez znakomite przekłady na francuskie polskich arcydzieł, poczynając od „Pamiętników Paska” a na „Panu Tadeuszu” skończywszy, — oraz tomik złożony z kilku cenniejszych opowiadań Vildrac'a. O tych dwóch tomikach słów parę, gdyż Daudet, Maupassant i France zbyt dobrze są znani, by trzeba dodawać komentarze.

Zbiorek opowiadań Cazin'a zawiera przesłane i wychowawczo (o to chodzi przedewszystkiem) pierwszorzędne opowiadania. Pełno w nich subtelnego — ale i niefrasobliwego humoru, świetnych, do poziomu młodzieży przystosowanych uwag „filozoficznych”. A zarazem dają te opowiadania naszej młodzieży wgląd w życie jej rówieśników francuskich. Szczery sentyment religijny dodaje temu tomikowi specjalnego uroku. Opowiadania Vildrac'a p. t. „Découvertes” — to obrazki paryskie na nutę: Bądź dobry — bądź uprzejmy — wierz w życie i jego urok. Obrazki te są wprost wyjęte z życia paryskiej ulicy, stąd posiadają, prócz walorów wychowawczych, duże znaczenie kulturoznawcze, stanowią znakomite uzupełnienie lektury podstawowej dla tej klasy. Metodycz-

nie są wszystkie te tomiki (wydane przez Książnicę-Atlas) ujęte w ten sposób, że u dołu każdej strony znajdują się niezbędne wyjaśnienia po francusku, a w końcu tomiku mały słowniczek.

Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych wydało dotąd dwie — ale za to pierwszorzędnej wartości lekturki francuskie. „Petites Filles de la vieille France” — to zbiór ślicznych legend francuskich, mających poważne zalety wychowawcze i kulturoznawcze w odniesieniu do prowincji francuskiej. Drugi tomik: „Sur l'écran du cinéma” — nawiązuje całkowicie do współczesności, stanowi historję młodego chłopca, który się wybija własnymi siłami i ratuje swego ojca od moralnego upadku. Mimo takiego nastawienia — niema nic moralizatorskiego w tych opowiadaniach, żadnego ckiego sentymentalizmu. Charaktery są mocne i szczerze. Wartość obu tych lektur podnoszą ilustracje o dużej wartości artystycznej (Zawidzkiej i Kaczkowskiej), mogące posłużyć do dodatkowych ćwiczeń konwersacyjnych. Metodycznie są one ujęte inaczej od wydawanych przez Książnicę tomików. Każda stronica tekstu ma na marginesie polskie wyjaśnienia trudniejszych wyrazów i zwrotów. Ułatwia to ogromnie pracę dziecka, oszczędza szukania słówek w osobnym słowniczku. Reasumując: to co nasza młodzież gimnazjalna dostaje do ręki jako lekturę obcojęzyczną jest i ciekawe, wartościowe pod względem wychowawczym i kulturoznawczym przystosowane do poziomu naukowego.

Inne nastawienie mają lektury niemieckie. Ale o nich może innym razem.

Alfred Jesionowski.

Pszczyzna, G. Śl.

### Książki nadesłane

Lech Niemojewski: „M/S Piłsudski”. Katalog dzieł architektury, rzeźby, malarstwa i grafiki na polskim statku oceanicznym. Warszawa 1935. Wyd. Gdynia-Ameryka, Linje Żegluzowe S. A.

Jan Lorentowicz: „Współczesny teatr polski”. Dwa tomy. Warszawa 1935. Nakł. Księgarni F. Hoesicka.

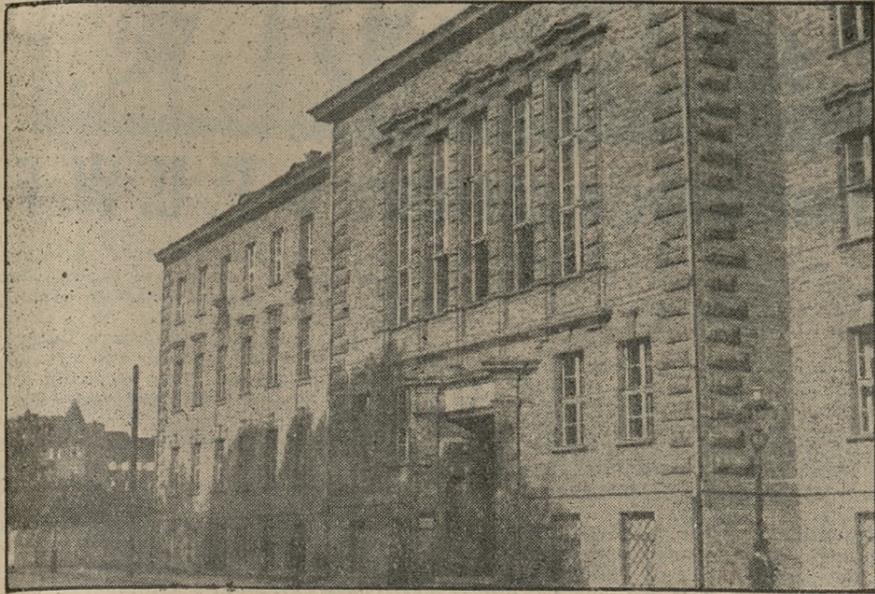
### Pisma nadesłane

„Tęcza”. Nr. 10. Treść: J. Kisielewski: „Scriptores catholici”. — K. Littin: „Bój młodych”. — T. Zabłocki: „Cyrk proroka”. — W. Newida: „Żydy fabrykują dewocjonja”. — J. Drobnik: „Morze niemieckie wyrzuca polskie pamiętki”. — Z. Kossak-Szczucka: „Fragment „Krzyżowców”. — L. Całka i J. Kisielewski: „Dialog pierwszy”. — S. Wasylewski: „Polowanie z udziałem Mickiewicza”. — S. Szpotński: „Cygniki naszymi”. — Wywiady lakoniczne. — A. Maurais: „Peleryna”. — W szrankach. — Na marginesie. — Dr. E. Woroniecki: „Odwet Europy”. — Przeglądy. — Post scriptum. — Dział rozrywkowy. — Adr. Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

„Przeszłość”. Nr. 10. Treść: Dr. J. Jakubowski: „O rewizję poglądów historycznych na królową Bonę”. — T. Hozyński: „Jak zdobywano i kolonizowano Argentynę i Paragwaj”. — W. Jakubczyk: „Z dziejów prac organicznej w Wielkopolsce”. — P. Żukowski: „Wrażenie z Anglii”. — P. Żukowski: „Nowe książki angielskie”. — Spis książek i artykułów o Anglii i jej kulturze. — Adr. Red. Poznań, ul. Karłowickiego 22.

„Przegląd Pedagogiczny”. Nr. 15. Treść: „Frontem do wsi”. — Doc. dr. B. Kieszkowski: „Międzynarodowe kongresy pedagogiczne w Oxfordzie”. — Prof. I. Chrzanowski: „Kultura i osobowość”. as: „Czego nam potrzeba?”. — S. K.: „Prasa o szkole i nauczycielu”. — Dr. Aleks. Kras: „Zagraniczna prasa pedagogiczna o „Przeglądzie Pedagogicznym”. — Kolonja dla chłopców w Siankach. — Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W. — Z życia Kół Warszawskiego T. N. S. W. — Kronika. — Z żalobnej karty. — Nowe wydawnictwa. — Adr. Red. Warszawa, Bracka 18.

„Przyroda i Technika”. Zesz. J. Treść: B. Śliżyński: „Niektóre zagadnienia z nauki o dziedziczności”. — S. Krauze: „Jod a wole endemiczne”. — K. Maślankiewicz: „Występowanie ziota w przwrodzie”. — E. Erdheim: „Lepkość i mierzenie jej przy pomocy wznoszącej się bańki powietrza”. — Postępy i zdobycze wiedzy. — Rzezy ciekawe. — Książki nadesłane. — Słowniczek. — Adr. Red. Warszawa, ul. Hoża 1.



Front Domu Rzemieślniczy od strony Plant, w którym mieści się gimnazjum żeńskie im. Królowej Jadwigi.

## Mieszanka Abisyńska

jest najnowszą rewelacją „Goplany”. Jest to mieszanka karmelków, w której znajdziemy zarówno smak świeżego afrykańskiego ananasa, jak i smak najlepszych naszych owoców rodzimych. Duża różnorodność przeróżnych nadziewań o wspaniałym aromacie, oto powód, dla którego MIESZANKA ABISYŃSKA zdobyła od razu nadzwyczajną ilość przyjaciół.

Żądajcie Mieszanki Abisyńskiej.



**Goplana**  
S.A.  
POZNAŃ

0 021-41.44

## Bogactw jest coniemiarą, ale...

Dar morza — Porzucone skarby — Zwycięska wiedza

W okolicach miejscowości Glamorgan na wybrzeżu Walji, mieszkańcy osad tamtejszych otrzymują doskonały materiał opałowy całkowicie bezpłatnie, jako — dar morza, którego fale, czasu sztormów zachodnich, wyrzucają na brzeg węgiel kamienny. Węgiel ten pochodzi z olbrzymiego warstwowiska węglowego, znajdującego się na dnie morskim w znacznej odległości od lądu. Ilość, darowanego w ten sposób przez dobroczynny ocean ubogiej ludności węgla, wynosi przeszło dwieście tonn rocznie. Aczkolwiek w większości walijskich kopalni węglowych, sztolnie sięgają pod dno daleko w morze, to jednak do wspomnianego warstwowiska w zwykły sposób dotrzeć nie można, gdyż jest ono formacją odosobnioną. Wobec tego, w rachubę wchodziłaby jedynie eksploatacja zapomocą pionowego szybu rurowego, co jednak obciążałoby kosztu produkcji tak znacznie, że węgiel ten nie mógłby być sprzedawany po normalnej cenie rynkowej.

Podobny, nie dający się eksploatować pokład węglowy, znajduje się opodal Alunmouth na wybrzeżu hrabstwa Northumberland. Wartość jego oceniana jest na dwieście milionów złotych, a ilość dziennej gratisowej „dotawy” węgla z tego źródła, dochodzi nieraz do dwudziestu centnarów.

Ale to są tylko małe przykłady niezmiernych bogactw przyrody, spoczywających na dnie wszystkich mórz świata i oczekujących chwili, kiedy człowiek, przy pomocy udoskonalonej techniki nurkowej, zabierze się do ich zdobywania. Usiłowania takie były już czynione, gdyż przed paru laty rozważana była możliwość wiercenia sztolni w dnie morza Czarnego, celem dotarcia do istniejących tam, niezmiernie bogatych źródeł naftowych. Obecność tych ostatnich ujawnia się p. i. w fakcie, że na głębokości 400 metrów wszelkie życie zwierzęce ustaje, a i woda tego, na dwa tysiące metrów

głębokiego morza, zabarwia się charakterystycznym, ciemnym kolorem.

Również i na lądzie stałym istnieją skarby przyrody, których człowiek na razie nie jest jeszcze w stanie zdobyć. Niektóre z nich znajdują się w okolicach całkowicie odciętych od świata, trudno dostępnych i pozbawionych jakichkolwiek dróg komunikacyjnych, inne znów są zbytnio zmieszane z substancjami bezwartościowymi. W hrabstwie angielskim Cornwall istnieje kopalnia srebra, oszacowana na dziesięć miliardów złotych. Jednak tamtejszy kruszec srebrny jest tak ściśle wiązany z innymi substancjami metalowymi, zwłaszcza z ołowiem, że koszty oczyszczenia podniosłyby cenę tego srebra w dwójnasób ponad normę obecnej ceny rynkowej. W tych warunkach musiano od kilkakrotnie już rozpoczynanej eksploatacji tej miny odstąpić i prace odłożyć do czasu korzystniejszej koniunktury dla tego kruszcu.

Głośną była w swoim czasie historia kopalni grafitu w hr. Cumberland. Kopalnia ta, najbogatsza w Anglii, musiała być porzucona, gdyż niezmiernie sypkość warstw ziemnych uniemożliwiała jakichkolwiek prace kopalniane, a gdy przy usiłowaniu przebijania szybu kilkunastu robotników zostało zasypanych i postradało życie, władze zabroniły dalszych robót. Odtąd, ładna pensja dwóch milionów złotych rocznie, czeka wynalazcę, który, bez narazenia życia ludzkiego, potrafi wspomnianą kopalnię udostępnić dla eksploatacji.

Znane są wypadki, że tworzące się gazy trujące bronią dostępu do skarbow przyrody, jak to ma miejsce w wielu kopalniach cyny; zaś w Nowej Gwinei nad dużym polem diamentowym unoszą się stale gęste śmiertelne opary. Ale z tymi wrogami nowoczesna wiedza potrafi już walczyć skutecznie. Kr.

## Ziola Francuskie Thé Chambard

sa łagodnym środkiem przeciw zaparciu, ułatwia wydzielenie żółci i reguluje przemianę materji. Cena torebki 35 gr. nr 16 480

### Figura Chrystusa na szczycie górskim w Szwajcarii

W tych dniach dokonano uroczystego aktu poświęcenia wielkiej figury Zbawiciela na górze Chatelard w pobliżu Leno (Szwajcaria) na wysokości przeszło 1300 m. W uroczystości tej wzięło udział około 4.000 pielgrzymów. Mszę św. odprawił w asyście licznych duchowieństw biskup Bieler. Figura, której wysokość wynosi 30 metrów, przedstawia Chrystusa, błogosławiącego pięknej dolinie Rodanu. (KAP)

### Hotel na wulkanie

Na zboczu wulkanu Etna, niedaleko od samego krateru, wybudowany został na wysokości 1740 metrów hotel włoskiego związku alpejskiego. Początkowo zamierzano tam wzniesić tylko schronisko, ale wobec coraz bardziej rosnącego ruchu turystycznego zdecydowano się na budowę hotelu o 50 łóżkach. Z okien hotelu rozciąga się wspaniały widok na okolicę Etny i na morze. Etna jest wulkanem rzadka tylko działającym.

### Stuletnia rocznica pierwszego rewolweru

Amerykański inżynier Colt w r. 1835 wynalazł pierwszy rewolwer. Niemniej sam wynalazek nie był w zupełności czemś nowym, ponieważ już w średnich wiekach znano broń, która była zaopatrzona magazynem na kilka wystrzałów. W r. 1814 skonstruował Szwajcar Grobert rewolwer z magazynem na 7 wystrzałów i darował ten rewolwer carowi Aleksandrowi. Colt natomiast był pierwszy, który ten wynalazek zaczął wyrabiać masowo. W r. 1842 skonstruował nowy rewolwer, wyłącznie już wedle własnego planu. W r. 1847 w czasie wojny meksykańskiej robione dostawy daly Coltowi tak duże dochody, że zbudował dużą fabrykę broni w r. 1852, w swoim mieście rodzinnym — Hartfordu. Inż. Colt był również pierwszy, który w r. 1845 założył kabel podmorski.

### Czarne perły Marji Stuart kupione w antykwariacie

Z Londynu donoszą, że do jednego z hotelów przybyła pewna dama, której podczas wchodzenia na schody pękł naszyjnik z czarnych pereł. Obecni pomogli perły zbierać i zwrócili uwagę, że powinna udać się natychmiast do jubilera, by ten fachowo nawłócił perły, ponieważ są one bardzo drogie. Wywołało to duże zdumienie właścicielki, która perły nabyła tylko za 2 funty szterlingów w jednym z antykwariatów. Jubiler, do którego udała się właścicielka, stwierdził istotnie dużą wartość pereł, lecz prosił, aby przyszła na drugi dzień, gdyż nie może w ciągu jednego dnia wykonać pracy. W międzyczasie zawiadomił policję, przypuszczając, że perły muszą bezwzględnie pochodzić z kradzieży. W końcu wyjaśniło się, że właścicielka zupełnie prawnie je nabyła, nic nie wiedząc o tem, jak duży skarb znajduje się w jej ręku. Dochodzenia bowiem wykazały, że są to perły Marji Stuart. Rząd angielski odkupił je dla muzeum za 40 000 funt. szterl.

### Maszyński — to źródło najpyszniejszego humoru

Występy znakomitego artysty scen warszawskich Marjusza Maszyńskiego zdobyły pełne powodzenie. Dwa ostatnie przedstawienia arcywesołej komedji amerykańskiej „Dzień bez kłamstwa” były przepelnione, a publiczność śmiała się do łez, gorąco oklaskując sztukę i wykonawców. Repertuar tygodnia wypełnią we wtorek „Dzień bez kłamstwa”, w środę i czwartek „Wszystkie prawa zastrzeżone”, w piątek i sobotę „Dzień bez kłamstwa”.

### Spółka akcyjna ułatwia skazańcom ucieczkę z wysp djabelskich

Znane są ze swej okropności „wyspy djabelskie” — tam „gdzie pieprz rośnie” — na których władze francuskie lokuja skazańców. Marzeniem każdego skazańca jest ucieczka z tej katorgi. Przedsięwzięcie takie jest bardzo trudne. Ostatnio policja wpadła na ślad istniejącej organizacji czegoś w rodzaju spółki akcyjnej, której zadaniem jest ułatwienie ucieczki skazańcom. Ślady tej organizacji prowadzą do portu Marsylijskiego. Spółka ta ma stały cennik, ustalający, ile każdy skazańca ma płacić za ułatwienie mu ucieczki.

### Jacht napowietrzny maharadży

Dla maharadży Patialy buduje się obecnie jacht napowietrzny, który będzie zapewne najkosztowniejszym i najbytkowniejszym samolotem prywatnym na świecie. Jest to dwumotorowa maszyna o szybkości 200 mil angielskich na godzinę. Koszt budowy tego samolotu wynosić będzie 20 000 funtów. Zamiast 10 miejsc dla pasażerów i dwóch miejsc dla pilotów, któreby miał zwykły samolot, jacht maharadży posiadać będzie jeden salon na sześć osób. W środku salonu znajdować się będzie okrągły stół z sześcioma fotelami. Ponieważ maharadża jest namiętnym szachistą, skonstruowano dla niego szachownicę, na której figury nie mogą się przewracać. W ścianach, tłumiący wszelki hałas z zewnątrz, wbudowane są: elektryczna chłodnia, kredens, radio i półki dla książek. Obok salonu umieszczona będzie kuchnia elektryczna. Jacht posiadać będzie urządzenia wentylacyjne i centralne ogrzewanie. W i P.

DLA OCHRONY PRZED  
**GRYPĄ**  
ANGINA  
i CHOROZAMI  
Z PRZEZIEBIENIA  
STOSUJE SIĘ  
TABLETKI  
**PANACRIN**  
LAB. CHEM. FARM. MAC & BUKOWSKA, WARSZAWA  
nr 16 277



Marjusz Maszyński i p. Galińska, scena z 3 aktu arcywesołego „Dnia bez kłamstwa”



Bogustawski, Maszyński i Pluciński, scena z 1 aktu „Dnia bez kłamstwa”, w którym niezrównany Maszyński poprostu szaleje na weselo.

Prz. **OBJAWACH SKLEROZY NATURALNY SOK CZOSNKU F. F.**

Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

# Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w nowym lokalu

W dniu dzisiejszym, jako w dniu swej Patronki, prywatne Gimnazjum żeńskie im. Królowej Jadwigi obchodzi uroczystość poświęcenia nowego lokalu. Aż do obecnego roku szkolnego gimnazjum mieściło się w domu przy placu Świętokrzyskim 4, w lokalu dość ciasnym i dla nowoczesnego zakładu szkolnego niezbyt odpowiednim. Nowy lokal zajmuje całe prawe skrzydło



Anna Danysz

Domu Rzemieślniczego od strony Wąłków Zygmunta Starego. Jest obszerny i wygodny; dość w nim pomieszczenia dla wszystkich, potrzebnych w szkole urządzeń. Należy doń spora salka, nadająca się do urządzania tu większych zebrań, czy uroczystości. Na codzień używana będzie jako sala gimnastyczna, której dotychczas brak było szkole. Jest dość miejsca na wszystkie klasy, pracownie i świetlice.

Gimnazjum im. Królowej Jadwigi, które w nowym lokalu uzyskuje podstawy do nowego rozwoju, ma już poza sobą piękną tradycję. Obecna jego przełożona, doświadczony pedagog i zasłużona działaczka społeczna, p. Lucyna Sokolnicka uważa swój zakład za kontynuację dawnych pensji, które w czasach niewoli wychowywały tysiące dzielnych Polek, wszczepiając w ich dusze miłość Polski, krzewiąc obywatelskiego ducha i poczucie obowiązku pracy społecznej.

Wiele nici łączy szkołę p. L. Sokolnickiej z temi dawnymi poznańskimi pensjami.

Objętość razem z p. Aleksandrą Słomińską w r. 1919 wyższą szkołę żeńską p. Linke i przekształcając ją w liceum żeńskie im. Królowej Jadwigi, umieściła ją p. Sokolnicka w dawnym lokalu Wyższej Szkoły p. Warnkówny. Część biblioteki, archiwum szkolne, różne obrazy i mapy geograficzne przejęła szkoła po dawnej pensji panien Danysz. Część personelu nauczycielskiego nawiązywała również tradycją do polskich pensji z czasów zaborczych.

A tradycja to piękna i zaszczytna. Polskie szkoły żeńskie w Poznaniu za czasów zaborczych pełniły ważną i piękną rolę. Było ich trzy na przestrzeni ubiegłego stulecia. Pensja Antoniny Estkowskiej, wdowy po słynnym pedagogu Ewaryście Estkowskim, istniała od roku 1859, a — po wykryciu tajnego nauczania języka polskiego w jej murach — została w roku 1905 przez władzę pruską zamknięta.

Pensja panien Danysz, najwyższą tradycją związana z obecnym gimnazjum im. Królowej Jadwigi, istniała pod rozmaitemi nazwami, ale bez przerw od roku 1815. Założyła ją p. Tekla Herwigowa, babka Marcelego Mottego. Po śmierci założycielki objęła po matce szkołę p. Poplińska, a kierownictwo jej spoczywało w rękach prof. M. Mottego. W roku 1871 objęły zakład dawne jego wychowanki, Anna i Anastazja Danysz. Szkoła przeniesiona została wtedy z domu narożnego ul. Wodnej i Słusarskiej, gdzie mieściła się dotąd, do narożnika ul. Strzeleckiej i placu Świętokrzyskiego, a w r. 1895 do domu z ogrodem na ul. św. Marcina 68.

Od roku 1871 do 1893 kształciło się w zakładzie 1100 uczennic, wychowywanych w duchu szczerze polskim i katolickim. Mimo trudności ze strony władz nauka religii odbywała się w języku polskim, urzymywały się lekcje języka polskiego.

Katechetami byli tu m. in. ks. dr.

E. Likowski, późniejszy biskup poznański, ks. dr. J. Lewicki, ks. Surzyński, wreszcie obecny infułat ks. J. Klos. Lekcyj języka polskiego udzielał: p. Anna Danysz, dr. B. Erzepki i M. Brownsfordówna. Z t. zw. selekty, — prowadzonego przy szkole wyższego seminarjum, które istniało od roku 1876, a w r. 1900 zostało przez władze pruskie zamknięte — wyszło wiele wybitnych, doskonale do pracy wychowawczej w narodowym duchu przygotowanych nauczycielek. Gdy w roku 1900 rząd zabronił wykładów języka polskiego, p. Anna Danysz razem z nauczycielkami, Marią Brownsford i Lucyną Sokolnicką, zorganizowały tajne kółka nauczania, w internacie i w domach prywatnych. W r. 1902 władze zakazały nauczania religii w języku polskim, a wtedy arcybiskup ks. Stabłowski zabronił księżom polskim wykładania religii w języku niemieckim. Trzeba więc było uczyć religii po polsku tajnie. Naukę tę prowadził ks. J. Klos oraz M. Brownsfordówna.

Po zamknięciu szkoły A. Estkowskiej część uczenic przeniosła się na pensję panien Danysz. Zwiększyła się odpowiedzialność wobec sprawy narodowej, bo już tylko dwie polskie pensje pozostały w Poznaniu. Dęczone przez chorobę p. Anna Danysz, nie ustępowała z posterunku, obawiając się, że w razie jej ustąpienia władze skorzystałyby z okazji do cofnięcia zezwolenia na prowadzenie szkoły. Gdy zmarła w roku 1907, jeszcze przez dwa lata udało się M. Brownsford utrzymać prowidzorem i prowadzić szkołę. W r. 1909 została ona przez władze zamknięta.

Pozostała już w Poznaniu tylko jedna szkoła żeńska polska, p. Anastazji Warnkówny. Założyły ją w r. 1871 pp. dr. Hoffmanowa i A. Warnkówna. W prowadzeniu szkoły pomagał prof. S. Warnka, który w r. 1881, jako pierwsza ofiara germanizacyjnych represji został przeniesiony w głąb Niemiec. Mimo ciągłych szykan ze strony zaborców, szkoła przetrwała najdłużej ze wszystkich trzech żeńskich szkół polskich w Poznaniu, a po zamknięciu tamtych przejęła ich uczenice. W roku 1910, gdy p. Warnkówna, mimo nakazu władz szkolnych, nie pozwoliła uczenicom na wzięcie udziału w powitaniu Wilhelma II, przybyłego do Poznania, został cofnięty jej konsens na prowadzenie szkoły. W roku 1912 została ta ostatnia polska szkoła żeńska zamknięta. Na jej miejscu otworzyła liceum żeńskie Niemka, Gertruda Linke.

Wychowanie dziewcząt polskich w polskim duchu, tajna nauka języka polskiego i religii, przeniosła się odtąd do prywatnych zakładów wychowawczych, wśród których wybitne miejsce zajmował internat prowadzony przez pp. Marię, Lucynę i Zofję Sokolnickie.

W maju r. 1919 p. Sokolnicka i A. Słomińska nabyły od p. Linke jej szkołę i przekształciły ją w liceum żeńskie im. Królowej Jadwigi. W r. 1920 zakład podzielił się: na liceum pod wezwaniem Najsw. Serca Jezusa, kierowane przez p. Słomińską oraz Liceum Królowej Jadwigi, którego właścicielką i kierowniczką pozostała p. Lucyna Sokolnicka. Z czasem liceum przekształciło się w gimnazjum humanistyczne.

Piękna historia gimnazjum im. Królowej Jadwigi nawiązuje do najświetniejszych kart polskiego szkolnictwa żeńskiego w Poznaniu. Z tą historią łączą się nazwiska sławnych Polek, gorących patriotek i dobrych obywaterek. Zastużone uznanie i szacunek społeczeństwa i miłość dawnych uczenic otacza rozwój tej uczelni, którego etapem jest przeniesienie do nowego, nowoczesnie urządzonego lokalu. Kierowniczką gimnazjum, p. przełożona Lucyna Sokolnicka, uważa się za spadkobierczynię Anny Danysz i, za jej przykładem, z całym poświęceniem i oddaniem umiłowanej pracy pełni wychowawczą swą misję.

Poświęcenia nowego lokalu dokonał ks. infułat J. Klos dziś, we wtorek, 15 b. m. o godz. 17-ej. Na intencję pomysłnego rozwoju zakładu wszystkie uczenice przystąpiły dziś rano do komunji św.

### Słuszna uwaga

Kat prowadzi skazańca na szubienicę. Pogoda wstrętna; deszcz leje jak z cebra. — Co za ulewa — żali się skazaniec. — To ty na to się skarżysz? A co ja mam robić? Uważaj, że ja muszę jeszcze powrócić.



## Konferencja prasowa w P. U. W. F.

W poniedziałek odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego, w której wzięli udział dziennikarze sportowi z całej Polski.

W zastępstwie dyrektora PUWF płk. Kilińskiego, konferencję otworzył płk. Teuchman, szef wydziału ogólnego PUWF, oddając następnie dypl. Wojciechowskiemu, który wygłosił referat na temat udziału PUWF w przygotowaniach do Igrzysk Olimpijskich.

Referent stwierdził, że realizacja nowego ustroju sportu polskiego posuwa się naprzód i jest na najlepszej drodze. Praca delegatów PUWF do zarządów związków sportowych dała doskonałe rezultaty. Harmonijnie składa się również współpraca PUWF z zarządami Z. Z.

Obecnie PUWF w porozumieniu z Z. Z. opracowuje projekt ustawy o ochronie prawnej instruktorów wychowania fizycznego.

Referent stwierdził przeroszt organizacyjny w sporcie polskim, który to przeroszt daje pomyślne wyniki nietylko finansowe, lecz i organizacyjne. M. in. referent przytoczył, że 10 związków sportowych posiada budżet roczny, który po stronie wydatków wykazuje kwotę 257 tys. zł (trenerzy, obozy, instruktorzy, zawody, — 186 tys., wydatki organizacyjne — 71 tys. zł), a po stronie dochodów — zaledwie 119 tys. zł.

Odnosnie spraw olimpijskich referent zaznaczył, że sukcesy olimpijskie nasze zależą od trzech warunków: pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy.

Zdając sobie z tego sprawę, Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego ułożył swój budżet na rok 1936/37 pod znakiem olimpijskim. Sumy przeznaczone na przygotowania olimpijskie pozwolą na 100 proc. realizację zamierzeń. Wszystkie swoje prace w zakresie przygotowań olimpijskich prowadzi PUWF w ścisłym porozumieniu z Polskim Komitetem Olimpijskim.

Już w roku bieżącym PUWF okazał duże pomoce finansowe i wydał łącznie sumę 132 tys. zł na kursy przedolimpijskie, obozy i na zawody. Ponadto PUWF opłacał szereg trenerów, a ponadto udzielił wielu subwencji na inwestycje sportowe.

Obecnie Państwowy Urząd specjalnie interesuje się sprawą przygotowań ekspedycji naszej na zimowe igrzyska olimpijskie. Zadaniem PUWF będzie — dostarczenie odpowiedniej liczby trenerów dla

zespołów reprezentacyjnych, przeprowadzenie obozów olimpijskich, utrzymanie opieki lekarskiej oraz właściwe wyekwipowanie w sprzęt sportowy.

Koszty ekspedycji pokryje w dużej części PUWF, który ponadto zamierza zorganizować dodatkową ekspedycję dla przedstawicieli prasy i Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego. Wreszcie PUWF zatroszczy się o wysłanie własnych trenerów krajowych.

Następnie mjr. Galikowski i kpt. Kuleto omówili sprawę przygotowań do igrzysk olimpijskich w zakresie strzelectwa i chodu. Na igrzyska olimpijskie pojedzie 6 najlepszych strzelców. Obecnie najlepszych 16 strzelców otrzymuje amunicję i trenuje bardzo energicznie.

Następnie zabrał głos p. Wacław Kuchar i wygłosił niezwykle interesujący i głęboki referat „Sprawa sportu w szkole”. Omówiwszy w referacie swym ewolucję zadań szkoły w zakresie wychowania fizycznego, referent podkreślił konieczność stworzenia jednolitego poglądu na cel, kierunek i wychowanie w duchu olimpijskim na terenie szkoły i sportu społecznego.

Referent nadmieniał, że Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego przekazał ministerstwu W. R. i O. P. szereg swoich projektów odnośnie reorganizacji zadań szkoły w zakresie wychowania fizycznego. PUWF stoi na stanowisku, że sytuacja sportu społecznego w Polsce pogarsza się z dniem każdym, wskutek odcięcia dopływu nowych sił zawodniczych ze źródeł szkolnych. Jeżeli sport nasz ma godnie reprezentować na terenach zagranicznych sprawę kultury fizycznej w Polsce, musi nastąpić skoordynowanie pracy z terenem szkolnym.

Wszystkie projekty i wnioski PUWF odnośnie sportu w szkole, łącznie z projektem regulaminu zawodów znajdujących się w ministerstwie oświaty. PUWF czeka na uzgodnienie tej sprawy z władzami szkolnymi.

Wreszcie redaktor Włodarkiewicz, referent prasowy PUWF omówił szczegółowo bilans dotychczasowej współpracy PUWF z prasą sportową.

Jak z powyższego wynika, przedstawiciele PUWF nie powiedzieli nic nowego, gdyż wszystkie wyżej przytoczone sprawy, przedstawione zbyt ogólnikowo, znane były mniej czy więcej szeroko ogółowi.

## Warta — Sokół

W niedzielę 20 bm. o godz. 19.30 w sali Targów Międzynarodowych odbędzie się najważniejsze spotkanie w tegorocznych rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo okręgu kl. A. pomiędzy drużynami „Warty” i „Sokoła”. Słusznie też spotkanie to już dziś wywołuje zrozumiałe zainteresowanie wśród zwolenników pięściarstwa. Obie drużyny staną w swych najlepszych składach, przyczem skład „Warty” licząc od wagi muszej do ciężkiej będzie następujący: Koziołek, Dutkiewicz, Vogt, Ratajak, Kruszyński, Florysiak, Karpiński i Savoy-ski. Drużyna „Sokoła” zaś stanie na ringu z następującym zespołem: Janowczyk, Peła, Zwierzchowski, Wojciechowski, Misur-wicz, Dankowski wzgl. Urbaniak, Przybylski i Rogowski. (kom)

## Lekka atletyka

Więckowski w czasie zawodów wewnętrznych „Sokoła” w Bydgoszczy ustalił nowy rekord Polski w rzucie młotem wynikiem 41,85 m lepszym o 35 cm od własnego rekordu. (t. w.)

Na zawodach w Orbi w Szwecji, Anderson poprawił swój rekord w dysku o 64 cm wspaniałym rzutem 53,02 m. Rodak jego Berg rzucił 51,55. W kuli Berg poprawił również swój rekord, wypychając 15,75. (t. w.)

Warta B — AZS. — Sokół 80:71:57. — W zawodach o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie B, po naogół wyrównanej walce, — zwycięsko wyszła „Warta”. Wyniki techniczne: 100 m: 1) Stefkowski (W.) 1,9 s., 2) Adamski (W.), 3) Zygmun (S.); 400 m: 1) Frycz (A.) 54,8 s., 2) Szych (W.), 3) Maruszak (S.); 1500 m: 1) Jakubowski (S.) 4:21,6, 2) Maćkowiak (W.), 3) Szych (W.); 4x100 m: 1) Warta (Adamski, Kozłowski, Kędziński, Stefkowski) 46,6 s., 2) AZS., 3) Sokół; sztafeta szwedzka: 1) Warta (Maćkowiak, Kozłowski, Stefkowski, Adamski) 3:13, 2) AZS.; skok w wyż: 1) Kaczala (S.) 1,65 m, 2) Lewandowicz (S.), 3) Kędziński (W.); skok w dal: 1) Adamski (W.) 6,11 m, 2) Stefkowski (W.) 6,06 m, 3) Malak (A.); rzut dyskiem: 1) Cylke (A.) 37,47 m, 2) Jensch (S.) 37,40 m, 3) Binkert (S.) 36,06 m; rzut oszczepem: 1) Cylke (A.) 50,11 m, 2) Malak (A.) 46,77 m, 3) Bartkowiak (S.) 44,34 m; pchnięcie kulą: 1) Cylke (A.) 12,49 m, 2) Jensch (S.) 12,35 m, 3) Szukalski (W.) 12,16 m.

Nowy rekord świata w chodzie. Znany specjalista chodu, Arthur Schwab, zaatakował rekord światowy w chodzie 3-godzinnym. Próba powiodła się. Wynikiem

34.777 km. Schwab ustanowił nowy rekord światowy.

## Piłka nożna

„Skoda” warszawska bawiła w niedzielę w Wilnie, gdzie przegrała ze „Smil-glym” w stosunku 1:3. W sobotę mistrz A-klasy warszawskiej remisował z „Makkabi” wileńską 3:3. (c)

„Polonia” leszczyńska rozegrała w niedzielę spotkanie międzynarodowe z drużyną „C. S.” Głogów, którą pokonała wysoko w stosunku 6:2 (0:2). W sobotę miejscowi grali z Niemcami z wynikiem 3:3 (1:3). (h)

Kto będzie prowadził mecz Anglja — Niemcy. Dn. 4 grudnia, jak wiadomo, odbędzie się w Londynie sensacyjny mecz piłkarski Anglja — Niemcy. Obecnie prowadzone są rozmowy w sprawie ustalenia sędziego. Największe szanse mają Szwed Otto Olsson i Belg John Langenus.

## Pięściarstwo

W meczu o drużynowe mistrzostwo Lwowa, „Lechja” pokonała „Rekord” w stosunku 16:0. W tabeli mistrzowskiej prowadzi „Lechja” 6 pkt., przed „Pogonią” — 4 pkt., „Hasmoneą” i „Polonią” przemy-ską.

## Szermierka

„AZS” Poznań, który walczy w finale mistrzostw drużynowych Polski, spotka się w tych rozgrywkach z „Warszawianką” i „Policyjnym” w Katowicach. Spotkania finałowe odbędą się w dniach 23 i 24 listopada w Katowicach. (c)

## Różne

Narty wodne. W tych dniach odbyła się ciekawa próba nowego wynalazku sportowego. Niemiec Ernst Neumann przeszedł na nartach wodnych własnej konstrukcji przez morze bałtyckie, z wyspy Usedom na Rugię, przebywając, mimo dużej fali, przestrzeń 23 km. w 5 godzin.

## Tenis

Parker-Pajkowski w obozie zawodowców? Prasa amerykańska donosi, że do obozu zawodowców przechodzą dwaj znani tenisistów amerykańscy Polak Frankie Parker-Pajkowski i Allison. Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas nie otrzymaliśmy.

Równocześnie donoszą nam z Czechosłowacji, że Jan Kozeluh brat Karela Kozeluha, zawiadomił czeski związek tenisowy o swoim przejściu do szeregów zawodowców.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

Dziś, we wtorek, jutro, w środę, 16 b. m. i w piątek, 18 bm. po raz czwarty, piąty i szósty ciesząca się dużym powodzeniem operetka Lehára „Hrabia Luxemburg” z pp. Haliną Dudyczówną i Kazimierzem Szerszyńskim w rolach głównych. Kapelmistrz Wiktor Buchwald, reżyser Bolesław Horski, dekoracje Zygmunta Szpingiera. W akcie I i II tańce układy Maksymiljana Statkiewicza, a w wykonaniu Zofji Grabowskiej oraz corps de ballet.

W czwartek, 17 bm. wznowione zostanie najznakomitsze dzieło Bizet'a „Carmen” z p. dr. Wandą Roessler-Stokowską w roli tytułowej, oraz pp. Antonim Golebiowskim (Don José) i Zenonem Dolnickim (Escamillo) w czołowych partjach. — Kierownictwo muzyczne dyr. dr. Zygmunt Łatoszewski, reżyserja Karola Urbanowicza. balet układy baletmistrza Maksymiljana Statkiewicza.

W sobotę, 19 bm. „Aida” Verdi'ego z dr. Stani Zawadzka w roli tytułowej.

Pod kierownictwem reżyserskim p. Marji Janowskiej-Kopczyńskiej odbywają się codziennie próby dotąd w Polsce niewystawionej opery Cile „Adrianna Lecouvreur”.

### Z Teatru Nowego

Ostatnie przedstawienia komedji Bus-Fekete „Trafika pani generalowej” dane będą dzisiaj oraz w środę i w czwartek wieczorem. W piątek premiera sensacyjnej nowości, rodzajowej sztuki spółki autorskiej Maughama i Fodora p. tyt. „Dżungla”, której akcja rozgrywa się

współcześnie na półwyspie malajskim, dając przekrój życia osiadłych tam Anglików — plantatorów. Teatr ogrzany.

## RYKOWISKO JELENI



TRANSMISJA RADJOWA  
CZWARTEK 17. X. O GODZ. 20.15

### Cieszy się

— Wiesz, tatuś cieszy się bardzo, że jesteś poetą.  
— Naprawdę?  
— Tak. bo widział, mój ostatni narzeczony, którego wyrzucił za drzwi, był bokserem. (Candide)

## Dwa przedstawienia operetki „Hrabia Luxemburg”

Dziś we wtorek i jutro w środę urzemy na scenie Teatru Wielkiego wesołą operetkę „Hrabia Luxemburg”, której dotychczasowe przedstawienia cieszyły się olbrzymią frekwencją. Zainteresowanie wzбудzili nowo zaangażowani artyści jak znakomity komik Bolesław Horski, przemila Xenia Grey i Kazimierz Szerszyński, którzy przez cały wieczór bawili publicz-

ność. Olbrzymi sukces odniosła na wszystkich przedstawieniach jedna z najlepszych naszych śpiewaczek p. Halina Dudyczówna swym pięknym sopranem czarowała publiczność. Reszta zespołu śpiewaczego oraz balet przyczyniają się do urozmaicenia wieczoru.

W czwartek „CARMEN” z czołowymi siłami naszej Opery.

ng 16 488

## korespondencja



### z czytelnikami

— Nr. 100 S. — Kościan. Ustawa mokratoryjna z 29. 3. 33 r. odnosi się do nieruchomości miejskich i wiejskich odnośnie hipotek, powstałych przed 1. 7. 32 r. i została przedłużona do 1. 10. 33 r. Odsetki obniżone zostały z dniem 1. 4. 33 r., do 6 proc. w stosunku rocznym, które jednakże punktualnie, w terminach umówionych, płacić należy. (K)

— „Wanda z Poznania”. Bez przedłożenia kwitu abonamentowego, informacji nie udzielamy. (K)

— „Eler 75”. Urlop wypoczynkowy nie wlicza się do czasu istotnej choroby, natomiast wlicza się urlop zdrowotny, wobec czego radzimy przed upływem czasu zgłosić się do służby, aby nie dać powodu do wypowiedzenia wzgl. emerytury. (K)

— M. M. 1883. Jeżeli koszty sądowe powstały przed zawarciem ślubu z żoną, natomiast Pan za koszty te nie odpowiada, inaczej zaś odpowiada Pan i meble Pana mogą być zajęte. Zawieszenie wymagalności obejmuje kapitał długu oraz odsetki, prowizje, koszty i inne należności uboczne z tytułu długu, należne za czas do dnia 1 listopada 1934 r. czyli, że później płatne odsetki i kwity podlegają egzekucji. (K)

— W. W. Zasadniczo nie jest gospodarz do żądania dopłaty z tego tytułu uprawniony; skoro jednakże Pan takie zobowiązanie wyraźnie przejął, musi Pan je dotrzymać i płacić. (K)

— „Redaktor Drwęcy”. Według art. 375 kodeksu zobowiązania gospodarz domu

**Łotka**  
ELEGANCKA  
TRWAŁA  
BIELIŻNA

Warszawa, Wierzbowa 11.

nr 16 208

obowiązany jest utrzymywać mieszkanie w stanie zdającym do użytku przez cały czas trwania najmu. Jednakże drobne naprawy i wydatki, połączone ze zwykłym użytkowaniem rzeczy, obciążają lokatora. A więc n. p. odpadanie tynku ze ścian nie jest wynikiem zwykłego użytkowania lokalu i dlatego obciąża ono gospodarza domu. Natomiast zniszczenie powłoki farby olejnej na drzwiach jest związane ze zwykłym użytkowaniem rzeczy i obciąża lokatora. Jeżeli jednak zepsuje się piec, czy to wskutek starości, czy też wskutek zapychania przewodu kominowego, albo mieszkanie potrzebuje gruntownej renowacji na skutek zadymienia, przeciekania i t. d., obciąża to właściciela domu. W myśl kodeksu zobowiązań, jeżeli właściciel domu nie chce natychmiast uskutecznić naprawy, lokator ma prawo uczynić to sam na koszt właściciela, potrącając mu należną sumę z komornego (art. 374). Oczywiście, lokator musi uprzedzić o tem właściciela najlepiej listem poleconym i wówczas ma prawo przeprowadzić właściwy remont, placąc później komorne miał gotówką, kwitem z opłaconego remontu. (K)

— I. Mazik — Biał. Sazeń czyli cztery ćwiartki równają się prawie sześciu metrom sześciennym. (K)

Korepetytorów, pielęgniarzy, masażystów, zastępców lekarskich, referentów naukowych firmom farmaceutycznym poleca

KOŁO MEDYKÓW S. U. P.  
Wąły Leszczyńskiego 6, tel. 36-49.  
zg 390

## PIĘKNE OBUWIE - PASTĄ „KIWI”

ng 15 812



ś. p.

# inżynier Stanisław Kremer

twórca i organizator Cukrowni S. A. Chodorów

jej b. generalny dyrektor, Prezes Zarządu a ostatnio Rady Nadzorczej, b. radca Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, Prezes Rady Zawiadowczej Cukrowni „Chybie” — urodzony w roku 1876 w Krakowie — po długotrwałej chorobie, zaopatrzony Sakramentami św. zakończył życie w Krakowie w dniu 14 października 1935 r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w Krakowie w środę, dnia 16 października 1935 r. w południe.

## Rada Nadzorcza i Zarząd „Chodorów”

Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Cukrowniczego w Chodorowie.

Pg 5872-62,489

Wszystkim, którzy okazali nam tyle dowodów szczerego współczucia z powodu zgonu naszego najdroższego ojca, ś. p.

## Józefa Skrzypczyńskiego

w szczególności Wielbnemu Duchowieństwu, Stow. Sodalicii Marjańskiej, Gronu Nauczycielskiemu 25 szkoły powsz. oraz Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym za nadesłane wieniec, kwiaty, wyrazy współczucia i udział w pogrzebie składa na tej drodze najserdeczniejsze

## podziękowanie

rodzina.

zg 12 021

Za liczne dowody serdecznego współczucia, wieniec i udział w pogrzebie naszego nieodżałowanego ojca, teścia i dziadka, ś. p.

Pg 6060-42,31

## Feliksa Badera

a w szczególności Przewielbn. Duchowieństwu w ks. Mrugasem, prob. z Trłaga na czele, p. burmistrzów, Hollandowi, Magistratowi i Radzie m. Boku, Zarządom Rolnika i Banku Ludowego, Tow. Sokół, Bractwu Kurkowemu, Straży Pożarnej, Stow. Powstańców, „Harmonji”, Związkom Restauratorów, Robotników, Podoficerów, Młodzieży Katolickiej, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, składają z całego serca plynące

## Bóg zapłać!

dzieci.

Buk, Puszczykowo, Warszawa.

Firma Zbożowa w Poznaniu poszukuje od 1 stycznia lub później doskonałego

## zbożowca

dysponenta korespondenta. Szczegółowe oferty kierować Kurjer Poznański zg 12 020.

W rocznicę zgonu drogiego męża mego, ś. p.

## Bronisława Śniegockiego

odprawi się

## Msza św.

w kościele św. Marcina w czwartek, dnia 17. bm. o godzinie 8.30. o czym zawiadamiam Przyjaciół, Kolegów i wszystkich nam życzliwych

Pg 6061-42,25

Bronisławowa Śniegocka.

## Dykta Zakłady przemysł. Ostrów Wlkp

skład fabryczny:

Poznań, ulica św. Wojciecha 28 poleca dg 4446

dykty białe, olszowe i inne suchoklejone, szlifowane, najkorzystniej.

Uprasza się o wzięcie udziałów.

Do Zakładu Przemysłowego w którym otrzymam odpowiednią posadę lub przedstawicielstwo, włożę

## większy kapitał

jak dalsze zabezpieczenie hipoteczne. Poważne propozycje Kurjer Poznański zg 12 018.

W niedzielę, dnia 13 października 1935 r., o godz. 6.10 rano, zasnął w Bogu, po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i najukochańsza matczka, nasza ukochana córka, synowa, siostra szwagierka, siostrzenica i bratanica, ś. p.

**Irena Grabowska**  
przeżywszy lat 26. Pogrzeb odbędzie się w środę, 16. bm., o godzinie 16.45 z kaplicy cmentarza O. O. Zmartwychwstańców. Msza św. za spokój duszy Drogiej Zmarłej odprawi się w czwartek, 17. bm. o godz. 8 w kościele O. O. Zmartwychwstańców.

W ciężkim smutku pogrążeni  
**mąż z córeczką i rodzina.**  
zg 12 023  
Poznań-Staroleka, Aleja Forteczna 51.

**Siostry Urszulanki**  
Waty Leszczyńskiego 13 i Sporna 6  
otwierają od 15 b. m. internat dla studentek z całkowitem utrzymaniem. Ceny umiarkowane.  
dg 4469

**EKSPEDJENT**  
młodszy do składu żelaza, drugi do działu sztabowego potrzebni od 1. 11. Zgłoszenia z podaniem referencji do biura „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 42,28. Pg 6064-42,28

**Przedstawiciele**  
wszelkich branż, rutynowanych, dobrze zaprowadzonych na Pomorzu poleca  
Stow. Chrześc. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych w Grudziądzu, ul. Pułaskiego 18  
dg 14863

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

**1. DOMY-PARCELE**  
**Dom**  
nadający się do każdego interesu, na dogodnych warunkach zaraz do nabycia. Kierblewski, Książ. pow. Śrem. ng 16 471

**Dom**  
z ogrodem (900 m<sup>2</sup>) nad wodą w mieście powiatowym, 11 ubikacji nie wynajętych, dzielonych na 2-6 mieszkań, wartość 33 000 zł przynosiący 4 proc., sprzedam za 17 tys. zł. gotówką. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 123

**Kupisz! Sprzedaż!**  
kamienice, wille, domki, parcele najkorzystniej przez „Informatora”. Poznań, Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 905

**Kupię**  
parcele do 1 000 m<sup>2</sup> okolica Winogrody. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 210

**Sprzedam**  
kamienice trzypiętrowa przy ul. Marsz. Focha, dobrze się procentująca. Warunki bliższe na miejscu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 177

**Parcele**  
małe odmierzone sprzedam. Karol Rose, Szlag, Wylom 42. zdg 56 175

**Kamienicę**  
nowa dochód 8 600, wpłaty 50 000 sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 168

**Domek**  
ogrodem sprzedam w Zabikowie pod Poznaniem, ul. Sobieskiego 10, Błażyński.

**Parcele**  
Solacz, wysoko położona, tania sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 330

**Dom**  
budowa 1912, wpłaca 30 000, reszta hipoteka Bank Gospodarstwa Krajowego 3 1/2%, sprzedam. Administrator Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 56 488

**Kamienicę**  
nowoczesna przy tramwaju, dochód 24 823 (ustawa) cena 155 000 sprzedam. Informacje administrator Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 56 482

**Dom 4 piętrowy**  
prezentacyjny mieszkania 3 i 4 pokojowe przy ul. Maćkiewicza, hipoteka moratoryjna 37 000 zł dopłaty 36 000 zł, dochód 9 250 zł ustawowy, sprzedam pełnomocnik właściciela szybko decydującym kupcom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 497

**2. PIKNIADZ**  
**3 000**  
na I hipotece Poznaniu poszukuje Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 282

**Kto**  
dyskontuje pierwszorzędne kupieckie weksle, ewentualnie zabezpieczeniem hipotecznym? Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 316

**37 000**  
poszukuje na pierwszorzędna hipoteke w Gdyni. Oferty: Legitymacja 1390 Poste restante, Gdynia. zdg 56 462

**Marki**  
złote sprzedam. Oferty. Kurjer Pozn. zdg 56 333

**1 000**  
kto ulokuje w bezkonkurencyjnym interesie, duży zysk pewny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 402

**6. OZENKI**  
**Dla**  
krewnego kupca w średnim wieku, samotnego posiadacza domu w dużym mieście poszukuje znajomości pani przystojnej do lat 40 z majątkiem celem ożenku. Oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdg 56 220

**Fryzjer**  
kawaler, lat 25, własny interes, poszukuje panny, fryzjerki pierwszorzędnej, celem ożenku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 241

**Panna**  
młoda, miła, wesoła, pozna pana, dobrze sytuowanego, celu matrymonialnym. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 261

**Szczyt elegancji jedynie**  
w ubraniu wykonanem w spec. oddziale najwykwintniejszej odzieży na miarę  
**W. Sewandowski i Spółka**  
St. Rynek 55 Poznań Telefon 12-99  
Pg 6032-41,67 Przyjmujemy asygnaty „Kredyt“

**NA GROBY**  
**HURT DO ILUMINACJI DETAL**  
Lampki kolorowe duże z oświetleniem tuz. 1.50  
Lampki szklane białe z oświetleniem tuz. 4.80  
Lampki szklane kolorowe z oświetleniem tuz. 5.80  
Talerze iluminacyjne szt. 1.40, 1.80 i 2.25 tuz. 2.00  
Znicze 1-knotkowe tuz. 3.70  
Znicze 3-knotkowe tuz. 0.50  
Podstawki metalowe do lampek tuz. 2.40  
Świeczniki metalowe do świec  
Świece w wielkim wyborze po znanych niskich cenach poleca  
**SKŁAD GŁÓWNY**  
**Centralna Drogeria J. Czepczyński, Poznań,**  
Stary Rynek nr. 8. Telefon zbiorowy 45-45  
Telefony 33-24, 3-15, 32-38, 31-15, 32-39  
ODDZIAŁ:  
**DROGERJA „UNIVERSUM“**  
Fr. Ratajczaka nr. 38 Telefon nr. 27-49  
Pg 6058/9-42,32/53

Tania  
**JEŚĆ I WYPIĆ**  
tylko w Śniadalni  
**QUICK**  
dawniej Becker  
3 Maja nr. 5.  
zg 12022

**Słowacki J.**  
Dziela 6 tomów w oprawie 2884 stron w opr. J. Kallenbacha tylko 3,50 zł.  
**WL. WILAK**  
Pogórna 10 i M. Focha 50.  
dg 4441

**Aug. Hoffmann, Gniezno. Tel. 212**  
**SKÓŁKI DRZEW I RÓZ**  
Pierwszorzędne, największe zapasy gwarantowane odmiany zdrowych drzew owocowych, alejowych i krzaków. Niszkle i pienne róże, konfery, rośliny na żywopłoty etc.  
Wysła się do każdej stacji pocztowej i kolejowej. Odznaczone pierwszymi nagrodami. Katalog i cennik bezpłatnie.

**Tania sprzedaż TAPET!**  
Rolka już od 50 gr  
**Waligórskiego**  
Poznań, Pocztowa 31  
Bydgoszcz, Gdańska 12  
Pg 5 812-41,83

**Parcele**  
dwie małe tania sprzedam. Poznań, Obornicka 122 zdg 56 225

Stosownie do § 5 statutu miejscowego z dnia 21. III. 1912 r. o kanalizacji miasta Poznania i pobieraniu opłat za korzystanie z kanalizacji oraz § 47 ustawy z dnia 11 VIII. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych ogłaszamy, że lista opłat kanalowych za czas od 1. IV. 1935 r. do 31. III. 1936 r. jest wyłożona do wglądu w czasie od 15. X. do 30. X. 1935 r. w Wydziale Podatkowym Poznań, ul. Nowa 10 i p. w godzinach od 10—13.  
Normy jednostkowe ustanowiono w wysokości 0,41 zł od 1,— zł miejskiego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości i 0,93 zł od 1 m. frontu.  
Poznań, dnia 9. 10. 1935 r. ng 16 481/2  
**Tymcz. Prezyd. Miasta (—) Więckowski.**

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.  
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

**4. OSOBISTE**  
**Podwieczorek - Webera**  
śniadanie  
najwyższe budza uznanie — Cukiernia Nowa 4. ng 15 727

**Magazyn Obuwia**  
**Fr. Rogoziński**  
daje rekojmie dobrego zakupu.  
tylko Stary Rynek 64  
Pg 5801/2-40,36/37

**Pani Zofja**  
chiromantka, dawniej Zamkowa, obecnie Mielżyńskiego 25 m. 8. front. zdg 56 350

**7. SPRZEDAŻE**  
**Szyldy**  
Sprzedaż Wyrobów Tytoniowych pojedyncze 2,00 i podwójne 2,75 zł do nabycia w Fabryce Wyrobów Właznych — „Bstera” Poznań, ul. Warszawska 37. tel. 31-49. zdg 55 071

**Losy**  
Kto z kupnem losu nie zwleka, ten majątku nie doczeka. Kup los w kolekturze Stanisława Janiszewskiego, Dąbrowskiego 51. zdg 56 047

**Maszyny do pisania**  
małe: duże nowe i używane największy wybór, najniższe ceny gwarancja Skóra i S-ka Aleja Marcinkowskiego 23 ng 15 407

**Jazzband**  
tania sprzedam. Zielona 7. m. 18 dg 4420

**Urządzenie**  
składu kolonialnego tania sprzedam z powodu przymusowej likwidacji. Adres Kurjer Pozn. zdg 56 471

**Skład**  
dewocyjny korzystnie sprzedam. Wodna 1. zdg 56 472

**Pianino**  
czarne sprzedam. Przemysłowa 41. m. 6, od 11—14. zdg 56 470

**Szkolne fartuchy**  
Mundurki — Berety — Kolnierze marynarskie  
**Pończochy - rękawiczki**  
Swetry Troskoty Welny  
**B. Okoplińska**  
Poznań, Pocztowa 1 dg 3 844

**Kapelusze**  
Nowe fasony! Nowe kolory!  
**Piotr Pluciński**  
tylko Stary Rynek 37. Nie posiadamy żadnej filii. ng 14 384

**Najpierwszorzędniejszej jakości pianina**  
firmy „T. Betting”. Leszno, poleca tania na raty. Kwiatkowski, Poznań, Pierackiego 15. dg 4436

**Tapczany**  
fotele, leżanki, gwarantowanej jakości najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 13 dg 4122

**Okazyjnie**  
psa (boks fr.), 2 wagi decymalne z ciężarkami, 2 szufle, 3 widły, 1 piła, 1 toporek, 1 piecyk, 1 grabie, 1 wózek 4 kołowy. Zgłoszenia Tama Garbarska Plac Kolejowy 1. godz. 12—2. zdg 56 423

**Maszyny**  
do obróbki drzewa, motor, transmisja, pasy sprzedam. Kornas, Marszałka Focha 129. zdg 56 421

**Elegancka**  
sypialnie, debawa kompletna o dwóch łóżkach sprzedam 250.— Wierzbiciele 13. m. 10. zdg 56 568

**Fryzjerski**  
zakład mieszkaniem, dzierżawa 70.— tania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 506

**Łóżeczko**  
białe metalowe sprzedam. Aleja Marcinkowskiego 7. m. 1. zdg 56 493

**Skład**  
kolonialny mieszkaniem, świetnie prosperujący sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zdg 56 492

**Opony**  
samochodowe używane różnych rozmiarów. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 514

**miljon złotych w kolekturze Radomińskiego.**  
Tam więc możesz sobie spokojnie zapewnić na całe życie! Aleje Marcinkowskiego 14. zdg 56 149

**Brylanty**  
brosza kolja do obejrzenia Occasion, Marcinkowskiego 23. zdg 56 275

**Doberman**  
roczny. Marsz. Focha 49. m. 4. zdg 56 208

**Kawiarnia - śniadalnica**  
dobre położenie, prosperująca sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 215

**Cieżarówkę**  
Ford w gotowym stanie tania sprzedam. Osiedle Warszawskie Kolska 14. zdg 56 217

**Łóżeczko**  
białe tania sprzedam. Bukowska 30 a — 36. zdg 56 274

**Okucia**  
budowlane, meblowe, trumień, żagłówek kajaków, narzędzia stołarskie, najtaniej

**Centrala okuć**  
Poznań Wrocławska 19. Telefon 29-67. ng 13 724

**Sprzedaj — Naprawa**  
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czarnowski — Poznań, Ratajczaka 2. Asygnaty „Kredyt” do 3 104

**Sypialnie**  
gabinet, stołowy okazyjnie Bocheński, Dąbrowskiego 79. zdg 54 207

**Losy kup znanej najszczęśliwszej Kędzióra**  
Poznań, Sieroca 5/6. zdr 53 930

**Aparat**  
kinowy, magiel — dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 237

**Wózek**  
dziecięcy biały kastowy tania na sprzedaż. Poznań, Zegrze, Kościuszki 4. zdg 56 114

**Sprzedam**  
stół, regał składowy. Gasiorowskich 4. zdg 56 100

**Skład**  
kolonialny mieszkaniem tania z powodu objęcia pos. i w. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 55 827

**Przepisowy płaszcz mundurowy gimnazjalny**  
poleca Fabryka Konfekcji damskiej

**Wildowa - Syn Wodna 1**  
n 14 378

**Cukiernia**  
zaprowadzona mieszkaniem, za 2 600 zł. Oferty Kurjer Pozn. ski zdg 56 343

**Jadalnię**  
elegancka, modna, nowa 3 miesiącce używana orzech kawkazki, oraz

**sypialnię**  
i inne meble tania sprzedam. — Wrocławska 20 — 5. zdg 56 234

**Skład**  
kolonialny i warsztat obuwia sprzedam, dzierżawa 40.— Chwaliszewo, ul. Ciasna. zdg 56 483

**Pianino**  
dobre. Adres Kurjer Pozn. zdg 56 304

**4. OSOBISTE**  
**Podwieczorek - Webera**  
śniadanie  
najwyższe budza uznanie — Cukiernia Nowa 4. ng 15 727

**Magazyn Obuwia**  
**Fr. Rogoziński**  
daje rekojmie dobrego zakupu.  
tylko Stary Rynek 64  
Pg 5801/2-40,36/37

**Pani Zofja**  
chiromantka, dawniej Zamkowa, obecnie Mielżyńskiego 25 m. 8. front. zdg 56 350

**7. SPRZEDAŻE**  
**Szyldy**  
Sprzedaż Wyrobów Tytoniowych pojedyncze 2,00 i podwójne 2,75 zł do nabycia w Fabryce Wyrobów Właznych — „Bstera” Poznań, ul. Warszawska 37. tel. 31-49. zdg 55 071

**Losy**  
Kto z kupnem losu nie zwleka, ten majątku nie doczeka. Kup los w kolekturze Stanisława Janiszewskiego, Dąbrowskiego 51. zdg 56 047

**Maszyny do pisania**  
małe: duże nowe i używane największy wybór, najniższe ceny gwarancja Skóra i S-ka Aleja Marcinkowskiego 23 ng 15 407

**Jazzband**  
tania sprzedam. Zielona 7. m. 18 dg 4420

**Urządzenie**  
składu kolonialnego tania sprzedam z powodu przymusowej likwidacji. Adres Kurjer Pozn. zdg 56 471

**Skład**  
dewocyjny korzystnie sprzedam. Wodna 1. zdg 56 472

**Pianino**  
czarne sprzedam. Przemysłowa 41. m. 6, od 11—14. zdg 56 470

**miljon złotych w kolekturze Radomińskiego.**  
Tam więc możesz sobie spokojnie zapewnić na całe życie! Aleje Marcinkowskiego 14. zdg 56 149

**Brylanty**  
brosza kolja do obejrzenia Occasion, Marcinkowskiego 23. zdg 56 275

**Doberman**  
roczny. Marsz. Focha 49. m. 4. zdg 56 208

**Kawiarnia - śniadalnica**  
dobre położenie, prosperująca sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 215

**Cieżarówkę**  
Ford w gotowym stanie tania sprzedam. Osiedle Warszawskie Kolska 14. zdg 56 217

**Łóżeczko**  
białe tania sprzedam. Bukowska 30 a — 36. zdg 56 274

**Okucia**  
budowlane, meblowe, trumień, żagłówek kajaków, narzędzia stołarskie, najtaniej

**Centrala okuć**  
Poznań Wrocławska 19. Telefon 29-67. ng 13 724

**Sprzedaj — Naprawa**  
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czarnowski — Poznań, Ratajczaka 2. Asygnaty „Kredyt” do 3 104

**Sypialnie**  
gabinet, stołowy okazyjnie Bocheński, Dąbrowskiego 79. zdg 54 207

**Losy kup znanej najszczęśliwszej Kędzióra**  
Poznań, Sieroca 5/6. zdr 53 930

**Aparat**  
kinowy, magiel — dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 237

**Wózek**  
dziecięcy biały kastowy tania na sprzedaż. Poznań, Zegrze, Kościuszki 4. zdg 56 114

**Sprzedam**  
stół, regał składowy. Gasiorowskich 4. zdg 56 100

**Skład**  
kolonialny mieszkaniem tania z powodu objęcia pos. i w. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 55 827

**Przepisowy płaszcz mundurowy gimnazjalny**  
poleca Fabryka Konfekcji damskiej

**Wildowa - Syn Wodna 1**  
n 14 378

**Cukiernia**  
zaprowadzona mieszkaniem, za 2 600 zł. Oferty Kurjer Pozn. ski zdg 56 343

**Jadalnię**  
elegancka, modna, nowa 3 miesiącce używana orzech kawkazki, oraz

**sypialnię**  
i inne meble tania sprzedam. — Wrocławska 20 — 5. zdg 56 234

**Skład**  
kolonialny i warsztat obuwia sprzedam, dzierżawa 40.— Chwaliszewo, ul. Ciasna. zdg 56 483

**Pianino**  
dobre. Adres Kurjer Pozn. zdg 56 304

**4. OSOBISTE**  
**Podwieczorek - Webera**  
śniadanie  
najwyższe budza uznanie — Cukiernia Nowa 4. ng 15 727

**Magazyn Obuwia**  
**Fr. Rogoziński**  
daje rekojmie dobrego zakupu.  
tylko Stary Rynek 64  
Pg 5801/2-40,36/37

**Pani Zofja**  
chiromantka, dawniej Zamkowa, obecnie Mielżyńskiego 25 m. 8. front. zdg 56 350

**7. SPRZEDAŻE**  
**Szyldy**  
Sprzedaż Wyrobów Tytoniowych pojedyncze 2,00 i podwójne 2,75 zł do nabycia w Fabryce Wyrobów Właznych — „Bstera” Poznań, ul. Warszawska 37. tel. 31-49. zdg 55 071

**Losy**  
Kto z kupnem losu nie zwleka, ten majątku nie doczeka. Kup los w kolekturze Stanisława Janiszewskiego, Dąbrowskiego 51. zdg 56 047

**Maszyny do pisania**  
małe: duże nowe i używane największy wybór, najniższe ceny gwarancja Skóra i S-ka Aleja Marcinkowskiego 23 ng 15 407

**Jazzband**  
tania sprzedam. Zielona 7. m. 18 dg 4420

**Urządzenie**  
składu kolonialnego tania sprzedam z powodu przymusowej likwidacji. Adres Kurjer Pozn. zdg 56 471

**Skład**  
dewocyjny korzystnie sprzedam. Wodna 1. zdg 56 472

**Pianino**  
czarne sprzedam. Przemysłowa 41. m. 6, od 11—14. zdg 56 470

**miljon złotych w kolekturze Radomińskiego.**  
Tam więc możesz sobie spokojnie zapewnić na całe życie! Aleje Marcinkowskiego 14. zdg 56 149

**Fryzjerie**  
tanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 485

**Młyn motorowy**  
100 — 100 ctr. wielkiej kolumny, po gruntownym motor ssaco-gazowy na benzynie lub gazie, kamienie. Borowiak, poczta Janikowo powiat g. ng 16 483

**Siedmiopokojowe**  
wykwintne, ciepłe p. tr. 190 w. soki, parter 170. Chelmońskiego 9 zdg 56 395

**Centrum**  
trzy-pokojowe konf. dwupokojowe Działyńskich 11. Parcelus. zdg 56 431

**Trzy-pokojowe**  
mieszkanie, 2 piętro, centralne ogrzewanie, przy Rynku Wildecim, wolne. Oferty Kurjer Pozn zdg 56 412

**Dwa**  
pokoje duże frontowe z parkietami bez mebli na biuro ewentualnie z urządzeniem kuchni do wynajęcia. Piłsudskiego 15/17, m. 9 naprzeciwko Uniwersytetu. Ogł. dać 2-6. zdg 56 181

**Przecznica**  
3. m. 4. zdg 56 166

**Jedno-**  
dwuosobowy dobrem utrzymaniem. Ratajczaka 15 m. 3. zdg 56 162

**Panienska**  
szuka skromnie umeblowanego pokoiku od 12 do 15 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 185

**Pani**  
skromnego pokoju w śródmieściu 15.—. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 256

**Zupełnie**  
niekrepującego przyjezdny. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 180

**Śpichrza**  
na interes zbożowy prowincji najchętniej bez konkurencji poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 519

**22. ZGUBY**  
**Zgubiono**  
pamiątkowa złota bransoletka (łańcuch). Oddać za wynagrodzeniem telefon 69-29. dg 4468

**Polowczyk**  
nr. 246 do odebrania. Plewiska, Bernaczyk. zdg 56 187

**Francuski**  
konwersacje, przygotowanie matury (dyplom paryski). Plac Nowomiejski 6 a, parter. zdg 56 273

**Angielskiego**  
ndzieli student. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 250

**Berlinianka**  
udziela niemieckiego. Postęp zapewniony. Piękna wymowa. 8.— miesięcznie. Grobla 14 — 10. zdg 56 396

**11. KUPNA**

**Kuchnię**  
przenośna w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 204

**Cieżarówkę**  
Oferty Kurjer Poznański zdg 56 260

**13. SZUKA MIESZK.**

**Poszukuje**  
pokoju z kuchnią lub 2 pokoi wprost od gospodarza rok zgóry i gwarancją Oferty Kurjer Poznański zdg 56 914

**2 pokoje**  
z kuchnią komfortowe na Łazarzu poszukują pewni lokatorzy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 967

**Inteligentnemu**  
panu. Nowa 1. m. 11. zdg 56 806

**Ogrodowa**  
12. m. 11. zdg 56 367

**Dwuosobowy**  
Konopnickiej 8. zdg 56 360

**Lazarz**  
Pokoju umeblowanego czystego, cichego, elektryczność, poszukuje zaraz urzędnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 284

**Siostra**  
z bratem poszukują próżnego lub małego pokoiku z urządzeniem kuchni. cena 15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 283

**23. ROZMAITE**  
**Swedzenie**  
oraz wyrzut skóry usuwający wady naskórka. ng 14 635

**Krawcowa**  
szyje tania. Aleje Marcinkowskiego 15 \* m. 5. zdg 56 321

**25. MUZYKA**

**Wielkopolska Szkoła Muzyczna**  
Ratajczaka 36 Focha 47. Prospekty bezpłatnie. zdg 56 765

**Trio**  
pierwszorzędną damskie lub męskie. akordeon, fortepiano, pobożne instrumenty potrzebne od 1 listopada. — „Wielkopolska”. Krotoszyn. ng 16 489

**Piekarnię**  
lub wydzierżawie. Oferty Kurjer Pozn zdg 56 265

**Kupię**  
łóżko, stół, księgarnia. Służba 7, telefon 58-41. zdg 56 371

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Dla pana**  
pokoju czystego niekrepującego z urządzeniem łazienki okolica Rzezczyńskiej od zaraz. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurjer Poznański port. 2556

**Pokoju**  
skromnego, czystego niekrepującego od 20. 10. w śródmieściu poszukuje pan. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 428

**Kwiaciarnia**  
Wodna 7. polska kwiaty tania. zdg 56 320

**Poszukuje**  
auta osobowego — wyjazd poza miasto 15 zł dziennie prócz benzyny. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 342

**26. SZUKA POSADY**

Głoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Motor**  
1/4 KM prad zmienny kupię. A. Prante, Fr. Ratajczaka zdg 56 363

**Chłodnicę**  
500. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 369

**Czteropokojowego**  
szuka pewny lokator. — Telefon 33-33. zdg 56 182

**Jedno**  
dwupokojowe od gospodarza, zapłacić pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 245

**Umieblowany**  
św. Marcina 6: m. 3. zdg 56 318

**Poplińskich**  
2 — 2. zdg 56 314

**Niekrepujący**  
fortepianem — bez Szewczyńska 19 — 9. zdg 56 345

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206

**Malżeństwu**  
bezdzielnemu. Siroma 26 — 5. wydzierżawie między godz. 7-10. zdg 56 336

**Pokoik**  
Różana 10 Szewczyńska. zdg 56 334

**Pokój**  
zaraz utrzymaniem — bez. Polna 21 — 5. zdg 56 252

**Ubiakacja**  
suterenu na warsztat, składnice wolna. Długa 10 — 5. zdg 56 207

**Pokój**  
próżny parterowy z wodą i centralnym ogrzewaniem w gmachu ZUS na biuro lub cele z w. wolne do wynajęcia Administracja Dąbrowskiego 14/16. zdg 55 972

**Chiromantka**  
przepowiada całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13. Gołczarek. zdg 56 444

**Krawcowa**  
szyje pierwszorzędnie tania. Kramarska 23 — 9. zdg 56 455

**Ceramik**  
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 56 587

**Szowiek**  
uczciwy, sumienny, poszukuje posady dozorca domu lub woźnego z kaucją. Andrzejewski Marian. — Bydgoska 5, m. 1. zdg 54 704

**Kupię**  
40 mtr. używanej rury gazowej 40-60 średn. Zatelefonować zdg 56 363

**Balony**  
pojemność 50-60 litrów kupię. Prasa Nast. Poznań. Wiel. Pz 6035/6-41/7/2

**„Informator”**  
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 54 904

**Urzędnik**  
kolejowy 1-2 pokoi od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 206</

**500 zł**  
kaucej złoży handlowiec, lat 24, z dobrą referencją, do posady inkasenta, podróżniaka lub magazyniera. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 886

**Panna**  
znająca krawiecczynę, prasowanie, gotowanie, robótki, włada biegle językiem polskim i niemieckim szuka posady do starszych państwa lub innej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 56 382

**Posługaczka**  
szuka posady całodzienną, gotowaniem — praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 374

**Dziewczyna**  
uczciwa szuka posady zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 427

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 56 430

**Ekspedjentka**  
do cukierni poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 411

**Technik**  
dentystyczny w zlocie, kauczuku, szuka posady. Warunki skromne. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego. Krotoszyn ng 16 490

**800,—**  
złoty kaucej złoży inteligentna, lat 30, uczciwa i pracowita, poszukuje posady, zna kupiectwo i biurowe, włada językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 456

**Korespondentka**  
polsko-niemiecka, b. biegła maszynistka z własną maszyną, poszukuje posady na godziny. Oferty do Kurjera Poznański zdg 56 511

**Samodzielną**  
krawcowa domowa suknie, kostiumy, plaszcze szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 510

**Dziewczyna**  
samodzielną gotowaniem, praniem, prasowaniem, kochająca dzieci poszukuje posady zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 299

**Podręczniki Uniwersyteckie**  
**Wł. Wilak**  
Podgórna 10 i M. Focha 50  
dg 4442

**TEATRY**  
TEATR POLSKI: Wtorek, 15. 10. „Dzień bez kłamstwa”, gościnny występ Marjusza Maszyńskiego. Środa, 16. 10. „Wszystkie prawa zastrzeżone”, gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.  
TEATR WIELKI (Opera): Wtorek, 15. 10. „Hrabia Luxemburg”. Środa, 16. 10. „Hrabia Luxemburg”. Czwartek, 17. 10. Carmen. Piątek, 18. 10. „Hrabia Luxemburg”. Sobota, 19. 10. „Aida”.  
TEATR NOWY: Wtorek, 15. 10. „Trafika pani generałowej”. Środa, 16. 10. „Trafika pani generałowej”.

**KINA**  
Poznań, wtorek, 15. 10.  
APOLLO: „Folies Bergere”  
CORSO: W obronie prawa.  
GONG: „A. B. C. Miłości i Bronowski”.  
GWIAZDA: Kochałam Go.  
METROPOLIS: „Dwie Joasie”.  
OSWIATOWE T. C. L.: — „Księżniczka przez 30 dni” oraz „Idylle natury”.  
RENAISSANCE: „Na dnie oceanu” i „Zamarle Echo”.  
SLONCE: „4½ muskietierów”.  
SFINKS: „Skandal Budapesztu”.  
ŚWIT: „Azef”.  
TECZA-Lazarz: „Zona z ogłoszenia”.  
TECZA-Wilda: „Pieśń Kozaka”.  
WILSONA: „Jej wysokość caluje”.

**Praktykant**  
7. gimn. jakiegokolwiek pracy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 100

**Kawaler - ogrodnik**  
z długoletnią praktyką, wszechstronnie obeznaną w zawodzie szuka posady na prowincji jako kawaler, później jako żonaty od zaraz lub później. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 56 218

**Kucharz**  
znający cukiernictwo dobry swym zawodzie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 272

**500,—**  
kaucej bankowej złoży młody człowiek za posadę inkasenta, woźnego, magazyniera. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 198

**Dziewczyna**  
lat 16, prowincji, szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 196

**Ślusarz**  
spawacz poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 192

**Czeladnik**  
krawiecki, młody, na duże sztuki szuka. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 189

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 229

**Kucharz**  
dzielną, 7 letnia praktyką w pierwszorzędnym restauracjach, poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 230

**Szukam**  
sprzątania lokali, biur — Oferty Kurjer Pozn zdg 56 233

**Krawcowa**  
predko szyje, tanio, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 235

**Fryzjer**  
dobra siła, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 242

**Propagandzistka**  
dzielną, poszukuje pracy. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 56 244

**Dziewczyna**  
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 251

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem — szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 56 253

**Osoba**  
inteligentna, lat 28, szuka posady gospodyni na majątku, do jadalni lub kasyna, gotuje dobrze i tanio. Posiada bardzo dobre świadectwo. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 179

**Posługaczka**  
uczciwa znająca gotowanie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 178

**Służąca**  
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 171

**Szukam**  
posady jako pomocnica krawiecka lub krawcowa w domu, mam dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 163

**Posługaczka**  
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 158

**Pokojowa**  
szuka posady, język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 157

**Pierwszorzędna**  
siła cukiernicza poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 56 154

**Panna**  
zajmie biurem, towarzyszką, wychowaniem dzieci, chorym, domem, chętnie na leśniczówkę. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 262

**Kelner**  
lat 24, kaucej, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 322

**Młoda**  
uczciwa, pracowita przyjmie posadę lub posługę. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 309

**Dziewczyna**  
wiejska szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 356

**Fryzjer**  
szuka posady w lepszym zakładzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 370

**Dziewczyna**  
wiejska szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 358

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z prowincji poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 391

**Krawcowa**  
poszukuje posady w domu 1,50 zł dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 390

**Poszukuje**  
posługi, samodzielnie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 346

**Osoba**  
inteligentna, 45 lat, b. kasjerka dom., obeznaną z gospodarstwem kółkiem na wsi, szuka pracy za skromnym wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 344

**Służąca**  
poszukuje posady z samodzielnym gotowaniem zaraz lub od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 340

**Poszukuje**  
posługi do wszelkich prac domowych na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 404

**Młodzieniec**  
lat 18, 5 klas gimn. poszukuje posady biurowej lub jako uczeń blawatny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 480

**Dziewczyna**  
z prowincji gotowaniem, skromnymi wymaganiami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 479

**Urzędnik**  
gospodarczy, praktyka, wiejsza gotówka uratuje majątek szuka posady. „Globus”, Marcinkowskiego 16 — 10. zdg 56 463

**Szofer - służący**  
kawaler zaraz lub później szuka posady, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 449

**Posługi**  
popołudnie poszukuje. — Oferty Kurjer Pozn. p. 2 554

**Posługę**  
przyjme gotowaniem Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 937

**Młoda**  
panienka z lepszej rodziny przyjmie posadę do dzieci zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 928

**Dziewczyna**  
uczciwa i pracowita szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 019

**Praczką**  
tanio i czysto pierze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 016

**Rolnik**  
żonaty, bezdzietny, zamierzony gospodarz, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gniezno 196. ng 16 468

**Szukam**  
posługi w okolicy Jeżyca. Oferty Kurjer Pozn zdg 56 045

**Dziewczyna**  
samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 040

**Posługaczka**  
szuka posady — gotowaniem. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 079

**Biuralistka**  
początkująca, pisząca biegle na maszynie Miejska Szkoła Handlowa, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 039

**Szukam**  
posługi na cały dzień z praniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 025

**Uczciwa**  
poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 083

**Starsza**  
służąca bez rodziny szuka posady u starszych osób lub posługi w spokojnym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 073

**Panienska**  
ze wsi poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 071

**Panienska**  
poszukuje posady do szycia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 070

**Krawcowa**  
poszukuje posady po domach na wszelką garderobę, plaszcze specjalność. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 136

**Gospodyni**  
szuka posady na probostwie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 54 242

**Panienska**  
znająca robótki, modniarstwo szuka posady do lepszych prac domowych składu. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 245

**Posługi**  
poszukuje na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 247

**Portjer**  
byłej filij Cuk. Fangrat szuka jakiegokolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 54 690

**Praczką**  
szuka prania, czysto pierze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 852

**Chłopak**  
szuka miejsca w nauce w branży rzeźniczej. Poznań / Staszewska 17, m. 2. zdg 56 826

**Dziewczyna**  
samodzielną szuka posady do 2 osób lub samotnej 15. 10. lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 552

**Biurowa**  
praktyka szuka pracy również jako przychodnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 893

**Pokojowa**  
z dłuższym pobytom w dobrych domach, znająca gruntownie prace porządkowe, usługę do stołu, prasowanie itd., z dobrimi poleceniami poszukuje miejsca. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 54 183

**Dziewczyna**  
z dobrimi świadectwami poszukuje posady do hotelu. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 859

**Dziewczyna**  
uczciwa, umiejąca gotować, piec, zaprawiać, poszukuje posady do samotnych państwa. Oferty Kurjer Pozn zdg 55 851

**Szukam**  
posady do dzieci lub posługi zaraz lub od pierwszego. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 807

**Gospodyni**  
zna wszelkie prace, polecana przez poważne rodziny, szuka zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 55 808

**Dziewczyna**  
młodsza z dobrimi świadectwami do wszystkiego od 15. 10. szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 55 907

**Praczką**  
szuka prania 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 55 888

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Starsza**  
dziewczyna do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, czysta i żwinna, katolicka, za dobrem wynagrodzeniem do małego miasteczka na Górnym Śląsku może się zgłosić. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod zdg 55 189

**Architekt wnętrz**  
młodsza siła, najchętniej wyuczony stolarz, zdolny rysownik, zarówno biegle w szkicowaniu, perspektywie, akwareli jak i w rysunku detalicznym poszukują posady. Oferty własnoręcznie pisane z podaniem życiorysu odpisem świadectw z załączeniem fotografii kierowców do Biura Ogłoszeń „Par”. Katowice, ul. Pięćrackiego pod „Fabryka Mebli”. Pg 6034-71.64

**Potrzebny**  
zaraz służący samotny, uczciwy, dobrze obeznaną z usługą spokojny, trzeźwy, mogący się wykazać dobrimi zaświadczeniami i rekomendacjami. — Zgłoszenia Maj. Stankiewicz, p. Kobylin. zdg 54 514

**Goźelnik - kasjer**  
potrzebny od 1. 11. 1935. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 55 186

**Kucharka**  
wykwalifikowana, przychodnia, dobrze polecana, czysta potrzebna od zaraz. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 56 276

**Służąca**  
uczciwa, czysta z dobrimi świadectwami do wszystkiego, pensja 15 zł, trzy osoby w śródmieściu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 278

**Masażystka**  
dobra potrzebna zaraz ul. Matejki. Zgłoszenia z ceną do Kurjera Poznańskiego zdg 56 143

**Pomocnik ogrodnicy**  
potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste. Ogrodnictwo, Poznań, Zawady 20. zdg 56 212

**Kobietę**  
lat 30, do posługi, okolicy Półwiejskiej Oferty warunkami — Kurjer Pozn. zdg 56 202

**Pomocnik**  
krawiecki potrzebny. Kraszewskiego 9 a, m. 3. zdg 56 197

**Dziewczyna**  
lat 15, potrzebna na wieś do lekkich prac. Zgłoszenia Wrocławska 40, m. 8, wejście Kozia. zdg 56 236

**Gospoia**  
dobrem poleceniem. Półwiejska 37, m. 5. zdg 56 238

**Agentów**  
do sprzedaży maszyn do szycia na miasto Poznań poszukuje firma „Singer”. 27 Grudnia 5. zdg 56 239

**Poszukuje**  
3 ekspedjentów branży blawatnej i konfekcyj oraz 2 uczeni i buchaltera. Zgłoszenia Hotel Monopol. zdg 56 169

**Bona**  
dobrze władająca francuskim, zdrowa i dobrze polecana potrzebna do dwójga dzieci od zaraz lub 1. 11. Zgłosz się ul. Marcelesińska 48. zdg 56 159

**Pea-Krem**  
utrzymuje świeżość cery w każdej porze roku

**Kucharek**  
pokojówek, służących wszystkiego potrzebne. „Globus”, Marcinkowskiego 16 — 10. zdg 56 464

**Potrzebna**  
dziewczyna miesięcznie 10,— Piękary 18, m. 3. zdg 56 394

**Dziewczyna**  
starszej do wszystkiego poszukuje. Focha 58, m. 5. zdg 56 888

**Dziewczyna**  
na cały dzień do wszystkiego. — Woźna 14 a, m. 8. zdg 56 419

**160 zł pensji**  
kierownik propagandy na Pomorskie, kaucej bankowa 600 zł. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 304

**Bufetowa**  
z kaucej do probierni zaraz. — Adres Kurjer Poznański zdg 56 359

**Stróżostwo**  
bez mieszkania. Grobla 28, m. 2. zdg 56 317

**Tapicer**  
dekorator, młody, dzielną, potrzebny. Bandel, 27 Grudnia 6. zdg 56 349

**Dziewczyna**  
czysta, samodzielną gotowaniem. Cieszkowskiego 7 — 11. zdg 56 347

**Kucharka**  
służąca, sumienna, pracowita, czysta, znająca całokształt gospodarstwa domowego, do lat 35, potrzebna od 1. 11. w dom kupiecki do trzech osób. Zgłoszenia pisemne ze świadectwami do Administracji „Dnia Kujawskiego” Inowrocław. ng 16 484

**Apteka**  
poszukuje od 1 listopada młodszego magisterki. Referencje, warunki — Wieleń n/Not. ng 16 485

**Potrzebny**  
zaraz fryzjer damski. — Staszak, fryzjerna, Zaborowo, powiat Leszno. ng 16 487

**Kto**  
polecę ucziwa pracowita dziewczynę? Oferty Kurjer Poznański zdg 56 156

**Dziewczyna**  
do posyłek potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 5, m. 16. zdg 56 155

**Służąca**  
potrzebna. Półwiejska 19, parter lewo, m. 2. zdg 56 153

**Służąca**  
potrzebna. Wierzbicę 31 a — m. 4. zdg 56 962

**Fryzjerka**  
Fr. Ratajczaka 10. zdg 56 324

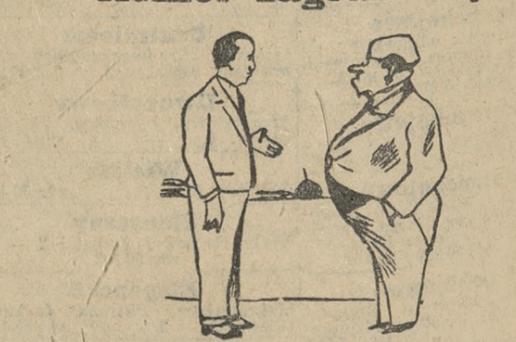
**Chłopiec do posyłek**  
potrzebny do biura adwokackiego. Wiek od 15 do 17 lat. Zgłoszenia z własnoręcznym życiorysem, odpisem świadectwa szkolnego, ewentualnych poleceń do Kurjera Pozn. pod zdg 56 323

**Panienci**  
inteligentnej, młodej do pomocy w domu i 2 dzieci. Adres Kurjer Poznański zdg 56 279

**Potrzebny**  
pomocnik goźelnicy. Wiadomość Księgarnia Ślusarska 7, telefon 58-41. zdg 56 372

**Dziewczyna**  
prywatnie i do składu od zaraz (mieszkanie poza domem). Zgłoszenia ul. Strzelecka 3 b, m. 5. zdg 56 366

**Humor zagraniczny**



— Ty sobie nie wyobrażasz, mój synu, jak drogo mnie kosztują twoje studia!  
— A ja, tatusiu, należę na szczęście do tych, którzy uczą się jaknajmniej.  
(Domenica — Mediolan). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata**  
na miesiąc październik 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych sła wyższa, przesyłek w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia**  
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% natychmiast. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149